

# Przegląd

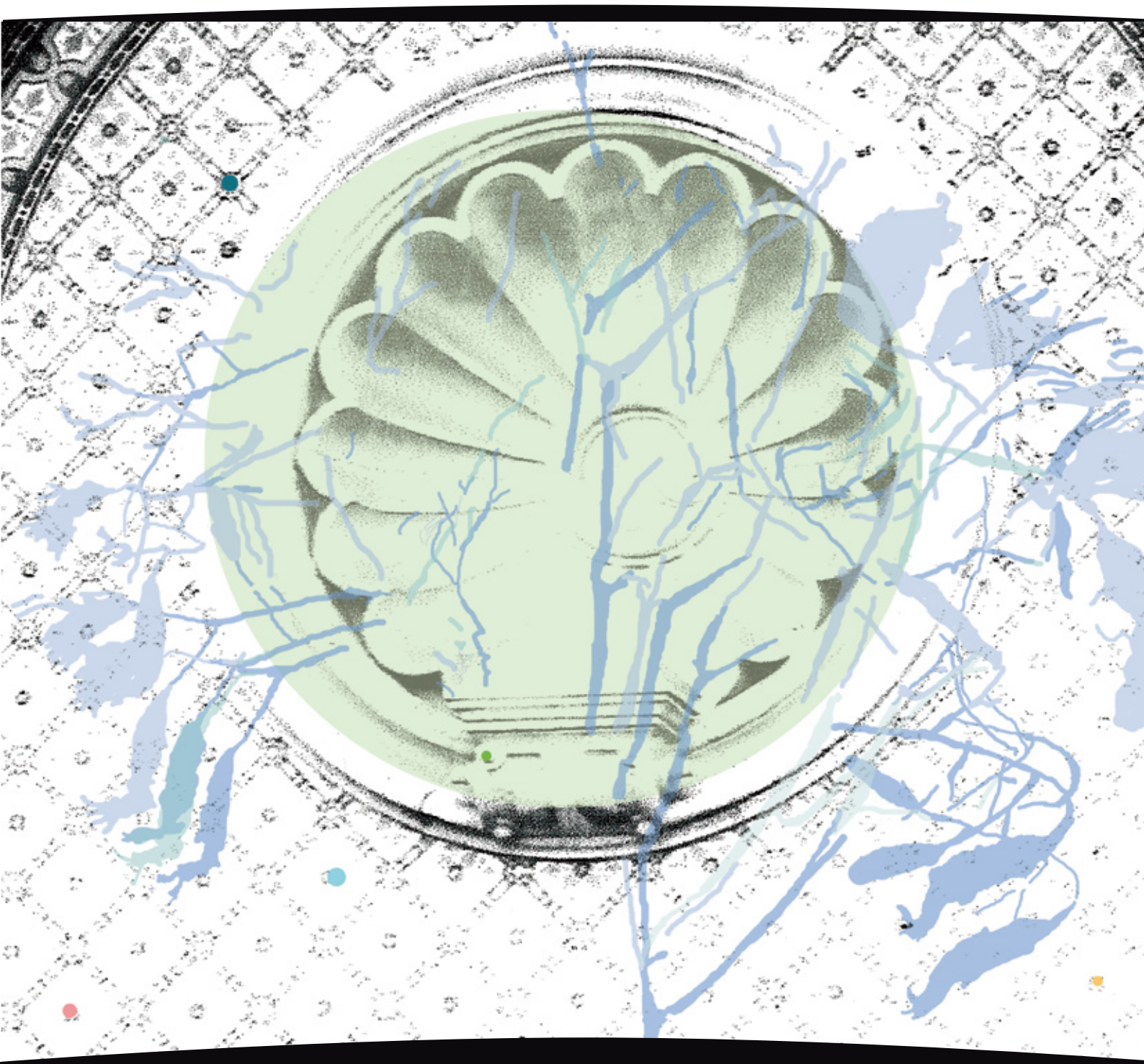
UNIwersYTECKI

# 7-9  
(236-238) 2012  
lipiec • sierpień • wrzesień



PISMO  
UNIwersYTETU  
SZCZECIŃSKIEGO

ISSN 1427-4736



# Przegląd

## UNIwersYTECKI

Inauguracja roku akademickiego 2012/13 stała się uroczystym ukoronowaniem aktu przejęcia odpowiedzialności za Uniwersytet Szczeciński przez nowo wybranych rektorów i dziekanów. W bieżącym numerze prezentujemy sylwetki naszych władarzy i ich zamierzenia, życząc ich owocnej realizacji w kadencji 2012–2016.

W trakcie inauguracji odbyła się immatrykulacja nowych żaków wszystkich stopni studiów, także doktorantów. Studenci to wielka rzesza młodych ludzi, niektórzy z nich wciąż mają utrudniony dostęp do wiedzy – to osoby niepełnosprawne. Magdalena Mikołajczak i Justyna Markitoń w artykule o znamienym tytule *Czy tolerancja jest równa akceptacji?* dzielą się z nami swoim doświadczeniem zdobytym we wspólnym pokonywaniu kolejnych barier – mentalnych i architektonicznych.

Inna grupa studentów to ci, którzy musieli opuścić swój kraj ze względów politycznych. O politykach płynących z obecności w społeczności akademickiej białoruskich opozycjonistów pisze Sebastian Sahajdak w artykule *Czy Zimbardo obali Łukaszenkę?*

„Przegląd” stara się relacjonować różnorodne wydarzenia. Dwa artykuły – o warsztatach dla dzieci oraz o działaniach Głino-Kolektywu (*Lepcie z nami* i *Biała ceramika szczecińska*) ukazują, jak od prawieków inspirującym materiałem była glina i jak dziś może być twórczo wykorzystywana, także przez naukowców i pasjonatów, w popularyzacji wiedzy.

W następnym numerze zajmiemy się rolą i znaczeniem rozumu we współczesnym świecie, w naszym życiu – uniwersyteckim i społecznym.

Zapraszam serdecznie do lektury.



Elżbieta Beata Nowak

o **Redakcji**

### PRZEGLĄD UNIwersYTECKI

– pismo Uniwersytetu Szczecińskiego

### Redaktorka naczelna:

Elżbieta Beata Nowak

### Współpracownicy:

Julia Poświatowska,

Krzysztof Trzcinski

### Foto:

Jerzy Giedrys i inni

### Projekt graficzny:

Tomasz Tarnowski

### Autor grafiki na okładce:

Natalia Szostak

([www.nataliaszostak.com](http://www.nataliaszostak.com))

### Skład komputerowy:

Momika Wancerz

### Korekta:

Wojciech Chocianowicz

### Druk:

PPH Zapol Dmochowski, Sobczyk sp. j.

### Wydawca – Biuro Promocji i Informacji US:

Krzysztof Trzcinski (dyrektor), Marta

Chmielewska, Aneta Szeremeta, Julia

Poświatowska (rzeczniczka prasowa),

Artur Szwedo

### Adres redakcji:

Biuro Promocji i Informacji US

al. Papieża Jana Pawła II 22a

70-453 Szczecin, pokój 019

tel. 91 444 13 10

e-mail: [gazeta@univ.szczecin.pl](mailto:gazeta@univ.szczecin.pl)

### Czasopismo on-line:

[www.przeglad.univ.szczecin.pl](http://www.przeglad.univ.szczecin.pl)

Redakcja przyjmuje teksty wyłącznie w formie

elektronicznej, zastrzega sobie prawo do ich

redagowania, dokonywania skrótów oraz

odmowy publikacji nadesłanych materiałów.

Numer zamknięto 5 października 2012 roku.

**Nakład:** 1800 egz.

# Spis treści

## Temat numeru: Nowe władze

<b>Rektor i prorektorzy</b>	<b>6</b>
<b>Dziekani wydziałów</b>	<b>11</b>
<b>Lista dziekanów i prodziekanów</b>	<b>23</b>
<b>Lista senatorów US</b>	<b>24</b>

## Wydarzenia

Agnieszka Moroz <b>Siedem tysięcy indeksów do zapisania</b>	<b>25</b>
Inga Iwasiów <b>„Mowa jest o mnie” – biografia jako literatura</b>	<b>29</b>
Bogdan Gębski <b>Aproksymacje światopoglądu kosmologicznego</b>	<b>34</b>

## Nagrody i wyróżnienia

Julia Poświatowska <b>Sukcesy naukowców</b>	<b>36</b>
Arleta Galant <b>Pogranicza Brygidy Helbig</b>	<b>38</b>

## Konferencje

Magdalena Lisiecka-Czop <b>Synchronicznie i diachronicznie o języku – nie tylko niemieckim</b>	<b>40</b>
Mariusz P. Dąbrowski <b>O tajemnicach multiwszechświata na US</b>	<b>42</b>
Arkadiusz Krawcewicz <b>O solidarności polsko-niemieckiej w teorii i praktyce</b>	<b>44</b>

## Współpraca międzynarodowa

Joanna Misiukajtis <b>Mobilność na uczelniach</b>	<b>46</b>
Natalia Sołtysiak <b>Erasmus w Erzurum</b>	<b>47</b>
Ewa Górecka, Przemysław Dąbek <b>Badania terenowe w Afryce</b>	<b>50</b>

## Wokół uczelni

Wiesław Deptuła <b>Warto wiedzieć</b>	<b>51</b>
Magdalena Mikołajczak, Justyna Markitoń <b>Czy tolerancja jest równa akceptacji?</b>	<b>53</b>
Aneta Szeremeta <b>Szczeciński Salon Maturzystów 2012</b>	<b>54</b>
Małgorzata Makiewicz <b>Pochodne na Konkursie Matematycznym WEKTOR</b>	<b>56</b>
Ksenia Czubakowska <b>Doskonalenie zawodowe na Uniwersytecie Szczecińskim</b>	<b>57</b>

## Projekty

Katarzyna Nojek <b>Warsztaty fotograficzne jako forma twórczej resocjalizacji</b>	<b>58</b>
Paulina Romanowicz <b>Lepcie z nami Wakacyjne warsztaty archeologiczne dla dzieci</b>	<b>60</b>
Agnieszka Szlachta <b>Mali poligloci odebrali indeksy</b>	<b>61</b>

## Regionalne pasje

Anna Czyńska <b>Biała ceramika szczecińska</b>	<b>62</b>
---	-----------

## Kultura

Leszek Bończuk <b>Z Góreckim w sercu...</b>	<b>64</b>
Krzysztof Kowalski <b>Archeologia o historii</b>	<b>67</b>

## Prezentacje

Edyta Łongiewska-Wijas <b>Wydawnictwo się zmienia, bo zmienia się współczesna książka</b>	<b>70</b>
<b>Nowości Wydawnictwa Naukowego US</b>	<b>72</b>
Radosław Gaziński <b>Pozyskiwanie nowych zbiorów w sieci bibliotecznej Uniwersytetu Szczecińskiego</b>	<b>74</b>
Sebastian Sahajdak <b>Czy Zimbardo obali Łukaszenkę?</b>	<b>75</b>



TEMAT NUMERU



# Nowe władze





## Jego Magnificencja Rektor Uniwersytetu Szczecińskiego prof. dr hab. Edward Włodarczyk

W 1969 roku ukończył studia historyczne na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, na którym w 1977 roku obronił dysertację doktorską pt. *Wielki przemysł Szczecina w latach 1850–1914*.

Przewód habilitacyjny zamknął na tej samej uczelni, zdając kolokwium w 1988 roku. Tematem rozprawy habilitacyjnej był *Rozwój gospodarczy miast portowych pruskich prowincji nadbałtyckich w latach 1808–1914*. Tytuł profesora nauk humanistycznych uzyskał w 1999 roku, natomiast 2001 roku stanowisko profesora zwyczajnego.

Od 1969 roku pracował w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk (Pracownia w Szczecinie), przechodząc szczeble awansu naukowego od asystenta po stanowisko docenta oraz kierownika Pracowni Zakładu Historii Pomorza w Szczecinie (1989–1992).

Z Uniwersytetem Szczecińskim prof. Włodarczyk związany jest od 1992 roku. W latach 1996–2002 sprawował funkcję dziekana Wydziału Humanistycznego, a następnie od 2002 do 2008 roku pełnił obowiązki dyrektora Instytutu Historii i Stosunków Międzynarodowych. Jest kierownikiem Zakładu Studiów Społecznych i Gospodarczych w Instytucie Historii i Stosunków Międzynarodowych Wydziału Humanistycznego. W latach 2008–2012 pełnił funkcję prorektora ds. kształcenia Uniwersytetu Szczecińskiego.

Profesor Włodarczyk był w latach 2003–2012 jednym z czterech wiceprezesów Polskiego Towarzystwa Historycznego, jest także członkiem rad redakcyjnych kilku liczących się czasopism: „Czaszy Nowożytne”, „Zapiski Historyczne” i „Studia Historiae Oeconomicae” oraz promotorem kilkunastu rozpraw doktorskich, recenzentem w 16 przewodach doktorskich, 11 habilitacyjnych i w 8 postępowaniach o tytuł profesora.

W 2007 roku otrzymał wraz z prof. Zygmuntem Szultką i prof. Włodzimierzem Stępińskim nagrodę zespołową Nobla Zachodniopomorskiego za wydawnictwo *Źródła do polsko-kaszubskich aspektów Pomorza Zachodniego*, w którym przygotował tom IV: *Pomorze Zachodnie w okresie od traktatu wersalskiego po klęskę III Rzeszy w 1945 roku*. Inne wyróżnienia to: Nagroda Prezydenta Miasta Gdańska (2000), nagroda zespołowa Ministra Edukacji Narodowej (2001).

W publikacjach naukowych prof. Włodarczyk skupił się na trzech zagadnieniach, tj.: dziejach przemysłu i procesie industrializacji w XIX-wiecz-

nych Niemczech, uwzględniając na tym polu badawczym zasadniczo problematykę pomorską; dziejach miast, głównie portowych w XIX i XX wieku; i w końcu polityce i gospodarce morskiej Prus oraz w mniejszym stopniu Polski w XVIII–XX wieku. Szczegółowe zagadnienia przedstawione w artykułach dotyczyły rozwoju przemysłu stoczniowego, powiązań pomiędzy rynkiem pracy a rozwojem przemysłu. W publikacjach nie zabrakło też miejsca na omówienie życia miejskiego w takich ośrodkach jak Szczecin i Gdańsk.

Odrębną tematykę artykułów stanowią zagadnienia poświęcone polityce celnej Prus i stosunkowi pruskich władz rządowych do organizacji gospodarczych, czego owocem są następujące publikacje: *Wielki przemysł Szczecina w latach 1850–1914* (Warszawa – Poznań 1982), *Rozwój gospodarczy miast pruskich prowincji nadbałtyckich w latach 1808–1914* (Wrocław etc. 1987). W ramach trzeciego tomu *Dziejów Szczecina* (Szczecin 1994 – red. B. Wachowiak) opracował całokształt dziejów miasta w latach 1871–1918 oraz problematykę gospodarczo-społeczną i demograficzną w latach 1919–1945.

Prof. Włodarczyk jest także współautorem dwóch popularnonaukowych publikacji: *Szczecin. Zarys historii*; wersja angielska *A short history of Szczecin* (Poznań 1993, 1998) oraz *Pomorze Zachodnie poprzez wieki*, pod red. Jana M. Piskorskiego (Szczecin 1999). Obie książki ukazały się również w wersji niemieckojęzycznej (*Stettin. Kurze Stadtgeschichte; Pommern im Wandel der Zeit*). Współtworzył tom czwarty *Historii Gdańska 1815–1920*, w którym zajęł się miejscem miasta w państwie pruskim, sytuacją miasta w Cesarstwie Niemieckim, rzemiosłem i przemysłem, kształtowaniem się nowoczesnego społeczeństwa miejskiego oraz kulturą materialną i warunkami życia ludności. O mieście tym pisał również, przedstawiając instytucje bankowo-finansowe i sylwetki związanych z nimi ludzi, w książce: *Bankierzy i banki w dziejach Gdańska*, red. E. Cieślak (Warszawa 1999).

Pod jego redakcją ukazały się następujące prace zbiorowe: *Szczecin na przestrzeni wieków. Historia. Kultura i Sztuka* (Szczecin 1995); *50 lat Polski na Pomorzu Zachodnim. Polityka. Społeczeństwo. Kultura* (Szczecin 1996); *Kongres Pomorski. Od historii ku przyszłości Pomorza* (Szczecin 1999 – współredaktor H. Bronk). Ponadto uczestniczył w pracach nad wydaniem zbioru *Stettin – Szczecin 1945–1946. Dokumente – Dokumenty. Erinnerungen – Wspomnienia* (Rostock 1994) oraz napisał do czwartego tomu *Historii Pomorza 1850–1918* redagowanego przez S. Salmonowicza rozdziały poświęcone dziejom miast oraz społeczeństwu miejskiemu.

Od 1997 roku redaguje rocznik Komitetu Nauk Historycznych PAN, Uniwersytetu Szczeciń-

skiego i Uniwersytetu Gdańskiego *Studia Maritima*. W 2010 roku pod red. Dariusza Chojeckiego i Edwarda Włodarczyka w wydawnictwie DiG ukazała się praca *Choroba i śmierć w perspektywie społecznej XIII–XXI wieku*. W 2012 roku wraz z Dariuszem Chojeckim (redakcja naukowa, wstęp i opracowanie) i Andrzejem Gizą oraz Pawłem Terefenką wydał *Topodemograficzny atlas gmin i obszarów dworskich Pomorza Zachodniego w 1871 roku*. W planach naukowych prof. Włodarczyka znajduje się monografia o pruskiej polityce morskiej w latach 1815–1918.

#### Priorytetowe działania w kadencji 2012–2016

- położenie większego akcentu na badania naukowe i ich rezultaty, czyli publikacje naukowe ukazujące się w znaczących i wysoko punktowanych periodykach oraz na optymalne łączenie nauki z dydaktyką,

- większe oparcie realizacji badań naukowych na grantach, czyli na finansowaniu zewnętrznym,
- przygotowywanie oferty edukacyjnej w większym stopniu odpowiadającej zapotrzebowaniu i aspiracjom kandydatów na studia,
- uruchomienie nowych, oryginalnych kierunków studiów, np. poświęconych europejskim pograniczom, o charakterze interdyscyplinarnym, dotyczących zarówno historii, prawa, kultury i języka, jak i ekonomii, oraz skandynawistyki w nowej formule,
- stworzenie naukowcom jak najlepszych warunków pracy, polepszenie bazy infrastrukturalnej uczelni, m.in. remont budynków uniwersytetu mieszczących się przy al. Piastów,
- zwiększenie z 6 do 10 liczby wydziałów posiadających uprawnienia do nadawania stopnia doktora habilitowanego, a tym samym pełne prawa akademickie. ☐



### Prorektor US ds. finansów i rozwoju

#### Prof. dr hab. Waldemar Gos

– ur. w 1964 roku w Słowieńsku. Absolwent kierunku Cybernetyka Ekonomiczna i Informatyka (Uniwersytet Szczeciński). Pracę zawodową na US rozpoczął 1 października 1988 roku, uży-

skując na tej uczelni wszystkie awanse zawodowe i naukowe (1992 – doktor, 2002 – doktor habilitowany, 2012 – profesor). Laureat nagrody im. Stanisława Skrzywanica za najlepszą pracę habilitacyjną (2003).

Od 2003 r. kierownik Katedry Teorii Rachunkowości Instytutu Rachunkowości Uniwersytetu Szczecińskiego. W latach 2008–2012 prodziekan Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania.

Na dorobek naukowy prof. Waldemara Gosa składa się około 350 pozycji z zakresu rachunkowości finansowej, zarządczej oraz sprawozdawczości finansowej. Ścisłe współpracuje z praktyką gospodarczą jako konsultant rozwiązań ewidencyjno-księgowych, zasad sporządzania sprawozdań finansowych, a szczególnie rachunku przepływów pieniężnych. Wykładowca na kursach i seminariach doskonalących wiedzę służb księgowych. Członek Stowarzyszenia Księgowych w Polsce.

Przy podejmowaniu realizacji strategii Uniwersytetu Szczecińskiego muszą być wyznaczone niezbędne zadania, i tak:

1. Zarządzanie uniwersytetem będzie odbywać się na zasadach decentralizacji. Ośrodkami odpowie-

działności za przychody i koszty są podstawowe jednostki organizacyjne uczelni (wydziały), jednostki ogólnowydziałowe i ogólnouczelniane oraz jednostki administracji centralnej z podziałem na jednostki (komórki) podporządkowane poszczególnym pionom: kanclerza, kwestora, rektora, prorektorów.

2. Stworzony zostanie system oceny ośrodków odpowiedzialności (system controllingowy).
3. Należy dążyć do optymalizacji zasobów ludzkich, a w konsekwencji redukcji kosztów świadczeń pracowniczych, która powinna odbywać się bez szkody dla działalności dydaktycznej i badawczej uniwersytetu.
4. Istotnym zasobem uczelni są nieruchomości oraz ich wyposażenie, które muszą być racjonalnie nabywane i użytkowane.
5. Doskonalony będzie system komunikacji wewnętrznej, co oznacza uporządkowanie procedur, obiegu dokumentów.

Działania władz US będą skoncentrowane na racjonalnym ponoszeniu kosztów, czego nie należy mylić z ich minimalizacją. Jednak nie można zapominać o podejmowaniu działań związanych z uzyskiwaniem przychodów. Należy przypomnieć, że Uniwersytet Szczeciński uzyskuje je z tzw. dotacji stacjonarnej, z odpłatnych form kształcenia oraz ze środków na badania statutowe. Są to typowe źródła finansowania uczelni. Dlatego, nie zapominając o rozwijaniu odpłatnych form kształcenia, musimy się nauczyć pozyskiwać środki na finansowanie działalności naukowo-dydaktycznej z innych źródeł (fundusze pomocowe, praktyka gospodarcza). ☐



## Prorektor US ds. nauki i współpracy międzynarodowej

**Prof. dr hab.  
Marek Górski**

– ur. w 1951 r. w Łodzi. Prof. zw. Uniwersytetu Szczecińskiego, kierownik Katedry Prawa Ochrony Środowiska na Wydziale Prawa i Administracji, do września 2012 r. także prof. zw. Uniwersytetu

Łódzkiego w Zakładzie Prawa Ochrony Środowiska na Wydziale Prawa i Administracji (od 2007).

Kolejno otrzymane stopnie naukowe to: magister prawa (Uniwersytet Łódzki, 1973), doktor nauk prawnych (rozprawa *Administracyjnoprawne zagadnienia ochrony środowiska naturalnego Morza Bałtyckiego*, Uniwersytet Łódzki, 1981), doktor hab. nauk prawnych (rozprawa habilitacyjna – *Ochrona środowiska jako zadanie administracji publicznej*, 1992).

W 1993 r. został profesorem nadzwyczajnym UŁ, natomiast w 2006 prof. dr hab. nauk prawnych oraz Uniwersytetu w Strasburgu (1985) – Course de Droit Compare. Na Uniwersytecie Szczecińskim był adiunktem i doktorem habilitowanym (2002–2004); prof. nadzw. US (2004–2007) i prof. zw. US (2008).

Wypromował ponad 260 magistrów i 10 doktorów, recenzował 16 rozpraw doktorskich, 5 przewodów habilitacyjnych, opiniował w związku z nominacją na stanowisko profesora – 1 (BTU Cottbus, Niemcy).

Zainteresowania badawcze prof. Marka Górskiego obejmują przede wszystkim nową dziedzinę prawa – ochrony środowiska, zwłaszcza badanie regulacji o charakterze prawno-administracyjnym, a także administracyjne prawo ustrojowe i materialne.

Jego dorobek naukowy w tym zakresie obejmuje zarówno pozycje książkowe o charakterze monografii (6, w tym 3 współaut.), jak i komentarzy do ustaw (4), redakcję i współautorstwo obszernego podręcznika prawa ochrony środowiska, artykułów naukowych (ponad 65) i popularnonaukowych (ponad 80) oraz referaty na konferencjach międzynarodowych (ponad 30). Jest autorem opinii prawnych dla organów władzy i administracji publicznej (ponad 90) oraz opracowań projektów aktów prawnych szczebla centralnego (ponad 15). Łączny dorobek obejmuje blisko 300 różnych pozycji, należałoby zaliczyć do niego również publikacje interpretujące i wyjaśniające nowe przepisy związane z ochroną środowiska, dla tej grupy regulacji prawnych bardzo ważne, bowiem stanowiące zwykle pierwsze omówienia, przybliżenia oraz analizy zupełnie nowych rozwiązań.

Prowadzone prace badawcze prof. M. Górski wiąże z praktyką, wyprowadzane z analiz wnioski wykorzystuje w działalności eksperckiej. Brał udział

w tworzeniu systemu nowych przepisów o ochronie środowiska, poprzez współuczestniczenie na przełomie wieków w przygotowywaniu projektów nowych aktów prawnych, a następnie poprzez pracę w podkomisjach sejmowych przygotowujących te projekty (ustawa Prawo ochrony środowiska, ustawy związane z gospodarowaniem odpadami, ustawa Prawo wodne czy ustawa o ochronie przyrody).

Od kilku kadencji przygotowuje także ekspertyzy dla komisji ochrony środowiska Sejmu RP (1995–1997, 1998–2005) oraz w panelu HS-5 Narodowego Centrum Nauki (od 2011). Pełnił również funkcję doradcy ministra środowiska (2001–2004), przygotowywał szereg projektów aktów nowelizujących.

Jest członkiem rzeczywistym Łódzkiego Towarzystwa Naukowego oraz członkiem Polskiego Towarzystwa Prawa Ochrony Środowiska, Państwowej Rady Ochrony Przyrody (1997–2001, 2001–2004), Okręgowej Izby Radców Prawnych (od 1994), grupy ds. nowelizacji prawa ochrony środowiska przy Ministrze Ochrony Środowiska (1994–1997), Wojewódzkiej Komisji Ochrony Przyrody (1991–1999), Komisji Zrównoważonego Rozwoju (1996–1999).

Był delegatem do: Wojewódzkiego Sejmiku Samorządowego w Łodzi (kadencja 1994–1998), Krajowego Sejmiku Samorządu Terytorialnego, Kongresu Władz Lokalnych przy Radzie Europy; przewodniczącym Komisji Legislacyjnej oraz wiceprzewodniczącym Komisji Ochrony Środowiska (kadencja 1994–1998). W kadencjach 1994–1998, 1998–2002 był radnym Rady Miejskiej w Łodzi, przewodniczącym Komisji Ochrony Środowiska.

Odbył staże w następujących uczelniach zagranicznych:

Uniwersytet im. P. Safarika w Koszycach, Słowacja (1979, 1991), Uniwersytet w Szegedzie, Węgry (1983), Justus-Liebig-Universität w Giessen, Niemcy (1993), Universidad del Pais Vasco w San Sebastian, Hiszpania (1995, 1997).

Wykładał również w ZÖV (Zentralstellung für Öffentliche Verwaltung) – Deutsche Stiftung für Internationale Entwicklung w Berlinie, Niemcy (1994, 1996).

Za swe zasługi otrzymał: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1998); odznaki: „Za Zasługi dla Samorządności” (Sejmik Samorządowy Województwa Łódzkiego, 1998); 50-lecia Uniwersytetu Łódzkiego (1996), 100-lecia Związku Nauczycielstwa Polskiego (2005). Jest również laureatem nagrody Rektora UŁ za osiągnięcia naukowe (1994), nagrody Rektora US za osiągnięcia naukowe (2011) oraz jedenastokrotnie nagród Rektora UŁ za osiągnięcia dydaktyczne i organizacyjne.

### Zamierzenia

Urząd prorektora jest urzędem pomocniczym, wobec powyższego rzeczą pierwszorzędą jest re-

alizowanie programu, który JM Rektor prof. Edward Włodarczyk przedłożył ubiegając się o wybór i który to program został przez elektorów zaakceptowany. Program ten jest dla mnie wytyczną, uzasadnioną także merytorycznie, bowiem zgadzając się na kandydowanie, zaakceptowałem i ja proponowane kierunki i zasady działania władz US.

Moją zasadą będzie: „nie psuć tego, co działało dobrze, próbować usprawniać to, co mogłoby działać lepiej”, odnosząc to oczywiście przede wszystkim do powierzzonego mi zakresu spraw, a więc w szczególności spraw nauki i współpracy z zagranicą, w pewnym zakresie także spraw prawno-organizacyjnych (to z racji mojej specjalizacji prawniczej).

W zakresie spraw związanych z nauką najważniejszą rzeczą powinno być promowanie i zachęcanie do podejmowania nowych badań w najszerszym możliwym wymiarze oraz poszukiwanie środków finansujących te badania w dostępnych źródłach, zwłaszcza finansowania przez państwo (NCBR i NCN). Moim zdaniem na US dotychczas tego rodzaju wniosków składano zbyt mało (patrząc naturalnie w skali całej uczelni), należałoby więc zachęcać wszystkie wydziały do równania do najlepszych, według wskazań zawartych w programie JM Rektora.

Rozwijanie badań naukowych ma służyć pogłębieniu wiedzy, a tym samym powiększaniu dorobku

naukowego i w konsekwencji podnoszeniu prestiżu i autorytetu uczelni, także poprzez efekty bardziej formalne w postaci uzyskiwania pełnych uprawnień akademickich i poszerzanie możliwości kształcenia w ramach studiów doktoranckich i programów studiów międzywydziałowych.

Podobne cele powinny przyświecać nawiązywaniu kontaktów zagranicznych, których celem powinna być w szczególności współpraca naukowa; inicjatywa musi tu należeć do wydziałów i instytutów, jednak zwracając uwagę na dobro całej uczelni, zwłaszcza w kontekście prowadzenia współpracy i wymiany w możliwie najszerszym zakresie specjalności. W takim kontekście konieczne byłoby przejrzanie katalogu zawartych umów międzynarodowych, w szczególności w kontekście ich rzeczywistej realizacji i możliwości ewentualnego odwołania czy zaktywizowania.

W sprawach organizacyjno-prawnych niezbędne będzie przejrzanie i uporządkowanie wewnętrznych podstaw prawnych funkcjonowania organów uczelni i aparatu administracyjnego, przede wszystkim dla uzgodnienia ich z aktualnie obowiązującą ustawową regulacją prawną, także usprawnienia i odformalizowania pewnych procedur; z drugiej jednak strony takich ustanowionych procedur powinno się przestrzegać, co powinno ułatwiać działanie organów i administracji uczelni. ☐



## Prorektor US ds. kształcenia

### Dr hab. Jacek Styszyński, prof. US

– ur. w 1954 r. w Jarocinie. Absolwent Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii UAM w Poznaniu (1978). Na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii UMK w Toruniu uzyskał tytuł doktora nauk fizycznych (1989); stopień doktora honoris causa nauk fizycznych w zakresie fizyki, specjalność fizyka atomowa i molekularna został mu nadany przez Radę Naukową Instytutu Fizyki UMK w Toruniu (2008).

Prorektor Styszyński związany jest z naszą uczelnią od 1978 r. (ówcześnie Wyższa Szkoła Pedagogiczna). Na Wydziale Matematyczno-Fizycznym US był prodziekanem ds. studenckich (2008–2012).

Jest członkiem Polskiego Towarzystwa Fizycznego (od 1978).

Odbył następujące staże zagraniczne: Post Doctoral Fellow i Research Associate w Instytucie Chemii Uniwersytetu Simona Frasera w Vancouver, BC, Kanada (1992–1994) oraz w Laboratorium Fyzy-

ki Chemicznej Uniwersytetu Groningen, Holandia (VII–IX 1995 i VII–IX 1996).

Swe zainteresowania naukowe: efekty relatywistyczne i korelacyjne w układach wieloelektronowych atomowych i molekularnych; metody 4-składnikowe badania efektów relatywistycznych rozwija we współpracy z Departamentem Chemii i Fizyki Molekularnej, Instytutu Chemii w São Carlos (Uniwersytet São Paulo) oraz Instytutem Chemii Kwantowej Uniwersytetu w Gironie, Hiszpania.

Najważniejsze publikacje to: L. Visscher, J. Styszyński, W.C. Nieuwpoort, *Relativistic and correlation effects on molecular properties II: The hydrogen halides HF, HCl, HBr, HI, HAt*, J. Chem. Phys. 105 (1996), 1987–1994; J. Styszyński, *Relativistic core-valence correlation effects on molecular properties of the hydrogen halide molecules*, Chemical Physics Letters 317 (2000), 351–359; J. Styszyński, *Why do we need relativistic computational methods? Chemical intuition versus experimental and theoretical results*, in: *Relativistic Methods for Chemists* (ed. M. Barysz, Y. Ishikawa), Springer 2010, 99–164.

Jest laureatem nagród indywidualnych I i II stop-



nia Rektora Uniwersytetu Szczecińskiego (1989, 1990, 1997).

Sytuacja gospodarcza Europy i naszego kraju, nadchodzący niż demograficzny, skutkujący malejącą liczbą kandydatów na studia, oraz rosnące zainteresowanie młodzieży kierunkami technicznymi – to czynniki, które niewątpliwie będą miały wpływ na decyzje podejmowane przez władze Uniwersytetu Szczecińskiego w kadencji 2012–2016.

Jako prorektor ds. kształcenia planuję przede wszystkim:

- kontynuowanie procesu modernizacji programów kształcenia dla studiów I i II stopnia, zgodnie z wymogami Krajowych Ram Kwalifikacji,

- objęcie wymogami KRK studiów III stopnia (doktoranckich),
- zbudowanie Wewnętrznego Systemu Zapewnienia Jakości Kształcenia,
- przystosowanie oferty dydaktycznej do aktualnych potrzeb i oczekiwań rynku (utworzenie nowych atrakcyjnych kierunków, w tym studiów interdyscyplinarnych i międzyobszarowych),
- zmodernizowanie systemu informacji internetowej dotyczącej aktualnej oferty kształcenia na US (w języku polskim i angielskim),
- stworzenie systemu umożliwiającego śledzenie karier absolwentów. ☐



### Prorektor US ds. studenckich

**Dr hab. Jacek Buko,  
prof. US**

– ur. w 1969 r. w Szczecinie. Absolwent Technikum Łączności i Uniwersytetu Szczecińskiego (1994). Jest zatrudniony w Katedrze Polityki Gospodarczej na Wydziale Zarządzania i Ekonomiki Usług, gdzie w kadencji 2008–2012 pełnił funkcję prodziekana ds. studenckich.

Stopień doktora nauk ekonomicznych otrzymał na podstawie dysertacji *Zarządzanie personelem ppup Poczta Polska* (1997); promotor: prof. zw. Roman Czaplewski, natomiast stopień doktora habilitowanego nauk ekonomicznych na podstawie oceny dorobku naukowego i rozprawy habilitacyjnej *Powszechne usługi pocztowe w Polsce – stan obecny i koncepcja zmian* (2009). Obecnie zatrudniony jest na podstawie mianowania na stanowisku profesora uczelnianego (od 2010).

Głównym przedmiotem badań dra hab. Jacka Buko, prof. US, są następujące zagadnienia: polityka społeczno-gospodarcza, ekonomika usług infrastrukturalnych, zarządzanie finansami. Znajduje to wyraz w prowadzonych przez wiele lat projektach badawczych oraz zajęciach dydaktycznych z przedmiotów: bankowość pocztowa, polityka społeczno-gospodarcza, ekonomika łączności (prowadzonych na pierwszym i drugim stopniu studiów). W czasie swojej pracy na uczelni odbył staże naukowe krajowe i zagraniczne, m.in. w Wielkiej Brytanii i Niemczech, a także złożył wizyty w różnych uniwersytetach europejskich w ramach międzynarodowych programów dydaktycznych. Organizował lub współorganizował liczne konferencje naukowe, m.in.: *E-gospodarka w Polsce, Rynki przesyłu i prze-*

*tworzania informacji, Drogi dochodzenia do społeczeństwa informacyjnego.*

Jest autorem lub współautorem 150 publikacji, w tym monografii – 4, artykułów naukowych – 36, referatów naukowych – 45, prac projektowych i raportów z badań statutowych, ekspertyz i opracowań naukowo-badawczych – 40, podręczników, skryptów i materiałów dydaktycznych – 10.

Za swe osiągnięcia dydaktyczne otrzymał nagrody II stopnia rektora US.

Jest również redaktorem naukowym serii wydawniczej zeszytów naukowych Uniwersytetu Szczecińskiego „Ekonomiczne Problemy Usług” oraz członkiem Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego.

Moim priorytetowym zadaniem w bieżącej kadencji będzie upodmiotowienie działalności studenckiej, rozumianej jako zwiększenie roli samorządu studenckiego w funkcjonowaniu społeczności akademickiej. Będę również kontynuować działania mojej poprzedniczki dr hab. Mirosławy Gazińskiej, prof. US, oraz wypełniać swoje podstawowe zadania określone w następujących punktach:

- organizacja i nadzór nad rekrutacją studentów,
- opieka nad zakwaterowaniem studentów w domach studenckich,
- współpraca i wspieranie samorządu studenckiego w działaniach podejmowanych na rzecz społeczności akademickiej,
- pełnienie funkcji instancji odwoławczej od postanowień dziekanów w sprawach studenckich,
- sprawdzanie zgodności umów zawieranych ze studentami,
- wspieranie organizacyjne i finansowe kultury studenckiej i działalności kół naukowych. ☐



## Dziekan Wydziału Filologicznego

**Prof. dr hab.**

**Ewa Komorowska**

– ur. w 1957 w Krakowie, językoznawca.

W 1980 r. ukończyła studia w Instytucie Filologii Rosyjskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego, również na Uniwersytecie Jagiellońskim uzyskała stopień naukowy

doktora nauk humanistycznych na podstawie dysertacji *Analiza semantyczno-pragmatyczna przysłowka 'sovsem' na tle innych przysłówek 'pełności cechy' (na materiale języka rosyjskiego)* (1989). Także na Uniwersytecie Jagiellońskim otrzymała habilitację za pracę *Leksykalno-semantyczna analiza parentezy postpozycyjnej w języku polskim i rosyjskim* (2002). Ewa Komorowska w 2002 r. została profesorem Uniwersytetu Szczecińskiego, a w 2011 r. profesorem belwederskim na podstawie dorobku naukowego i monografii *Barwa w języku polskim i rosyjskim. Rozważania semantyczne* (2010).

Od 1984 r. związana z US, od 2000 r. kierownik Zakładu Języków i Kultur Słowiańskich w Instytucie Filologii Słowiańskiej US. W latach 2003–2007 była prodziekanem ds. studiów dziennych Wydziału Humanistycznego US.

Pełniła funkcję pełnomocnika rektora ds. Zachodniopomorskiego Festiwalu Nauki (2008–2012) oraz przewodniczącej Wydziału Nauk Społecznych Szczecińskiego Towarzystwa Naukowego (2006–2012); obecnie jest prezesem tegoż Towarzystwa (od 2012).

Specjalizacja naukowa: pragmatyngwistyka i komunikacja językowo-kulturowa.

Animatorka wielu międzynarodowych badań naukowych, m.in. na temat pragmatyki języka mówionego w aspekcie konfrontacji językowej polsko-rosyjsko-niemieckiej, i propagatorka metody komunikacyjnego nauczania dwóch języków równoległe (*Pragmatyka dyrektywnych aktów mowy w języku niemieckim, polskim i rosyjskim*, współautorka, 2008); współautorka *Niemiecko-polskiego słownika frazeologii biblijnej z komentarzem historyczno-etymologicznym* (2010).

Wprowadziła do językoznawstwa termin 'parentezy postpozycyjnej': *Leksykalno-semantyczne wykładniki parentezy postpozycyjnej w jęz. polskim i rosyjskim* (2001). Nieobce są jej rozważania na temat stereotypów narodowościowych, m.in. *Stereotyp Niemca w społeczności polskiej* (2000) i *Zum Stereotyp der Deutschen aus der Sicht einer Polin* (2000); *Stereotyp Rosjanina w Polsce* (2003), a także rozważania o języku w świecie kolorów: *Barwy naszego życia, czyli język w świecie kolorów* (2004).

Inicjatorka i organizatorka corocznych międzynarodowych konferencji młodych naukowców z cyklu *Świat Słowian w języku i kulturze* (1997–2011); redaktorka i współautorka 35 książek i ponad 90 artykułów, m.in. *Barwa w języku, literaturze i kulturze I, II* (2010, 2011); *Komunikacja międzyludzka. Leksyka. Semantyka. Pragmatyka I, II* (2010, 2011); *Świat Słowian w języku i kulturze I–XI* (1997–2010) i in.

Trzykrotna stypendystka DAAD (1997, 2004, 2009); prowadziła wykłady w ramach programu Erasmus w Instytutach Slawistyki Uniwersytetów w Rostocku (1997–2008), w Bordeaux 3 (2004–2009), w Granadzie (2007–2011), w Greifswaldzie (2006–2011); kieruje trzema międzynarodowymi projektami naukowymi we współpracy z Uniwersytetami w Greifswaldzie (Niemcy), Granadzie (Hiszpania) i Bordeaux 3 (Francja).

Odnaczona m.in. Brązowym Krzyżem Zasługi (2004), Medalem KEN (2006), Srebrnym Krzyżem Zasługi (2007).

### Plany na bieżącą kadencję

W planach rozwoju naukowego Wydziału Filologicznego US przewidujemy, między innymi, rozpoczęcie starań o uzyskanie praw habilitacyjnych, i to zarówno w zakresie językoznawstwa, jak i literaturoznawstwa. Ponadto zamierzamy poszerzyć ofertę edukacyjną, tworząc nowe kierunki na wydziale oraz kierunki międzywydziałowe. Planowane jest także uruchomienie kierunków studiów prowadzonych wspólnie z zagranicznymi uczelniami partnerskimi przy wykorzystaniu możliwości, jakie stwarza program Erasmus Mundus. ☐



## Dziekan Wydziału Humanistycznego

**Dr hab. Barbara Kromolicka, prof. US**

– ur. w Kietrze, woj. opolskie. Ukończyła Szkołę Mistrzostwa Sportowego w Raciborzu. Tytuł magistra otrzymała w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Opolu (1984). Na Wydziale Filolo-

giczno-Historycznym tej uczelni doktoryzowała się na podstawie dysertacji *Percepcja postaw rodzicielskich a przystosowanie szkolne dzieci z rodzin zrekonstruowanych* (1994). Stopień doktora habilitowanego Wydziału Pedagogiki i Psychologii Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego otrzymała na podstawie dorobku naukowego i książki *Społeczno-zawodowa rola pracownika socjalnego. Studium z pedagogiki społecznej*, Szczecin 2002.

Prof. Barbara Kromolicka związana jest od 1994 r. z Uniwersytetem Szczecińskim, na którym pełniła funkcję prodziekana Wydziału Humanistycznego US ds. kształcenia i akredytacji (2002–2008), następnie dziekana Wydziału Humanistycznego (2008–2012). Jest również kierownikiem Katedry Pedagogiki Społecznej Instytutu Pedagogiki, seminarium doktorskiego w Zakładzie Pedagogiki Społecznej, Studiów Podyplomowych „Pedagogika Resocjalizacyjna” oraz opiekunką Koła Naukowego Wolontariatu Studenckiego Instytutu Pedagogiki US.

Jest członkinią: Prezydium Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN, Prezydium Polskiego Stowarzyszenia Szkół Pracy Socjalnej, Regionalnej Komisji Egzaminacyjnej ds. Stopni Specjalizacji Zawodowej Pracowników Socjalnych (powołanie decyzją Ministra Pracy i Polityki Socjalnej), Rady ds. Spraw Seniorów Miasta Szczecin, Rady Programowej Wydawnictw Naukowych: „Auxilium Sociale Novum”; redakcji kwartalników „Praca Socjalna” i „Pedagogika Szkoły Wyższej”, „Rodzina – Edukacja – Społeczeństwo”; jest również ekspertem Polskiej Komisji Akredytacyjnej.

Prof. Barbara Kromolicka to inicjatorka i założycielka pierwszych świetlic środowiskowych w Szczecinie (1995) oraz koordynatorka szkoleń Ogólnopolskiego Centrum Wolontariatu Hospicyjnego (1998–2004).

Była wiceprezesem Zarządu Głównego Akademickiego Związku Sportowego ds. upowszechniania kultury fizycznej w Polsce (1986–1990). Posiada również uprawnienia instruktora koszykówki (1984).

Ogólna liczba publikacji: 118 z dziedziny pedagogiki (specjalności: pedagogika społeczna, pedagogika rodziny, teoria pracy socjalnej, wolontariat), w tym 15 książek (autorskich lub redagowanych).

Wydane monografie z tego zakresu to m.in. *Rodziny zrekonstruowane. Percepcja postaw rodzicielskich a przystosowanie szkolne dzieci* (1998), *Wolontariusz w służbie człowiekowi umierającemu* (2000), *Społeczno-zawodowa rola pracownika socjalnego. Studium z pedagogiki społecznej* (2003).

### Plany na bieżącą kadencję

Wydział Humanistyczny należy do największych z wszystkich trzynastu wydziałów w Uniwersytecie Szczecińskim. W strukturze wewnętrznej posiada sześć instytutów (Filozofii, Historii i Stosunków Międzynarodowych, Pedagogiki, Politologii i Europeistyki, Psychologii, Socjologii) i dwie samodzielne katedry naukowe: Badań nad Konfliktami i Pokojem oraz Etnologii i Antropologii Kulturowej. W Wydziale Humanistycznym zatrudnionych jest 301 osób; 216 pracowników naukowo-dydaktycznych, w tym 75 samodzielnych pracowników naukowych.

Wydział posiada pełne prawa akademickie w obszarze nauk humanistycznych w dyscyplinie historia oraz prawa doktoryzowania w tym obszarze w dyscyplinie historia i filozofia, prawa doktoryzowania w obszarze nauk społecznych w dyscyplinie pedagogika i nauki o polityce.

Wzmocnienie naukowe kadry wydziału w wyniku kolejnych awansów naukowych (jeszcze w tym roku akademickim planowanych jest sześć tytułów naukowych i 16 habilitacji) oraz większa aktywność w pozyskiwaniu grantów badawczych stworzy możliwość uzyskania przez wydział w parametrycznej ocenie jednostek naukowych I kategorii naukowej, a także pozwoli na wystąpienie do CK z kolejnymi wnioskami o pełne prawa akademickie w obszarze nauk humanistycznych w dyscyplinie filozofia i kolejne (piąte) uprawnienia do doktoryzowania w obszarze nauk społecznych w dyscyplinie socjologia.

Pracownicy wydziału redagują punktowane czasopisma naukowe: „Analiza i Egzystencja”, „Studia Sociologica”, „Pedagogika Szkoły Wyższej”, „Nowa Krytyka”, „Acta Politica”, „Reality of Politics”, „Studia Maritima”, „Przegląd Zachodniopomorski”.

Ważnym celem w rozpoczynającym się roku akademickim jest praca nad podniesieniem rangi punktowej wydawanych czasopism oraz utworzenie nowych, odpowiadających prowadzonym kierunkom badawczym. Najbardziej zaawansowane prace w tym zakresie prowadzi nowo powstała w roku ubiegłym Pracownia Badań Biograficznych.

Nadal rozwijać będziemy projekt pod nazwą „Szczecin Humanistyczny”, w ramach którego odbędą się interesujące wykłady znakomitych gości ze świata nauki.

Aktualnie w Wydziale Humanistycznym studiuje ponad 5250 studentów. Kształcimy na 17 kierunkach i 47 specjalnościach studiów I, II i III stopnia. Nieustannie zwiększać będziemy i urozmaicać naszą ofertę edukacyjną, korzystając z przywileju, jaki daje wydziałowi uzyskanie pozytywnej oceny instytucjonalnej, oraz działając we współpracy z Radą Pracodawców powołaną przy dziekanie wydziału.

Szczególne oczekiwania związane są z doktorantami – studentami studiów III stopnia. To ich obecność ma zwiększyć dynamikę działania naukowego i społecznego na wydziale, a tym samym wpłynąć na rozwój młodej kadry naukowej.

W sierpniu 2012 r. Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego przekazała wydziałowi na badania statutowe sumę w wysokości 5800 tys. zł, przeznaczoną na realizację dużego projektu pod nazwą *Interaktywne Centrum Komunikacji i Badań Społecznych*, w ramach którego powstaną do końca 2013 r.: Centrum Badań Społecznych, Centrum Negocjacji i Edukacji Kryzysowej, Pracownia Badań Eksperymentalnych, Laboratorium Dokumentu Elektronicznego, Wydziałowe Centrum Informatyczno-Obliczeniowe. Uruchomienie tych pracowni wzmocni jakość kształcenia na wydziale oraz stworzy możliwość szerszej współpracy ze środowiskiem lokalnym miasta Szczecina i euroregionu.

Niezmiennie troską pracowników wydziału jest rozwój działalności kół naukowych (aktualnie działa ich około 40) oraz zacieśnianie współpracy z samorządem studenckim, która zaowocowała wieloma wspaniałymi inicjatywami, integrującymi społeczność Wydziału Humanistycznego. ☐





## Dziekan Wydziału Matematyczno-Fizycznego

**Dr hab. inż. Piotr Krasoń,  
prof. US**

– ur. w 1956 r. w Szczecinie. Tytuł magistra inżyniera otrzymał na Wydziale Elektrycznym Politechniki Szczecińskiej (1977), magistra matematyki na Wydziale Matematyki UAM w Poznaniu (1977).

Na Wydziale Elektrycznym Politechniki Szczecińskiej obronił rozprawę doktorską nt. *Metoda równań całkowitych w statycznych i dynamicznych zagadnieniach teorii pola elektromagnetycznego* (1980), rozprawa została nagrodzona nagrodą III stopnia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego (promotor: prof. W. Lipiński). Na Politechnice Gdańskiej rozprawa habilitacyjna nt. *Metoda elementu globalnego w problemach analizy pól elektromagnetycznych i cieplnych* (1989).

Dziekan Krasoń odbył również studia doktoranckie w University of Virginia (USA), Department of Mathematics (1987–1991), zakończone rozprawą doktorską *On the Category of Unstable Modules over the Steenrod Algebra Modulo its Nilpotents*; promotor prof. Nicolas J. Kuhn, i uzyskaniem tytułu PhD in mathematics (1991).

W roku akademickim 1991/1992 był profesorem wizytującym w Lehigh University w Bethlehem w USA.

Na Uniwersytecie Szczecińskim zatrudniony od 1992 r. na stanowisku profesora nadzwyczajnego.

Prof. Piotr Krasoń był członkiem senatu US w kadencjach 1993–1995 i 2008–2012 oraz jest nim obecnie. Na Wydziale Matematyczno-Fizycznym US w latach 2002–2008 pełnił funkcję prodziekana ds. nauki, a w latach 2008–2012 dziekana Wydziału Matematyczno-Fizycznego US.

Jego zainteresowania naukowe to: arytmetyczna geometria algebraiczna, K-teoria, topologia, teoria liczb. Jest autorem 48 publikacji naukowych.

Członek American Mathematical Society (od 1987), w dwóch kadencjach – Komitetu Matematyki PAN (1995–2001).

Od 1994 r. współpracuje z Uniwersytetem Adama Mickiewicza w Poznaniu, prowadząc wspólne seminarium z arytmetycznej geometrii algebraicznej, czego efektem była organizacja trzech międzynarodowych konferencji (1995, 2007, 2012) oraz Nagroda Zespołu Ministra II stopnia za badania naukowe (zespół w składzie: prof. G. Banaszak, UAM, prof. W. Gajda UAM, prof. P. Krasoń US).

Przebywał na stażach naukowych na zaproszenie m.in. w ICTP w Trieście (Włochy), Newton Institute w Cambridge (Wielka Brytania), Max Planck Institute w Bonn (Niemcy), Uniwersytecie w Bielefeld (Niemcy), w Instytucie Weizmanna w Rehovot (Izrael). Wygłosił kilkadziesiąt zaproszonych wykładów na prestiżowych konferencjach bądź seminariach, m.in. w Princeton, w Sankt Petersburgu, w Strasburgu, w Nanjing.

### Plany na bieżącą kadencję:

1. Dalszy harmonijny rozwój wydziału.
2. Prowadzenie racjonalnej polityki zatrudniania młodych pracowników naukowych, doktorów habilitowanych lub doktorów krótko przed habilitacją, co ma prowadzić nie tylko do stabilizacji obecnych osiągnięć wydziału (prawa doktoryzowania w zakresie fizyki i matematyki), ale uzyskania przez oba instytuty (Matematyki i Fizyki) praw habilitowania. O ile może to okazać się zbyt optymistyczne w tej kadencji, to należy jednak obecnie wykonać zdecydowane kroki w tym kierunku.
3. Współpraca ze szkołami średnimi województwa zachodniopomorskiego – popularyzacja i pokazywanie młodym ludziom piękna nauk ścisłych. Mam nadzieję, że ta popularyzatorska działalność przełoży się na większą liczbę kandydatów na studia na wydziale.
4. Dokończenie remontu budynku WMF, tym samym zapewnienie kadrze naukowej dobrych warunków pracy. Obecnie pomimo wielkiego postępu prac remontowych w zeszłej kadencji, wyłączone jest jedno poddasze, co powoduje duże niedogodności.
5. Na szczeblu uczelnianym – jak najlepsze wypełnianie mandatu senatora US. ☐



## Dziekan Wydziału Prawa i Administracji

**Dr hab. Zbigniew  
Kuniewicz, prof. US**

– ur. w 1961 r. w Cedyni, w 1980 r. ukończył Liceum Ogólnokształcące w Chojnie i zdał na Wydział Inżynieryjno-Ekonomiczny Transportu Politechniki Szczecińskiej, po dwóch la-

tach podjął studia na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. W 1984 r. uzyskał dyplom magistra ekonomii, jednocześnie kontynuując studia prawnicze, które ukończył w 1987 r. i w tym samym roku podjął pracę jako asystent stażysta w Zakładzie Prawa Finansowego i Gospodarczego Instytutu Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego. Po przekształceniu instytutu w wydział i zmianie wewnętrznej

struktury jednostek organizacyjnych rozpoczął pracę w Katedrze Prawa Cywilnego i Gospodarczego, najpierw jako asystent, następnie na stanowisku adiunkta. W 1999 r. obronił przed Radą Wydziału w Poznaniu przygotowaną pod kierownictwem prof. zw. dra hab. Bronisława Ziemianina rozprawę doktorską na temat *Odpowiedzialność odszkodowawcza organu nadzorczego wobec przedsiębiorstwa*. Stopień doktora habilitowanego nauk prawnych uzyskał w grudniu 2005 r. na podstawie rozprawy *Reprezentacyjna funkcja zarządu spółki kapitałowej*.

W kadencji 1996–1999 był prodziekanem do spraw studiów stacjonarnych, zaś w kadencjach 2002–2005 i 2005–2008 – prodziekanem do spraw zaocznych studiów administracyjnych. Od 2009 r. pełni funkcję kierownika Katedry Prawa Cywilnego i Handlowego. 10 grudnia 2010 r. na mocy wyboru dokonanego przez Wydziałowe Kolegium Elektorów objął funkcję dziekana Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego, zaś w maju 2012 r. został ponownie wybrany na kadencję 2012–2016.

Doktor hab. prof. US Zbigniew Kuniewicz jest autorem blisko 90 publikacji z dziedziny prawa cywilnego i handlowego, w tym około 40 komentarzy i glos do orzeczeń Sądu Najwyższego. W swoich publikacjach podejmuje problematykę funkcjonowania przedsiębiorstw, ze szczególnym uwzględnieniem kwestii reprezentacji, a także problematykę czynności prawnych, zagadnienia członkostwa w organach osób prawnych, porusza także kwestię czynników rotacyjnych. Jest m.in. autorem prac *Reprezentacyjna funkcja zarządu spółki kapitałowej* i *Pełnomocnictwo do udziału w zgromadzeniu wspólników spółki kapitałowej* oraz współautorem (razem z prof. zw. drem hab. Bronisławem Ziemianinem) podręcznika *Prawo cywilne – część ogólna*. Uczestniczył w licznych konferencjach krajowych i międzynarodowych.

Doktor hab. prof. US Zbigniew Kuniewicz przez wiele lat był opiekunem Studenckiej Poradni Prawnej działającej na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego.

### **Strategia Rozwoju Wydziału Prawa i Administracji w latach 2012–2016**

W kadencji obejmującej lata 2012–2016 będą podejmowane różnorodne inicjatywy zmierzające do rozwoju Wydziału Prawa i Administracji US w następujących obszarach:

#### **I. Dydaktyka**

1. Wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniom rynku i nowoczesnej administracji, planuje się uruchomienie kierunku studiów o profilu administracyjno-ekonomicznym.
2. Uruchomienie nowych rodzajów studiów podyplomowych (np. Akademia mediacji i negocjacji, Ubezpieczenia, Administrowanie podmiotami leczniczymi, Odpowiedzialność podmiotów lecz-

niczych i personelu medycznego, Administrowanie organizacją pozarządową) oraz kursów.

3. Zwiększenie oferty zajęć prowadzonych w językach obcych dla studentów zarówno polskich, jak i cudzoziemców studiujących na Wydziale Prawa i Administracji w ramach wymiany międzynarodowej.
4. Rozwijanie dwujęzycznych studiów podyplomowych Master Européen (DIE) *Droit et politiques de l'intégration européenne: Droit constitutionnel européen et multilevel constitutionalism* (Prawo i polityka integracji europejskiej – wielopoziomowy konstytucjonalizm).

#### **II. Współpraca z otoczeniem**

1. Wydział Prawa i Administracji, w celu lepszego dostosowania programów studiów do potrzeb zmieniającego się rynku pracy, powołał w 2012 r. Radę Konsultacyjną Praktyków, której działania mają pomóc w powiązaniu zakresu wiedzy przekazywanej studentom z oczekiwaniami ich potencjalnych przyszłych pracodawców. Opinie i uwagi zgłaszane przez członków Rady Konsultacyjnej będą wykorzystywane w procesie doskonalenia oferty edukacyjnej wydziału i kształcenia w ramach realizowanych na wydziale kierunków studiów.
2. Zostaną zintensyfikowane działania mające na celu zwiększenie świadomości prawnej społeczeństwa oraz szerzenie kultury prawnej. Temu celowi służy funkcjonowanie Studenckiej Poradni Prawnej, świadczącej bezpłatnie pomoc prawną osobom niezamożnym.
3. Nawiązanie ścisłej współpracy z korporacjami prawniczymi w zakresie upowszechniania wiedzy o prawie wśród uczniów szkół średnich.

#### **III. Rozwój naukowy**

1. Zostaną zintensyfikowane działania zmierzające do intensywniejszego rozwoju potencjału naukowego wydziału. Efektem powinno być przedstawienie co najmniej 3 wniosków pracowników wydziału o nadanie tytułu naukowego profesora nauk prawnych oraz 4–5 wniosków o wszczęcie przewodów habilitacyjnych i 8–10 wniosków w sprawie wszczęcia przewodów doktorskich.
2. Władze dziekańskie będą wspierać mobilność młodej kadry naukowej (staże w uznanych krajowych i zagranicznych ośrodkach akademickich). Planowane jest zwiększenie częstotliwości ocen pracowników, a także wprowadzenie wydziałowego systemu premiowania pracowników. Oceniane będą osiągnięcia naukowo-badawcze obejmujące m.in. pozyskiwanie grantów, umieszczanie publikacji w najwyższej punktowanych czasopismach naukowych oraz postępy w awansie naukowym.
3. Podniesienie dotychczasowej kategorii naukowej wydziału i jego awans do kategorii A. ☐



## Dziekan Wydziału Teologicznego

**Ks. prof. dr hab.**

**Henryk Wejman**

– ur. 1959 r. w Choszcznie. Świecenia kapłańskie otrzymał w Wyższym Seminarium Duchownym w Szczecinie (1984). Studia specjalistyczne z teologii duchowości na Papieskim Uniwersytecie św. Tomasza *Angelicum*

w Rzymie (1986–1990) zakończył doktoratem teologii (Rzym 1990, nostryfikacja Katolicki Uniwersytet Lubelski, Wydział Teologii, 1991) na podstawie rozprawy: *Formazione all'obbedienza sacerdotale alla luce della dottrina del Concilio Vaticano II (Formacja do posłuszeństwa kapłańskiego w świetle doktryny Soboru Watykańskiego II)*; na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu habilitacja w zakresie teologii duchowości (rozprawa: *Miłosierdzie jako istotny element duchowości chrześcijańskiej. Studium z teologii życia duchownego*, 1997). W 2003 r. otrzymał tytuł naukowy profesora nauk teologicznych.

Zanim został zatrudniony na Uniwersytecie Szczecińskim w Instytucie Filozofii na stanowisku profesora nadzwyczajnego (1998–1999), był dyrektorem Wydziału Duszpasterskiego Kurii Biskupiej w Szczecinie (1990–1991); proboszczem parafii pw. św. Brata Alberta w Szczecinie (1991–1993) oraz ojcem duchownym kleryków w Wyższym Seminarium Duchownym w Szczecinie (1993–1998). Następnie na Wydziale Teologicznym UAM w Poznaniu jako profesor nadzwyczajny (1999–2004), był prodziekanem ds. sekcji na Wydziale Teologicznym (1999–2002). Ponownie zatrudniony na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Szczecińskiego na stanowisku profesora zwyczajnego (2004) otrzymał Katedrę Teologii Moralnej i Duchowości na Wydziale Teologicznym US (od 2004).

Jest członkiem Polskiego Stowarzyszenia Teologów Duchowości, Polskiego Towarzystwa Teologicznego, Komisji Bioetycznej Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego oraz ekspertem Państwowej Komisji Akredytacyjnej i Uczelnianej Komisji Akredytacyjnej.

Dorobek naukowy ks. profesora to 18 monografii i 188 artykułów naukowych i popularnonaukowych, które są rezultatem jego zainteresowań badawczych

w następujących obszarach: alternatywne ruchy religijne a duchowość chrześcijańska; doświadczenie religijne i mistyczne człowieka; zastosowanie metod właściwych fenomenologii do teologii duchowości; duchowość miłosierdzia.

### Plany związane z rozwojem

#### Wydziału Teologicznego US:

1. Wydział Teologiczny prowadzi działalność naukowo-dydaktyczną na trzech kierunkach: teologia, nauki o rodzinie i italianistyka z elementami chrześcijaństwa. Na pierwszym z nich prowadzone są studia licencjacko-doktoranckie uprawniające do doktoratu z teologii i studia podyplomowe z etyki, zaś na drugim studia podyplomowe z mediacji, przygotowujące studentów do pracy w sądach jako mediatorzy rodzinni, oraz studia podyplomowe z zakresu zagrożeń wśród młodzieży. Wydział zamierza wyjść z ofertą utworzenia na tych kierunkach nowych specjalizacji, aby w ten sposób poszerzyć możliwości zatrudnienia dla absolwentów.
2. W klasyfikacji Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego wydział ma I kategorię. Od 2007 r. posiada uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora nauk teologicznych. W związku z tym celem wydziału jest zintensyfikowanie działań na rzecz uzyskania uprawnień do nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego i profesora.
3. Aktualnie wydział współpracuje z różnymi kierunkami i wydziałami w kraju oraz z ośrodkami naukowymi za granicą; z Uniwersytetem w Bari (Włochy), z Wydziałem Teologicznym Uniwersytetu w Greifswaldzie (Niemcy), z Instytutem Teologii Katolickiej Uniwersytetu w Bambergu (Niemcy). Możliwe staje się poszerzenie zakresu tej współpracy z ośrodkami naukowymi w Berlinie i Kolonii.
4. Wydział zamierza jeszcze bardziej wzmocnić współpracę ze stowarzyszeniami i organizacjami pozarządowymi.
5. W płaszczyźnie materialnej będzie kontynuowana rozpoczęta na wydziale budowa gmachu dydaktycznego z centrum kongresowym oraz przebudowa zadarszenia dziedzińca i części budynku wydziału (dziekanat). ☐



## Dziekan Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania

**Prof. dr hab.**

**Waldemar Tarczyński**

– ur. w 1960 r. w Szczecinie. Absolwent Wydziału Inżynieryjno-Ekonomicznego Transportu Politechniki Szczecińskiej, na której uzyskał tytuł magistra nauk ekonomicznych (1983), następnie stopień doktora

nauk ekonomicznych (1989). Stopień doktora habilitowanego nauk ekonomicznych uzyskał na podstawie monografii *Metody ilościowe w analizie otoczenia przedsiębiorstwa* (1996), a tytuł profesora nauk ekonomicznych za monografię *Fundamentalny portfel papierów wartościowych*. Od 1999 r. jest redaktorem naukowym czasopisma „Folia Oeconomica Stetinensia”.

Zatrudniony na Uniwersytecie Szczecińskim jako adiunkt w Katedrze Ekonometrii i Statystyki (1989) peł-



nił funkcję kierownika Zakładu Ekonometrii w Katedrze Ekonometrii i Statystyki (1991–2002); obecnie jest kierownikiem Katedry Ubezpieczeń i Rynków Kapitałowych WNEIZ (od 2002). Był prodziekanem Wydziału Ekonomicznego Uniwersytetu Szczecińskiego ds. studiów dziennych (1996–1999). Przez wiele lat był członkiem senatu US (1990–1993 i od 1999 do dziś).

Kolejno zatrudniony na Uniwersytecie Szczecińskim na stanowisku profesora nadzwyczajnego (1997) i profesora zwyczajnego (2001).

Prof. Waldemar Tarczyński przez wiele lat sprawował najwyższą władzę na Uniwersytecie Szczecińskim, najpierw jako prorektor do spraw nauki (1999–2005), następnie jako rektor (2005–2012).

Zainteresowania badawcze profesora koncentrują się na: rynku kapitałowym, zarządzaniu ryzykiem, metodach ilościowych na rynku kapitałowym, metodach gry na giełdzie, wielowymiarowej analizie porównawczej, analizie ekonomiczno-finansowej w skali makro i mikro oraz zastosowaniach metod ilościowych na rynku kapitałowym. Jest autorem wielu prac z tego zakresu oraz oprogramowania umożliwiającego prowadzenie analiz opłacalności projektów inwestycji w papiery wartościowe na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie. Ponadto uczestniczy aktywnie w wielu wycenach i ekspertyzach związanych z przekształceniami własnościowymi w Polsce.

Łączna liczba publikacji to 187 pozycji. Liczba wypromowanych doktorów: 21. Zrealizował również liczne projekty badawcze i granty.

Brał aktywny udział w opracowywaniu strategii województwa zachodniopomorskiego (był członkiem komitetu sterującego powołanego przez Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego). Uczestniczył również w pracach dwóch zespołów branżowych, które opracowywały strategię dla miasta Szczecina.

Utrzymuje również żywe związki praktyką gospodarczą, był m.in. wiceprzewodniczącym rady nadzorczej Paszutil SA (1995–1997), prezesem Zarządu Pomorskiego Funduszu Kapitałowego spółka z o.o. (1998–1999, pierwszy na Pomorzu Zachodnim fundusz *venture capital*), członkiem Rady Nadzorczej SEC Szczecin (2001–2002), przewodniczącym Rady Nadzorczej Szczecińskiego Parku Technologicznego sp. z o.o. (2002–2003), obecnie jest

przewodniczącym Rady Nadzorczej Zachodniopomorskiego Regionalnego Funduszu Poręczeń Kredytowych (od 2012).

Prof. Tarczyński był również koordynatorem Szkoły Giełdowej (1999–2005) i sekretarzem generalnym Szczecińskiego Towarzystwa Naukowego (2000–2005) oraz członkiem: Rady Sekcji Klasyfikacji Danych przy Polskim Towarzystwie Statystycznym (od 1999), International Atlantic Economic Society (od 2004), Komitetu Statystyki i Ekonometrii PAN (2004–2007), Komitetu Prognoz Polska 2000 przy PAN (2005–2007), Rady Naukowej GUS (2005–2008), Komitetu Nauk o Finansach PAN (2007–2011) oraz prezesem Polskiego Towarzystwa Statystycznego (od 1995) i Środowiskowego AZS Szczecin (od 2012).

W latach: 1985, 1986, 1987, 1989, 1990, 1995–2005 prof. Tarczyński otrzymał nagrody rektora za osiągnięcia w pracy naukowej i dydaktycznej. Jego *Ekonomiczna ocena efektów postępu na przykładzie DOKP Szczecin* uzyskała III nagrodę Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w konkursie na najlepsze prace magisterskie (1983), a tom *Rynki kapitałowe – metody ilościowe II* nagrodę PTE w konkursie na najlepszy podręcznik z zakresu nauk ekonomicznych (1999). Nagrody za inne publikacje książkowe to: ministra za *Dywersyfikację ryzyka na polskim rynku kapitałowym* (2005) oraz III nagroda TNOiK im. K. Adamieckiego za *Inżynierię finansową* (współautor) (2000). Praca habilitacyjna uwieńczona została nagrodą Prezesa Rady Ministrów za pracę habilitacyjną (1997).

Inne wyróżnienia to: Srebrny Krzyż Zasługi (1996), Złoty Krzyż Zasługi (2002), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (2011).

#### Główne plany to:

1. Zmiana struktury wydziału na instytutową integrującą zespoły badawczo-naukowe.
2. Utrzymanie pierwszej kategorii naukowej w ocenie parametrycznej MNiSW.
3. Otrzymanie pełnych uprawnień naukowych z organizacji i zarządzania oraz finansów.
4. Rozwinięcie współpracy z praktyką gospodarczą zarówno na poziomie studentów, jak i pracowników.
5. Uruchomienie kierunku studiów prowadzonego w języku angielskim. ☐



### Dziekan Wydziału Nauk o Ziemi

**Prof. dr hab. Ryszard Krzysztof Borówka**  
– ur. w 1949 roku. Absolwent Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, na którym uzyskał stopień magistra geografii ze specjalnością geografia fizyczna

(1971). Po studiach zatrudniony został na UAM, gdzie doktoryzował się z nauk geograficznych (1977) oraz uzyskał stopień doktora habilitowanego nauk o Ziemi w zakresie geografii fizycznej, paleogeografii czwartorzędu i geomorfologii (1993). Tytuł naukowy profesora nauk o Ziemi uzyskał w 2003 r.

Kierownik Laboratorium Aparaturowego w Instytucie Badań Czwartorzędu UAM (1979–1983), zastępcą dyrektora Instytutu Badań Czwartorzędu UAM

(1991–1995), prodziekan Wydziału Nauk Przyrodniczych US ds. badań naukowych (1996–1998), członek Senatu Uniwersytetu Szczecińskiego (od 1996), przewodniczący komisji senackiej ds. badań naukowych (1996–1999); dziekan Wydziału Nauk Przyrodniczych US (2001–2008), dziekan Wydziału Nauk o Ziemi US (od października 2008).

Prof. Borówka jest członkiem z wyboru trzech komitetów naukowych PAN – Komitetu Badań Czwartorzędu (od 1996), Komitetu Nauk Geograficznych (od 2003) oraz Komitetu Badań Morza (od 2012).

Ważniejsze odznaczenia i nagrody to nagroda indywidualna III st. Ministra Nauki Szkolnictwa Wyższego i Techniki (1981) oraz Srebrny Krzyż Zasługi.

Zainteresowania badawcze prof. Ryszarda K. Borówki koncentrują się m.in. na funkcjonowaniu współczesnych środowisk sedymentacji eolicznej w strefie brzegowej mórz bezpływowch oraz na terenach pustynnych; prognozowaniu zagrożeń strefy brzegowej w rezultacie przyspieszonego wzrostu poziomu morza, geologii i paleogeografii obszarów niżowych Europy Środkowej podczas czwartorzędu oraz zmianach klimatycznych i chronostratygrafii górnego czwartorzędu, na podstawach i problemach rozwoju geo- i ekoturystyki.

Całkowita liczba publikacji prof. Borówki to ok. 270 pozycji oraz redakcja 17 książek, m.in. *Współczesne procesy transportu i sedymentacji piasków eolicznych oraz ich uwarunkowania i skutki na obszarze wydm nadmorskich* (1980), *Przebieg i rozmiary denudacji w obrębie śródwyczozywnych basenów sedymentacyjnych podczas późnego vistulianu i holocenu* (1992), *Ewolucja Ziemi* (1996), *Rzeźba powierzchni Ziemi* (1997), *Dzieje Ziemi i rozwój życia* (2001), *Przyroda Pomorza Zachodniego* (praca zbiorowa) (2004), *Jezioro Miedwie i Nizina Pyrzycka – harmonia przyrody i ludzkich marzeń* (2007).

### Plany na kadencję 2012–2016

W zakresie kształcenia:

- uruchomienie nowych kierunków studiów – gospodarka przestrzenna II st., geoanalitika I st., geologia I st., edukacja środowiskowa I st.,

- uruchomienie studiów II st. w języku angielskim *marine and coastal geosciences* (wspólnie z Uniwersytetem w Greifswaldzie),
- rozszerzenie oferty studiów doktoranckich o kierunek oceanografia (po uzyskaniu uprawnień),
- uruchomienie nowych studiów podyplomowych – gospodarka wodna, geoinformatyka,
- rozpoczęcie inwestycji dla celów dydaktyczno-naukowych w kampusie przy ul. Mickiewicza 16/18 i ul. Tarczyńskiego (z wykorzystaniem istniejącego projektu i pozwolenia na budowę).

W zakresie nauki:

- rozszerzenie uprawnień doktorskich w dziedzinie nauk o Ziemi – dyscyplinach oceanografia (do 2014) oraz geologia i gospodarka przestrzenna (do 2016–2018),
- dalszy rozwój międzynarodowej współpracy naukowej, między innymi z ośrodkami badań morza i strefy brzegowej z Niemiec, Szwecji, Portugalii, Hiszpanii, Włoch, Chin i in.,
- podjęcie międzynarodowej współpracy naukowo-dydaktycznej w związku z istniejącymi oraz nowo tworzonymi kierunkami studiów (turystyka i rekreacja, gospodarka przestrzenna, geologia, geoanalitika),
- budowa i wyposażenie nowych pracowni specjalistycznych i laboratoriów związanych z dotychczas prowadzonymi oraz nowymi badaniami i kierunkami studiów,
- organizacja krajowych i międzynarodowych konferencji naukowych, w tym m.in. Forum Geografów Polskich (czerwiec 2013).

W sferze organizacji wydziału:

- stałe dostosowywanie struktury organizacyjnej WNoZ do zmieniających się potrzeb w sferze nauki i kształcenia oraz uwarunkowań zewnętrznych,
- zagwarantowanie odpowiedniej obecności wydziału w Internecie (strona domowa, Facebook, e-publikacje i in.),
- profesjonalna promocja oferty naukowej i dydaktycznej WNoZ. ☐



### Dziekan Wydziału Zarządzania i Ekonomiki Usług

**Dr hab. Piotr Niedzielski,**  
**prof. US**

– ur. w 1965 r. w Tczewie. Od 1990 r. związany jest z Wydziałem Zarządzania i Ekonomiki Usług Uniwersytetu Szczecińskiego, gdzie w latach 2005–2008 pełnił

funkcję prodziekana ds. studiów dziennych, a od 1.10.2008 – funkcję dziekana. Jest również kierownikiem Katedry Efektywności Innowacji.

W latach 2000–2005 był prorektorem Wyższej Szkoły Zawodowej „Oeconomicus” Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Szczecinie, a w latach 2000–2008 kierownikiem Katedry Turystyki i Rekreacji.

Zainteresowania badawcze prof. Niedzielskiego obejmują następujące obszary: polityka transportowa, ekonomika i organizacja transportu, zarządzanie innowacjami, turystyka, transport miejski, restrukturyzacja przedsiębiorstw, pozyskiwanie środków z UE.

Od 1.03.1998 do 30.09.1998 pełnił funkcję zarządcy komisarycznego, a w latach 1998–2001 likwidatora Okręgowego Przedsiębiorstwa Surowców Wtórnych Przedsiębiorstwo Państwowe. W latach 2004–2006 pełnił funkcję przewodniczącego Rady Nadzorczej Remech Sp. z o.o., obecnie jest członkiem zarządu firm NKN Usługi Kolejowe – Projektowanie, Budownictwo, Transport Sp. z o.o. oraz Otto Müller Pro Log Sp. z o.o.

Jest też członkiem Rady Północnej Izby Gospodarczej (w tym Kapituły Akademii Dobrego Zawodu), kapituły nagród gospodarczych: Perły Biznesu oraz Prezydenta Miasta Szczecin oraz Rady ds. Innowacji i Nowoczesnych Technologii powołanej przez Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego.

W latach 2003–2005 członek Komitetu Sterującego przy Marszałku Województwa Zachodniopomorskiego projektu „Analiza, opracowanie i doskonalenie regionalnej strategii innowacyjności w województwie zachodniopomorskim” we współpracy z RITTS regionu Neubrandenburga/Greifswaldu w Niemczech oraz krajowymi i międzynarodowymi ekspertami oraz partnerami niemieckimi: titan e.V. z Neubrandenburga oraz ATI Küste GmbH z Greifswaldu.

Laureat następujących nagród: indywidualnej Rektora Uniwersytetu Szczecińskiego w dziedzinie nauki (2004), indywidualnej I stopnia Rektora Uniwersytetu Szczecińskiego za szczególne osiągnięcia organizacyjne (2009), Ministra Infrastruktury za najlepszą pracę habilitacyjną, doktorską, magisterską i inżynierską w dziedzinie „Transport” w kategorii prac habilitacyjnych (grudzień 2004); zespołowej Ministra Nauki Szkolnictwa Wyższego za opracowanie *Kreatywność i innowacje WN US* (2006). Prof. Niedzielski otrzymał również: Brązowy Krzyż Zasługi (2004), Srebrną Odznakę Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji (2004), Srebrną Odznakę Honorową PTE (2005), Srebrną Odznakę Honorową NOT (2006), Złotą Odznakę PTE (2009).

## Główne priorytety w działaniach na bieżącą kadencję

W obszarze nauki:

- wzmocnienie pozycji naukowej wydziału poprzez uzyskanie uprawnień habilitacyjnych w dyscyplinie finanse,
- uzyskanie trzeciego uprawnienia doktoryzowania w dyscyplinie zarządzanie (mamy je obecnie w ekonomii i finansach),
- zwiększenie liczby realizowanych projektów naukowo-badawczych (Narodowe Centrum Nauki, Narodowe Centrum Badań i Rozwoju i programy Unii Europejskiej).

Dydaktyka:

- większe ukierunkowanie procesu dydaktycznego na potrzeby inwestorów zagranicznych i pracodawców w sektorze BPO/KPO (Business Process Outsourcing/Knowledge Process Outsourcing),
- większy wkład przedsiębiorców w proces dydaktyczny,
- zwiększenie ilości zajęć warsztatowych i laboratoryjnych,
- rozwinięcie potoku anglojęzycznego w nauczaniu,
- zwiększenie liczby zagranicznych studentów korzystających z programów Sokrates/Erasmus oraz studentów WZiEU wyjeżdżających na uczelnię zagraniczne,
- zwiększenie liczby profesorów wizytujących,
- intensyfikacja studiów podyplomowych realizowanych wspólnie z ekspertami gospodarczymi.

Organizacja i infrastruktura:

- zakończenie projektów inwestycyjnych, w szczególności Service Inter-Lab Centrum Transferu Wiedzy i Innowacji dla Sektora Usług,
- uruchomienie studenckiego radia internetowego,
- motywowanie studentów do działań kreatywnych i wspomaganie ich różnorodnych przedsięwzięć w szeroko rozumianym życiu akademickim,
- rozwój kampusu przy ulicach Cukrowej i Krakowskiej jako miejsca wydarzeń nie tylko naukowych, ale także kulturalnych,
- uruchomienie systemu wypożyczalni rowerowych, umożliwiających zrównoważony transport między obiektami akademickimi w Szczecinie. ☐



## Dziekan Wydziału Biologii

**Dr hab. Andrzej Zawal,  
prof. US**

– ur. w 1960 r. w Nowogardzie. Tytuł magistra uzyskał na kierunku biologia, specjalizacja: biologia środowiskowa, na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

(1984). Na tej samej uczelni obronił rozprawę doktorską *Badania nad pasożytowaniem larw wodopójek (Hydracarina) na chrząszczach wodnych (Coleoptera)* (1995). Na Wydziale Nauk Przyrodniczych Uniwersytetu Szczecińskiego został doktorem habilitowanym nauk biologicznych w dyscyplinie biologia na podstawie rozprawy habilitacyjnej *Morphological characteristics of water mite larvae of the genus Arrenurus Dugès, 1834, with notes on the phylogeny of the genus and an identification key* (2009).



Początkowo związany z Wyższą Szkołą Pedagogiczną w Olsztynie (1984–1986), następnie został zatrudniony jako asystent (1986–1995) oraz jako adiunkt (1995–2009) w Katedrze Zoologii Bezkręgowców i Limnologii Wydziału Nauk Przyrodniczych Uniwersytetu Szczecińskiego. Obecnie jest kierownikiem tej katedry i profesorem nadzwyczajnym US (od 2009). W swej pracy naukowej koncentruje się na taksonomii, ekologii i biologii wodopójek (Hydrachnidia) i owadów wodnych oraz relacjach występujących pomiędzy tymi dwoma grupami zwierząt (pa-sożytnictwo, foreza, drapieżnictwo). Rezultatem badań są liczne publikacje. Ich lista obejmuje: 1 monografię, 12 rozdziałów w monografiach, 58 artykułów oryginalnych, 5 artykułów przeglądowych. Wśród nich najważniejsze to: *Morphological characteristics of water mite larvae of the genus Arrenurus Dugès, 1834, with notes on the phylogeny of the genus and an identification key* (2009), *Mites on Zygoptera, with particular reference to Arrenurus species, selection sites and host preferences* (współautor, 2007), *Morphology of the larvae of three species of Arrenurus (Acari: Parasitengona: Arrenuridae)* (2006), *Phoresy and parasitism: water mite larvae of the genus Arrenurus (Acari: Hydrachnidia) on Odonata from Lake Binowskie (NW Poland)* (2006).

Jest również autorem projektów z zakresu ochrony przyrody, jak np. utworzenie sieci obiektów chronionych na terenie gminy Nowogard – projekt finansowany przez GEF i WFOŚ (kierownik projektu, 2004), oraz raportu z ekspertyzy dotyczącej występowania zalotki większej (*Leucorrhinia pectoralis*), czerwończyka nieparka (*Lycaena dispar*), czerwończyka fioletka (*Lycaena helle*) i traszki grzebieniastej (*Triturus cristatus*) w projektowanych obszarach sieci Natura 2000: Ostoja Goleńowska (PLH320013), Ostoja Golczewska (pltmp240), Bagno i Jezioro Ciemino (PLH320036), Jezioro Śmiadowo (PLH320042), Dolina Piławy (PLH320025), Diabelskie Pustacie (PLH320048) – praca wykonana na zlecenie Ministerstwa Środowiska (2008).

Wykonał również liczne operaty faunistyczne na potrzeby planów zagospodarowania przestrzennego kilkunastu gmin oraz plany ochrony rezerwatów: Jezioro Szare (2004), Golczewskie Uroczysko (2004), Źródliko Skrzypowe (2006).

Jest członkiem następujących organizacji: European Water Mite Research, European Association of Acarologists,

Polskie Towarzystwo Akarologiczne, Polskie Towarzystwo Entomologiczne, Polskie Towarzystwo Hydrobiologiczne, Zachodniopomorskie Towarzystwo Przyrodnicze.

#### Plany działalności Wydziału Biologii ogniskują się w następujących obszarach:

##### I. Nauka:

- pozyskiwanie dodatkowego finansowania działalności naukowej poprzez udział zarówno w dużych interdyscyplinarnych projektach jak i niewielkich grantach tematycznych,
- pozyskanie finansowania bezpośrednio z gospodarki poprzez wykonywanie badań aplikacyjnych, zleconych przez konkretne przedsiębiorstwa lub organizacje,
- uzyskanie kolejnych uprawnień do nadawania stopnia doktora dla kierunków mikrobiologia i biotechnologia, a w czasie późniejszym ochrona środowiska.

##### II. Dydaktyka:

- dalszy rozwój i udoskonalanie Wydziałowego Systemu Jakości Kształcenia,
- wypracowanie programu indywidualizacji programu kształcenia dla wybitnych studentów prowadzącego w sposób indywidualny przez wszystkie trzy stopnie studiów,
- włączenie studentów i doktorantów w projekty wykonywane na rzecz gospodarki,
- stymulowanie mobilności studentów,
- monitorowanie absolwentów.

##### III. Działalność na rzecz gospodarki i regionu:

- udział w przetargach ogłaszanych przez podmioty gospodarcze i administracyjne,
- udział w projektach promujących region i aktywizujących jego mieszkańców. ☐



### Dziekan Wydziału Kultury Fizycznej i Promocji Zdrowia

**Dr hab. Jerzy Eider,**  
**prof. US**

– tytuł magistra wychowania fizycznego oraz trenera drugiej klasy w gimnastyce sportowej uzyskał w 1973 roku, doktora nauk wychowania fizycznego w 1981 roku, natomiast doktora

habilitowanego nauk o kulturze fizycznej w 2002 roku. Od 01.06.2002 roku jest profesorem nadzwyczajnym w Uniwersytecie Szczecińskim

Piastował takie funkcje jak: kierownik Zespołu Dydaktycznego Sportów Różnych Instytutu Kultury Fizycznej (IKF) WNP US, Zakładu Sportów Różnych IKF WNP US, Sportów Indywidualnych IKF WNP US oraz zastępca dyrektora IKF WNP US, dyrektor IKF WNP US, prodziekan Wydziału Nauk Przyrodniczych

ds. Instytutu Kultury Fizycznej, dziekan nowo utworzonego Wydziału Kultury Fizycznej i Promocji Zdrowia US (2011–2012), dziekan WKFiPZ (2012–2016).

Prof. Jerzy Eider zajmuje się problematyką naukową w zakresie: rozwoju somatycznego i motorycznego osób będących w różnym wieku, nowoczesnych form ruchowych, wpływu ich uprawiania na organizm ludzki; historycznych aspektów ruchu olimpijskiego i paraolimpijskiego w województwie zachodniopomorskim oraz historii działalności studiów wychowania fizycznego na Pomorzu Zachodnim; wpływu podłoża genetycznego do wykonywania określonego rodzaju wysiłków (badania od 4 lat).

Jest autorem i współautorem 240 prac opublikowanych w różnych wydawnictwach krajowych i zagranicznych, w tym znajdujących się na tzw. liście filadelfijskiej. W liczbie tej znajduje się m.in. 10 monografii naukowych, 6 monografii pod redakcją, 5 podręczników akademickich.

Jest promotorem prac doktorskich m.in. pracowników Zakładu Sportów Indywidualnych WKFiPZ US: dr Marka Kolbowicza (mistrza olimpijskiego w wioślarstwie), dr Pawła Ciężczyka – obecnego prodziekana WKFiPZ, czy dra Krzysztofa Wilka.

Na wydziale i w Instytucie Kultury Fizycznej prowadził m.in. seminaria magisterskie i licencjackie ze studentami studiów stacjonarnych i niestacjonarnych na kierunkach: wychowanie fizyczne, turystyka i rekreacja, zdrowie publiczne. Jest promotorem 314 prac magisterskich.

Jako nauczyciel akademicki w latach 1977–2012 otrzymał za osiągnięcia naukowe, dydaktyczne, organizacyjne nagrody JM Rektora Wyższej Szkoły Pedagogicznej 7 razy, a Uniwersytetu Szczecińskiego 17 razy.

#### Plany na kadencję 2012-2016

Organizacyjne:

- podpisanie umowy ze szczecińskimi klubami sportowymi, co umożliwi szerszą promocję wydziału wśród kandydatów na studia oraz korzystanie z infrastruktury sportowo-rekreacyjnej,

- podpisanie umów z innymi podmiotami związanymi swą statutową działalnością z kulturą fizyczną i fitness,
- organizacja cyklicznych spotkań pod nazwą „Szczecin Sportowy” (wzorem realizowanego już cyklu „Szczecin Humanistyczny”) z wybitnymi naukowcami z nauk o kulturze fizycznej, trenerami, lekarzami sportowymi, olimpijczykami, działaczami związanymi ze sportem itd.,
- rozszerzenie współpracy z nauczycielami wychowania fizycznego pracującymi w szkolnictwie woj. zachodniopomorskiego w zakresie dokształcania zawodowego poprzez organizację studiów podyplomowych, szkoleń metodyczno-sportowych, uprawnień sportowych itp.

Dydaktyczne:

- polepszenie wyposażenia dydaktycznego w salach wykładowych i ćwiczeniowych, mieszczących się w budynku głównym wydziału (przy al. Piastów 40b, blok 6),
- wyremontowanie sali sportowej mieszczącej się w kompleksie hali sportowej (al. Piastów 40b, blok 7) na potrzeby prowadzonej ze studentami specjalności z gimnastyki korekcyjnej,
- realizowanie procesu dydaktycznego ze studentami studiów niestacjonarnych podczas zjazdów sobotnio-niedzielnich przy rezygnacji ze spotkań piątkowych, co może mieć wpływ na większe zainteresowanie studiami niestacjonarnymi.

Naukowe:

- otrzymanie przez wydział praw doktoryzowania z nauk o kulturze fizycznej,
- istotne zwiększenie liczebności i jakości publikowanych prac monograficznych, podręczników akademickich, skryptów, artykułów w czasopismach punktowanych przez MNiSW, szczególnie będących na tzw. liście filadelfijskiej,
- pozyskiwanie grantów naukowych, dzięki którym nasi pracownicy naukowo-dydaktyczni będą mogli w zdecydowanie większym zakresie realizować swoje doktoraty, habilitacje oraz prowadzić badania. ☐



### Dziekan Zamiejscowego Wydziału Ekonomii w Wałczu

**Dr hab. Waldemar Wolski, prof. US**

– ur. w 1947 r. w m. Suche Lipie. Pełni funkcję dziekana Zamiejscowego Wydziału Ekonomii w Wałczu od 2011 r. Jest absolwentem Wydziału Matematycznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza

w Poznaniu. W 1974 r. podjął pracę jako informatyk w zakładzie przemysłowym w Szczecinie. Od marca 1978 r. zatrudniony był na Wydziale Ekonomicznym Politechniki Szczecińskiej na stanowiskach naukowo-technicznych, następnie jako asystent w Instytucie Cybernetyki Ekonomicznej i Informatyki.

Równocześnie od 1986 do 1990 r. pracował w Instytucie Badań Systemowych Polskiej Akademii Nauk i prowadził własną firmę konsultingową tworzącą

oprogramowanie wspomagające zarządzanie w sektorze przemysłu spożywczego. W trakcie pracy w IBS PAN był współautorem trzech opracowań badawczych i informatycznych z obszaru rolnictwa. W 1991 r. obronił pracę doktorską *Wyspecjalizowana baza danych dla potrzeb zarządzania przedsiębiorstwem rolnym* w IBS PAN w Warszawie. W latach 2001–2007 pracował na stanowisku adiunkta na Wydziale Informatyki Politechniki Szczecińskiej.

Z Uniwersytetem Szczecińskim związany jest od 1985 r., kiedy został zatrudniony na stanowisku asystenta, następnie od 1992 r. – adiunkta w Instytucie Informatyki w Zarządzaniu. Stopień doktora habilitowanego otrzymał w 2006 r. na podstawie monografii *Metody realizacji e-biznesu w strategii rozwoju przedsiębiorstw*.

Od września 2007 r. jest profesorem nadzwyczajnym Uniwersytetu Szczecińskiego i kieruje Zakładem Systemów Internetowych w Instytucie Informatyki w Zarządzaniu.

Profesor Wolski prowadzi zajęcia dydaktyczne głównie na Wydziale Nauk Ekonomicznych i Zarządzania i Zamiejscowym Wydziale Ekonomii oraz w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Wałczu, w której pełni również funkcję przedstawiciela Uniwersytetu Szczecińskiego w senacie tejże uczelni. Jako dydaktyk wykłada z przedmiotów: technologie internetowe stosowane w e-biznesie, techniki programowania, metody sztucznej inteligencji, bazy danych w zastosowaniach gospodarczych.

Zainteresowania naukowe prof. Wolskiego skupiają się wokół zastosowań metod i technologii

w aplikacjach internetowych. Jest autorem wielu prac z tego zakresu oraz oprogramowania stosowanego w organizacjach wspierającego procesy gospodarcze. Ponadto jest autorem licznych publikacji, których bibliografia liczy ok. 50 pozycji.

### Plan działalności Zamiejscowego Wydziału Ekonomii w Wałczu w kadencji 2012–2016

#### Badania naukowe

Zastosowanie metod wielokryterialnych i sztucznej inteligencji w ocenie strategii prowadzenia biznesu w sieci – wystąpienie o grant na realizację projektów: tematy badawcze *Aspekty kosztowe w racjonalnej gospodarce zapasami produktów o ograniczonym okresie przydatności* i *Uwarunkowania realizacji skutecznej polityki regionalnej na obszarze problemowym determinujących rozwój lokalny*.

#### Rozwój kadry naukowej

1. Wspieranie rozwoju kadry naukowej w uzyskiwaniu stopni: doktora i doktora habilitowanego poprzez udział w konferencjach naukowych i pracach badawczych.
2. Kontynuacja organizacji konferencji naukowej *Strategie zarządzania e-biznesem w przedsiębiorstwach*.

#### Dydaktyka

1. Uruchomienie nowego kierunku studiów niestacjonarnych drugiego stopnia: zarządzanie ze specjalnością rachunkowość zarządcza.
2. Uruchomienie studiów stacjonarnych (dziennych) drugiego stopnia. ☐



## Dziekan Zamiejscowego Wydziału Społeczno-Ekonomicznego w Gorzowie Wielkopolskim

### Prof. dr hab. Jerzy Dudziński

– ur. w 1947 roku w Luboniu. Studia na Wydziale Inżynierjno-Ekonomicznym Transportu Politechniki Szczecińskiej ukończył w 1970 roku. Stopień doktora nauk ekonomicznych uzyskał w 1973 roku, a stopień doktora habilitowanego w 1984 roku. Tytuł profesora nauk ekonomicznych otrzymał w 1993 roku.

Obecnie pełni funkcję kierownika Katedry Handlu Zagranicznego i Międzynarodowych Stosunków Ekonomicznych US, którą zorganizował od podstaw na początku lat dziewięćdziesiątych. Wcześniej był dyrektorem Instytutu Ekonomii US, a także przewodniczącym Podkomisji Handlu Zagranicznego Oddziału PAN u Szczecinie. Przez dwie kadencje pełnił funkcję członka Senatu US. Obecnie (jako

pełnomocnik rektora US) jest członkiem Senatu PWSZ w Gorzowie Wlkp.

Odnaczony został m.in. Złotym Krzyżem Zasługi (1984), Złotą Odznaką Honorową „Za zasługi dla województwa gorzowskiego” (1980), Odznaką „Gryfa Pomorskiego” (1980) oraz Srebrną Odznaką Honorową Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego (1978). Nagroda ministra za pierwszą w naszym kraju pracę poświęconą specyficznej grupie krajów słabo zaawansowanych ekonomicznie pt. *Najsłabiej rozwinięte kraje Trzeciego Świata* (1987).

Główne obszary zainteresowań naukowych profesora Dudzińskiego to: międzynarodowe stosunki ekonomiczne, ze szczególnym uwzględnieniem teorii i praktyki funkcjonowania cen światowych, problematyka finansyzacji międzynarodowych rynków towarowych, problemy i czynniki rozwoju krajów Trzeciego Świata. Autor około 170 publikacji naukowych, w tym około 10 monografii i 20 podręczników akademickich.



Promotor 5 zakończonych przewodów doktorskich i około 500 prac magisterskich i licencjackich.

#### Kierunki rozwoju wydziału:

Zamiejscowy Wydział Społeczno-Ekonomiczny US jest nową formą działalności szczecińskiego ośrodka naukowego w Gorzowie Wlkp., stanowiąc jednocześnie kontynuację wieloletnich związków naszego środowiska naukowego z tym miastem. Już bowiem w połowie lat sześćdziesiątych w Gorzowie Wlkp. został utworzony Punkt Konsultacyjny Politechniki Szczecińskiej, przekształcony później w Punkt Konsultacyjny Uniwersytetu Szczecińskiego. Oznacza to więc, iż szczecińskie środowisko naukowe uczestniczy w życiu tego miasta już od półwiecza. ZWSE jest zatem wydziałem nowym, ale jego działalność oparta jest na wieloletnim doświadczeniu i tradycji.

W działalności edukacyjnej zamierzamy – zarówno w formie studiów stacjonarnych, jak i niestacjonarnych – spełniać oczekiwania studentów poprzez kształcenie ich na wysokim i systematycznie podnoszonym poziomie oraz przekazywać im wiedzę przydatną w praktyce gospodarczej.

W bieżącym roku akademickim uruchomiliśmy studia stacjonarne (na kierunku ekonomia), od przyszłego roku akademickiego zamierzamy utwo-

żyć stacjonarne studia licencjackie, na kierunku finanse i rachunkowość. W perspektywie planujemy utworzenie nowych kierunków, także z zakresu nauk społecznych, uruchamianych wspólnie z innymi wydziałami US. Zamierzamy wprowadzić nowe formy organizacyjne działalności studentów, m.in. poprzez stworzenie koła naukowego.

Przewidywany rozwój wydziału obejmuje – oprócz poszerzenia oferty edukacyjnej – stworzenie ośrodka o charakterze naukowo-badawczym, współpracującego z ośrodkami naukowymi w Polsce i za granicą. Oprócz prowadzenia badań w ramach działalności statutowej planowane jest m.in. wydanie zeszytu naukowego ZWSE i zorganizowanie konferencji naukowej umożliwiającej ściślejszą integrację środowiska naukowego Gorzowa Wlkp. i Szczecina.

Planujemy także rozszerzenie współpracy z instytucjami i przedsiębiorstwami będącymi potencjalnymi pracodawcami absolwentów kierunku. W tym celu zamierzamy organizować m.in. seminaria i spotkania z praktykami życia gospodarczego, których efektem będą konkretne propozycje zmian w programie kształcenia umożliwiających uruchamianie nowych specjalności, zgodnych z oczekiwaniami i sygnałami płynącymi z lokalnego rynku pracy. ☐



### Dziekan Zamiejscowego Wydziału Administracji w Jarocinie

#### Dr hab. Mieczysław Staniszewski, prof. US

– zatrudniony od 2002 r. w Zamiejscowym Wydziale Administracji w Jarocinie, od 2011 roku dziekan tego wydziału.

Na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu uzyskał stopień magistra prawa (1989), natomiast na Uniwersytecie Szczecińskim tytuł doktora nauk prawnych w specjalności prawo podatkowe (2002) oraz doktora habilitowanego nauk prawnych w zakresie prawa (2008).

Do 2008 roku pracował w administracji skarbowej, m.in. jako zastępca naczelnika Urzędu Skarbowego, naczelnik Pierwszego Urzędu Skarbowego w Poznaniu, wicedyrektor Izby Skarbowej w Poznaniu oraz jako radca prawny.

Jest autorem ponad 200 artykułów i dziesięciu książek o tematyce podatkowej. Najważniejsze z nich to: *Podatek dochodowy od osób fizycznych w 2003 r.*,

*komentarz do zmian (2003), Podatek przed urzędem skarbowym. Praktyczne aspekty postępowania podatkowego (2003), Nowe zasady postępowania przed sądami administracyjnymi (2004), Zasada efektywności opodatkowania w działalności administracji podatkowej w Polsce (2007), Egzekucja obowiązków podatkowych (2010); Postępowanie podatkowe i kontrola podatkowa (2011).*

#### Zamierzenia na najbliższą kadencję:

Będziemy kontynuować dotychczasową politykę, ukierunkowaną na dalszy rozwój Zamiejscowego Wydziału Administracji w Jarocinie. W roku akademickim 2013/14 uruchomione zostaną stacjonarne studia I stopnia. Umożliwimy zatem maturzystom (absolwentom miejscowych szkół) bezpłatne kontynuowanie nauki w Jarocinie, bez konieczności dojazdu do innych miast.

Myślimy także o rozwoju własnej kadry naukowo-dydaktycznej. Najlepsi absolwenci będą mieli stworzone szanse pisania prac doktorskich pod kierunkiem naszych profesorów, z perspektywą zatrudnienia na wydziale. ☐

Fotografie portretowe władz US wykonał Jerzy Giedrys

# Lista dziekanów i prodziekanów, którzy objęli funkcję z dniem 1 września 2012 r.

## Wydział Filologiczny

Dziekan – prof. dr hab. Ewa Komorowska  
Prodziekan ds. studenckich – dr Adrianna Seniów  
Prodziekan ds. nauki – dr hab. Andrzej Skrendo, prof. US

## Wydział Humanistyczny

Dziekan – dr hab. Barbara Kromolicka, prof. US  
Prodziekan ds. nauki – dr hab. Urszula Chęcińska, prof. US  
Prodziekan ds. kształcenia – dr hab. Andrzej Wojtaszak, prof. US  
Prodziekan ds. studenckich – dr hab. Henryk Walczak, prof. US

## Wydział Matematyczno-Fizyczny

Dziekan – dr hab. Piotr Krasoń, prof. US  
Prodziekan ds. nauki – dr hab. Ewa Szuszkiewicz, prof. US  
Prodziekan ds. studenckich – dr Andrzej Wiśniewski

## Wydział Prawa i Administracji

Dziekan – dr hab. Zbigniew Kuniewicz, prof. US  
Prodziekan ds. nauki i organizacji – dr hab. Małgorzata Ofiarska, prof. US  
Prodziekan ds. studiów niestacjonarnych – dr Marek Tkaczuk  
Prodziekan ds. studiów stacjonarnych – dr Katarzyna Dadańska

## Wydział Teologiczny

Dziekan – ks. prof. dr hab. Henryk Wejman  
Prodziekan ds. nauki – ks. dr hab. Kazimierz Dullak, prof. US  
Prodziekan ds. studenckich – ks. dr Grzegorz Chojnacki

## Wydział Nauk Ekonomicznych i Zarządzania

Dziekan – prof. dr hab. Waldemar Tarczyński  
Prodziekan ds. nauki i współpracy międzynarodowej – dr hab. Tomasz Bernat  
Prodziekan ds. studenckich – dr hab. Małgorzata Łatuszyńska, prof. US  
Prodziekan ds. kształcenia i rozwoju – dr hab. Jacek Batóg

## Wydział Nauk o Ziemi

Dziekan – prof. dr hab. Ryszard Borówka  
Prodziekan ds. nauki – prof. dr hab. Marek Dutkowski  
Prodziekan ds. kształcenia – dr Krystyna Osadczyk

## Wydział Zarządzania i Ekonomiki Usług

Dziekan – dr hab. Piotr Niedzielski, prof. US  
Prodziekan ds. nauki – prof. dr hab. Krystyna Brzozowska  
Prodziekan ds. kształcenia – dr hab. Wojciech Downar, prof. US  
Prodziekan ds. studenckich – dr Tomasz Norek

## Wydział Biologii

Dziekan – dr hab. Andrzej Zawal, prof. US  
Prodziekan ds. nauki – dr hab. Dariusz Wysocki, prof. US  
Prodziekan ds. studenckich – dr Lidia Skuza

## Wydział Kultury Fizycznej i Promocji Zdrowia

Dziekan – dr hab. Jerzy Eider, prof. US  
Prodziekan ds. nauki – dr Paweł Ciężczyk  
Prodziekan ds. kształcenia – dr hab. Teresa Zwierko  
Prodziekan ds. studenckich – dr Katarzyna Kotarska

## Zamiejscowy Wydział Administracji w Jarocinie

Dziekan – dr hab. Mieczysław Staniszewski, prof. US  
Prodziekan ds. nauki – prof. dr hab. Jerzy Konieczny  
Prodziekan ds. studenckich – dr Karol Sroka

## Zamiejscowy Wydział Ekonomii w Wałczu

Dziekan – dr hab. Waldemar Wolski, prof. US  
Prodziekan – dr Benedykt Niemczynowicz

## Zamiejscowy Wydział Społeczno-Ekonomiczny w Gorzowie Wlkp.

Dziekan – prof. dr hab. Jerzy Dudziński  
Prodziekan – dr Jarosław Narękiwicz

# Lista senatorów Uniwersytetu Szczecińskiego w kadencji 2012–2016

1. Prof. dr hab. Edward Włodarczyk
2. Prof. dr hab. Marek Górski
3. Dr hab. Jacek Styszyński,  
prof. US
4. Prof. dr hab. Waldemar Gos
5. Dr hab. Jacek Buko, prof. US
6. Prof. dr hab. Ewa Komorowska
7. Dr hab. Barbara Kromolicka,  
prof. US
8. Dr hab. Andrzej Zawal, prof. US
9. Dr hab. Jerzy Eider, prof. US
10. Dr hab. Piotr Niedzielski,  
prof. US
11. Dr hab. Piotr Krasoń, prof. US
12. Prof. dr hab. Waldemar  
Tarczyński
13. Prof. dr hab. Krzysztof Borówka
14. Dr hab. Zbigniew Kuniewicz,  
prof. US
15. Ks. prof. dr hab. Henryk Wejman
16. Dr hab. Mieczysław  
Staniszewski, prof. US
17. Dr hab. Waldemar Wolski,  
prof. US
18. Prof. dr hab. Jerzy Dudziński

## Wydział Filologiczny

19. Dr hab. Ewa Pajewska, prof. US
20. Dr hab. Paweł Mecner, prof. US
21. Dr hab. Andrzej Skrendo,  
prof. US
22. Dr Agnieszka Krzanowska

## Wydział Humanistyczny

23. Prof. dr hab. Adam Wątor
24. Prof. dr hab. Włodzimierz  
Stępiński
25. Dr hab. Urszula Chęcińska,  
prof. US
26. Dr Barbara Patlewicz

## Wydział Biologii

27. Prof. dr hab. Wiesław Deptuła
28. Prof. dr hab. Jan Kępczyński
29. Dr Renata Słominska-Walkowiak

## Wydział Kultury Fizycznej i Promocji Zdrowia

30. Prof. dr hab. Siarhei Boichanka
31. Prof. dr hab. Marian Sygit
32. Dr Katarzyna Kotarska

## Wydział Matematyczno-Fizyczny

33. Dr hab. Ewa Szuszkiewicz,  
prof. US
34. Prof. dr hab. Grigory Sklyar
35. Dr Andrzej Wiśniewski

## Wydział Nauk o Ziemi

36. Prof. dr hab. Marek Dutkowski
37. Prof. dr hab. Stanisław Musielak
38. Dr Krystyna Osadczuk

## Wydział Nauk Ekonomicznych i Zarządzania

39. Prof. dr hab. Zdzisław Szyjewski
40. Dr hab. Jacek Batóg
41. Dr hab. Tomasz Wiśniewski,  
prof. US
42. Dr Małgorzata Guzowska

## Wydział Prawa i Administracji

43. Dr hab. Stanisław Czepita,  
prof. US
44. Dr hab. Marek Andrzejewski,  
prof. US
45. Dr Beata Kanarek

## Wydział Teologiczny

46. Ks. dr hab. Kazimierz Dullak,  
prof. US
47. Ks. dr hab. Zdzisław Kroplewski,  
prof. US
48. Ks. dr Andrzej Krzystek

## Wydział Zarządzania i Ekonomii Usług

49. Prof. dr hab. Krystyna  
Brzozowska
50. Dr hab. Mariusz Jedliński,  
prof. US
51. Dr Agnieszka  
Budziejewicz-Guźlecka

## Zamiejscowy Wydział Ekonomii w Wałczu

52. Dr Benedykt Niemczynowicz

## Zamiejscowy Wydział Społeczno- Ekonomiczny w Gorzowie Wlkp.

53. Dr Anna Buczkowska

## Zamiejscowy Wydział Administracji w Jarocinie

54. Dr hab. Marek Suchanek,  
prof. US
55. Dr Karol Sroka

## Jednostki międzywydziałowe

56. Dr Piotr Wahl
57. Mgr Janusz Blank
58. wakat

## Przedstawiciele pracowników niebędących nauczycielami akademickimi

59. Mgr inż. Mirosława Różycka
60. Inż. Bożena Kosińska
61. Mgr Agnieszka Pawłuszyn
62. Mgr Jolanta Waszkiewicz
63. Mgr Jan Wieczorek

## Przedstawiciele Samorządu Studenckiego

64. Alina Barkowa
65. Magdalena Gadomska
66. Julia Jerka
67. Szymon Kędzior
68. Klaudia Krupa
69. Ilona Kwiatkowska
70. Estera Lal
71. Joanna Rzeźniewska
72. Michał Sklyar
73. Piotr Skórnicki
74. Monika Sztark
75. Sebastian Tomczak
76. Łukasz Urbański
77. Przemysław Uss
78. Agata Wójcik

## Przedstawiciel Samorządu Doktorantów

79. Mgr Agnieszka Szlachta

## Uczestnicy posiedzeń z głosem doradczym

80. Prof. dr hab. Radosław Gaziński  
– dyrektor Biblioteki Głównej US
81. Mgr Eugeniusz Kisiel  
– kanclerz US
82. Mgr Andrzej Kuciński  
– kwestor US

## Przedstawiciele związków zawodowych

83. Mgr Gabriela Chojnacka
84. Mgr Sebastian Sahajdak
85. Dr hab. Danuta Umiastowska,  
prof. US



# Siedem tysięcy indeksów do zapisania

28 września w auli Uniwersytetu Szczecińskiego przy ulicy Krakowskiej odbyła się inauguracja roku akademickiego 2012/2013. Dzień kalendarzowy zbiegł się z numerem tegorocznej uroczystości (była to już 28. inauguracja w życiu naszej uczelni). Co najważniejsze – studenci uczestniczący w symbolicznym otwarciu dla nich uniwersyteckich bram stali się świadkami jeszcze jednego wyjątkowego wydarzenia – ceremonii przekazania insygniów rektorskich.

Uroczystość inauguracyjną rozpoczęło sprawozdanie z przebiegu ostatniej kadencji wygłoszone przez prof. dra hab. Waldemara Tarczyńskiego, który siedem lat sprawował władzę na Uniwersytecie Szczecińskim, wcześniej także jako prorektor.

Podczas swego piętnastominutowego wykładu przybliżył słuchaczom szereg zmian, do jakich w ciągu czterech ostatnich lat doszło na naszej uczelni. Ustępujący JM Rektor z dumą podkreślił fakt, iż na uniwersytecie powstały nowe wydziały, między innymi: Wydział Nauk o Ziemi, Wydział Filologiczny, Wydział Kultury Fizycznej i Promocji Zdrowia, a także zamiej-

scowe – Społeczno-Ekonomiczny w Gorzowie Wlkp., Ekonomii w Wałczu. Zwrócił także uwagę na poszerzenie oferty edukacyjnej o kolejne kierunki studiów, takie jak: oceanografia, mikrobiologia, dziennikarstwo i komunikacja społeczna czy bezpieczeństwo wewnętrzne.

Owo urozmaicenie skierowanych do studentów propozycji pozwoliło tegorocznym kandydatom wybierać spośród aż 45 kierunków oraz 157 specjalności i tym samym zwiększyło szanse naszej uczelni na zwycięskie starcie z narastającym niżem demograficznym. Jak bowiem zaakcentował prof. Tarczyński – choć na Uniwersytecie Szczecińskim kształci się obecnie o 29%



Agnieszka Moroz

doktorantka  
Instytutu Filologii  
i Kulturoznawstwa US



Starsze i najmłodsze  
pokolenia  
społeczności  
akademickiej  
Szczecina

Fot. Jerzy Giedrys

Prezentacja  
wystąpienia  
prof. Barbary  
Kudryckiej, minister  
nauki i szkolnictwa  
wyższego

Fot. Jerzy Giedrys



mniej studentów niż w początkowych latach jego funkcjonowania, w zestawieniu ogólnopolskim uczelni plasujemy się powyżej średniej krajowej.

Podsumowując zakończoną kadencję, były rektor opisał również wiele innych dokonanych przez siebie zmian, wśród których na uwagę zasługuje utworzenie wewnętrznych struktur badających jakość kształcenia oraz wdrożenie systemu do badań ankietowych i systemu antyplagiatowego. Elementem wieńczącym przygotowane przez niego sprawozdanie było zaś pokrzepiające liczbowe zestawienie, zgodnie z którym na US zwiększyła się liczba profesorów (z 259 do 303), zaś łączna suma pieniędzy pozyskanych przez pracowników naukowych na cele badawcze wyniosła aż 237 mln 774 tys. zł.

#### Uroczyste przekazanie władzy

Po wygłoszeniu sprawozdania prof. dr hab. Waldemar Tarczyński przekazał insygnia rektorskie prof. drowi hab. Edwardowi Włodarczykowi. Był to bardzo wzruszający i uroczysty moment, co w swoim wystąpieniu podkreślał później wicemarszałek woj. zachodniopomorskiego Andrzej Jakubowski. Złoty łańcuch z orłem na tle śnieżnobiałych gronostajów stał się symbolem nowego rozdziału na kartach historii US, które, podobnie jak siedem tysięcy indeksów studentów pierwszego roku, zostaną dopiero zapisane.

Wykład inauguracyjny poprzedziło odczytanie listu, w którym prof. Barbara Kudrycka, minister nauki i szkolnictwa wyższego, podziękowała prof. drowi hab. Waldemarowi Tarczyńskiemu „za trud włożony w pełnienie niezwykle odpo-

wiedzialnej i wymagającej funkcji rektora” oraz za „inspirującą i efektywną współpracę”. Następnie uczestnicy inauguracji obejrzeni na ekranie wystąpienie skierowane do polskiej społeczności akademickiej. Minister nauki i szkolnictwa wyższego pracownikom naukowym życzyła odwagi w podejmowaniu nowych wyzwań, studentom zaś twórczej pasji w wykorzystywaniu nowych możliwości, jakie otwierają przed nimi uczelnie.

#### *Sapere aude!*

Nowy JM Rektor Uniwersytetu Szczecińskiego, prof. dr hab. Edward Włodarczyk, rozpoczął swe wystąpienie przytoczeniem pięknej wskazówki z listów Horacego: *Sapere aude!*<sup>1</sup>, zachęcając słuchaczy, by odważyli się „być mądrymi i rozsądnymi”.

Wskazanie to wydaje się szczególnie ważne i aktualne w obliczu znowelizowanej ustawy o szkolnictwie wyższym, która postawiła uczelnie w nowej sytuacji. Jak słusznie zauważył prof. Włodarczyk, na naszych oczach spełnia się dziś bowiem ponura prognoza Maxa Webera – uniwersytet sprowadzany jest w swym funkcjonowaniu do poziomu supermarketu. Coraz więcej mówi się o zarządzaniu nauką oraz o seryjnej produkcji studentów. Zastanawiając się nad tym zagadnieniem, JM Rektor stwierdził, że choć uczelnie nie są przedsiębiorstwami dostarczającymi towar czy usługi, to sami kandydaci na studia zaczynają je tak postrzegać. Jest to widoczne w dającym się ostatnio zaobserwować spadku zainteresowania uniwersytetami na rzecz coraz bardziej popularnych szkół technicznych.





JM Rektor prof. Edward Włodarczyk wręcza dr. hab. Tomaszowi Sikorskiemu, prof. US, list gratulacyjny

Fot. Jerzy Giedrys

JM Rektor przywołał również znaczące słowa Ewy Lekkiej-Kowalik: „Gdy wzrasta potrzeba wiedzy, wzrasta zapotrzebowanie na absolwentów uniwersytetów” i zapowiedział, że osoby poszukujące nowych dróg rozwoju mogą już zacząć oczekiwać na otwarciu studiów nad pograniczami oraz takich jak skandynawistyka czy ukrainistyka, funkcjonujących w nowej formule.

### Immatrykulacja

Zanim rozległo się *Gaudeamus igitur*, tradycyjnie rozpoczynające część immatrykulacyjną, uczestnicy inauguracji wysłuchali przemówienia zaproszonych gości. Wicemarszałek województwa zachodniopomorskiego Andrzej Jakubowski w krótkim wystąpieniu nazwał Szczecin ważnym ośrodkiem nauki i kultury w Polsce.

Krzysztof Soska, zastępca prezydenta miasta, określił zaś nasz uniwersytet jako „pierwiastek dostarczający tlenu do krwiobiegu Szczecina”.

Następnie, powitani przez Julię Jerkę, przewodniczącą Uczelnianej Rady Samorządu Studenckiego, oraz Łukasza Ho Thanh, przewodniczącego Uczelnianej Rady Samorządu Doktorantów, na podium wkroczyli studenci i doktoranci pierwszego roku studiów, którzy zdobyli jako kandydaci w procesie rekrutacji najwyższą liczbę punktów. Z powagą i przejęciem wypowiadali uroczyste słowa ślubowania, przyjmując następnie indeksy z rąk JM Rektora.

Ostatnią część inauguracji uświetniła natomiast ceremonia wręczenia medali Komisji Edukacji Narodowej najbardziej zasłużonym pracownikom naukowym oraz wykład



Goście i społeczność akademicka

Fot. Jerzy Giedrys

<sup>1</sup> Horacy (Epistulae 1,2): *Dimidium facti, qui bene coepit, habet, sapere aude, incipe* (Połowę pracy ma za sobą, kto dobrze zaczął, miej odwagę być mądrym, zacznij).



prof. dr hab. Ingi Iwasiów pt. „*Mowa jest o mnie*”. *Biografia jako literatura* (tekst na str. 29)

Kiedy wraz z innymi uczestnikami inauguracji po raz ostatni podnosiłam się z miejsca, przy słowach pieśni *Gaude Mater Polonia* wykonywanej przez znakomity chór Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania US, zaczęłam się

zastanawiać, jakie zapiski zapełnią czyste jeszcze karty historii naszej Alma Mater. I choć pytanie to musi w tej chwili pozostać otwarte, pragnę życzyć wszystkim członkom akademickiej wspólnoty: *quod felix, faustum fortunatumque sit*. ☺

## Podczas uroczystej inauguracji roku akademickiego 2012/13 Medale Komisji Edukacji Narodowej otrzymali:

prof. dr hab. Michaił Aleksiejenko (Wydział Filologiczny)  
dr hab. Marek Dutkowski, prof. US (Wydział Nauk o Ziemi)  
prof. dr hab. Kazimierz Furmańczyk (Wydział Nauk o Ziemi)  
dr hab. Ewa Jackowska, prof. US (Wydział Humanistyczny)  
dr hab. Mariusz Jedliński, prof. US (Wydział Zarządzania i Ekonomiki Usług)  
dr hab. Barbara Kromolicka, prof. US (Wydział Humanistyczny)  
dr hab. Włodzimierz Krysiak, prof. US (Wydział Humanistyczny)  
dr Krystyna Osadcuk (Wydział Nauk o Ziemi)  
dr hab. Grażyna Rosa, prof. US (Wydział Zarządzania i Ekonomiki Usług)  
dr Renata Słomińska-Walkowiak (Wydział Biologii)  
prof. dr hab. n. med. Marian Sygit (Wydział Biologii)  
prof. dr hab. Kazimiera Winiarska (Wydział Nauk Ekonomicznych i Zarządzania)

## Naukowcy wyróżnieni listami gratulacyjnymi rektora

### **DR HAB. TADEUSZ SZUBKA, PROF. US (Wydział Humanistyczny)**

w związku z otrzymaniem stypendium Fundacji na rzecz Nauki Polskiej w ramach programu MISTRZ, przyznawanego najaktywniejszym naukowo przedstawicielom polskiego środowiska akademickiego.

### **DR HAB. TOMASZ SIKORSKI (Wydział Humanistyczny)**

w związku z otrzymaniem nagrody Prezesa Rady Ministrów, przyznanej za wysoko ocenione osiągnięcia, będące podstawą nadania stopnia naukowego doktora habilitowanego oraz działalność naukową.

### **DR PIOTR KRUPIŃSKI (Wydział Filologiczny)**

w związku z otrzymaniem Nobla Zachodniopomorskiego, przyznawanego najaktywniejszym zawodowo naukowcom z regionu.

### **MGR TOMASZ MACHTYL (Wydział Matematyczno-Fizyczny)**

w związku z zajęciem pierwszego miejsca w konkursie Polskiego Towarzystwa Nukleonowego, za najlepszą pracę magisterską *Europejski reaktor ciśnieniowy*.

### **DR HAB. MACIEJ WITEK (Wydział Humanistyczny)**

w związku z otrzymaniem Nobla Zachodniopomorskiego, przyznawanego najaktywniejszym zawodowo naukowcom z regionu.

### **DR ROBERT RUMIŃSKI (Wydział Zarządzania i Ekonomiki Usług)**

w związku z przystąpieniem do prestiżowej Rady Nadzorczej Fulbright Academy of Science and Technology.

### **DR PAWEŁ WOLSKI (Wydział Filologiczny)**

w związku z otrzymaniem stypendium w prestiżowym konkursie Fulbright Advanced Research Awards.

Wykład inauguracyjny  
wygłoszony 28 września 2012 r. w auli Wydziału Humanistycznego

# „Mowa jest o mnie” – biografia jako literatura

Przełóżając agendy wydawnicze i listy bestsellerów można odnieść wrażenie, że wszyscy postanowili opowiedzieć nam swoje lub cudze historie. Tym biograficznym żniwom towarzyszy akademicka krytyka, opowiadająca z kolei o tym, co, jak, komu, po co, w jakim kontekście zostało opowiedziane. Do niedawna rewolucyjne wydawało się założenie, iż język naukowy może być potraktowany jako narracja. Dziś badania nad narracją okazują się badaniami nad życiem. Skoro biografia jest jak literatura, czy doskonaląc wiedzę o tekstach, nie posiadziemy wiedzy o życiu? Czy nie o to zawsze chodziło?

Będę mówić o biografii i (auto)biografii, nie poświęcając uwagi kwestiom gatunkowym, lecz skupiając się na możliwościach, jakie stwarza wiara w prawdę biograficzną wpisana w różnogatunkowe teksty. Wiara ta jest tak silna, że wywiera znaczący wpływ na wybory i praktyki czytelnicze, te z kolei skłaniają krytyków akademickich do podjęcia wysiłku przeformułowania teorii.

„W wyniku przełomu poststrukturalistycznego już w latach 80. zarówno teoria, jak i wiedza o literaturze doświadczyły kolejnych bardzo ważnych

zwrotów:”<sup>1</sup> zwrotu pragmatycznego, w ramach którego „pytania o istotę literatury zostały zastąpione pytaniami o sposoby jej działania”; „zwrotu etyczno-politycznego”, wypływającego z przekonania, że teorii i praktyki interpretacji „nie da się oddzielić od uwikłań etycznych i ideologicznych”; „zwrotu narratystycznego”, wskazującego na retoryczne i literackie konteksty wywodu naukowego; „zwrotu kulturowego”, w ramach którego „do głosu doszły nowe języki interpretacji związane z teoriami antropologicznymi, feministycznymi, etnicznymi, postkolonialnymi, rasowymi”<sup>2</sup>; dyskursami prywatności, w Polsce po 1989 roku także genderowymi, konstruktywistycznymi i postzależnościowymi<sup>3</sup>.

Ostatnia dekada dostarcza wielu przesłanek do tego, by mówić o „zwrocie biograficznym”. Nie oznacza on esencjalistycznego, naiwnego podejścia do literatury. Dzisiejszy biografizm, obecny w formach pisarskich, stylach lektury, opracowaniach akademickich, korzysta chętnie z dorobku ostatniego dwudziestolecia, wskazując na kulturę jako źródło schematów, języków, czynów, odczuć, ograniczeń, gatunków i poglądów.



prof. dr hab.  
Inga Iwasiów

Institut  
Filologii Polskiej  
i Kulturoznawstwa  
Wydział  
Filologiczny US



Wykład  
inauguracyjny  
wygłasza prof.  
Inga Iwasiów

Fot. Jerzy Giedrys

„Zwrot biograficzny” we współczesnej kulturze trzeba widzieć jako powrotną falę, wariantywne powtórzenie tego, co było ważne w wieku XX, lecz zarazem jako wyraz XXI-wiecznego poszukiwania narracji, tożsamości i umiejscowienia. Poszukiwanie to odbywa się w warunkach wszechobecności kultury masowej, z jej urynkowionymi wzorami biografii, stymulowanymi sztucznie pragnieniami i aspiracjami ludzi obsadzanych w rolach konsumentów. Przeciwną kulturze masowej jest wyrażana na wiele sposobów potrzeba tożsamości, połączona z refleksją nad jej składnikami, a także powrót do prywatności, wydzielenie ze zhomogenizowanej papki mediów, Internetu i rynku – terytoriów osoby, rodziny, codzienności, aktywności na rzecz środowiska.

„Nie o was jest mowa, w żaden sposób – bądźcie spokojni, mowa jest o mnie, o mnie...” – te słowa Thomasa Manna z autobiograficznego eseju *Bilse i ja* mogłyby stanowić credo dwudziestowiecznej, autorefleksyjnej prozy. Cytuję je, choć wydawać się mogą nieco staroświeckie w czasach, gdy literatura jest produktem, rozrywką, ale też źródłem wiedzy o świecie, dokumentem, narracją, tekstem. Chcę bowiem wskazać na możliwość odnowienia naszego podejścia do literatury, na ponowne sprywatyzowanie jej oddziaływań oraz na rolę, jaką może w tej

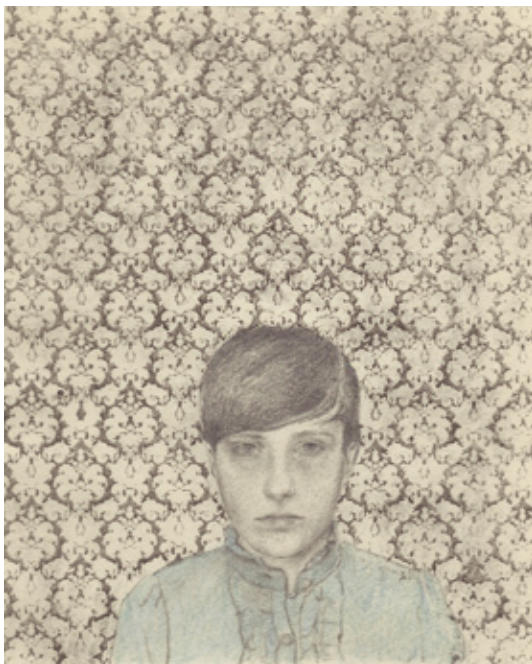
nia odbywającego się sam na sam z książką i w uniwersyteckiej sali, w naturalnych dla książki dekoracjach, czytania „interesownego”, bliskiego biografii, „biografizującego”, lecz dzięki temu niezbędnego nam jako zbiorowości.

### Profity płynące z czytania

Czytanie i płynące z niego profity są kluczem otwierającym drzwi z pytaniem: po co nam na uniwersytetach kierunki humanistyczne? Wkroczyliśmy w epokę post-gutenbergowską, z wszystkimi tego konsekwencjami. Jeszcze parę lat temu Umberto Eco twierdził, iż „biblioteki nie spłoną”, czynił to jednak z wnętrza własnego, elitarnego zbioru antykwarycznego, nie ze sklepu z czytnikami, podejmującymi za czytelników decyzje, co jest interesujące, popularne, pożądane, warte powielenia. Być może jest to dobry, a nawet ostatni moment, by zapytać o podmiotowość, rozumianą jako reprezentacja „ja”, poszukiwanego przez czytelnika śladu konkretnej egzystencji.

Słowa Manna powstały w odpowiedzi na żywe protesty krewnych, odnajdujących w postaciach powieści *Buddenbrookowie* własne portrety. Dodajmy – niezadowolonych krewnych. Sprawę tę przypomina Małgorzata Łukasiewicz<sup>5</sup>, tłumaczka Manna, powołując się na bogatą niemieckojęzyczną literaturę

*Jestem podwójna,  
potrójna, poczwórna,*  
2009  
kredka i grafit  
na transferze ksero  
19 x 16 cm  
Natalia Szostak



sprawie odegrać akademickie czytanie. Nie czysto pragmatyczne, deklarujące interdyscyplinarność i zawstydzone własną ekskluzywnością, lecz bliskie potrzebom egzystencjalnym; niestające się dowieść swej przydatności dla gospodarki (bo przecież przyszło nam żyć w czasach, gdy nawet potrzeby duchowe muszą znaleźć uzasadnienie w takiej przydatności), lecz zwracające się ku człowiekowi. Chcę tu przed Państwem wystąpić w obronie czyta-

przedmiotu. Autobiografizm i biografizm, wprowadzanie cytatów i autocytatów, to najważniejsze cechy pisarstwa autora, który zresztą nie z ich powodu przecież zyskał pozycję i sławę, lecz jako przenikliwy krytyk społeczeństwa, mieszczaństwa, rodziny, znanca duszy ludzkiej, diagnosta zagrożeń, autoritet; człowiek skrywający osobiste sekrety, których sublimacja dała wielkie teksty literackie. „Mowa jest o mnie” znaczyło – „mowa jest o was, o nas”.



### Wielowarstwowy autobiografizm

Twórczość Manna stanowi dar dla filologa: jego prozę można czytać przez dzienniki i eseje. Z okazji publikacji ich polskiego wyboru z przekładzie Ireny i Egona Naganowskich tak pisała badaczka form autobiograficznych i autobiografistka Marta Wyka:

„Tomasz Mann cały poświęcił się swojemu dziełu, ale nie pozwolił mu żyć bez siebie. Trudno byłoby wskazać drugiego pisarza równie konsekwentnie budującego autoportret, i, co ważniejsze, równie mocno przekonanego o sensowności tych działań. Czy pycha tylko nim kierowała, gdy dokumentował każdy swój dzień, gdy wyprowadzał nas na spacer z psami i kazał kosztować potraw wszystkich dziennych posiłków, gdy komunikował o stanie swojego żołądka i jakości poobiedniego wypoczynku?

Nie, powiedzieć, iż był pyszny, znaczyłoby sprowadzić rzecz do bardzo uproszczonego mianownika. Autobiograficzne zapisy Manna układają się warstwami. Zapiskiienne są tą nieprzeżytą jeszcze materią, która posłuży następnym konstrukcjom<sup>6</sup>”.

Delegatami biografii Manna są między innymi Tonio Kröger i Hans Castorp, ale patronująca memu wystąpieniu odpowiedź krewnym daje podstawy sądzić, że autor zostawia ślad siebie w każdej postaci, ponieważ pisanie, w jego opinii, zawsze odsyła do „ja”.

W polskiej tradycji literackiej mamy podobną deklarację, choć składaną w innym trybie: Gombrowiczowski „Poniedziałek: Ja, wtorek: Ja, środa: Ja”<sup>7</sup>, mające wystarczyć za opis dnia w dziennikowych zapisach, jest oczywiście wyzwaniem, bo bez „ty”, bez „nich”, bez „formy” – „ja” nie daje się pomyśleć.

Można by więc powiedzieć: tak czy owak „ja”, nawet wówczas, gdy opowieść dotyczy innych, wpisana jest w ramy fikcji lub przeciwnie – pełni rolę dokumentu. W literaturze XX i XXI wieku „ja” eksploduje i podbija nowe tereny; przekracza granice konwencji gatunkowych, a dzieje się to na przekór deklaracjom o zanikaniu podmiotowości, o śmierci autora, tekstualności, dekonstruktywistycznym i konstruktywistycznym założeniom filozoficznym.

Opublikowane w zeszłym roku tłumaczenie dzieła Rolanda Barthesa pt. *Roland Barthes*<sup>8</sup>, napisane w 1975 do serii *Pisarze o sobie* i zaliczane do „autobiograficznego cyklu” wraz z *Fragmentami dyskursu miłosnego* i *Światłem obrazu*, miało być wyprawą do granic autobiograficzności i reprezentacji, rozprawą z tymi pojęciami. Okazało się jednak, że demaskacja „ja” jako konstrukcji literackiej nie odniosła skutku, a wszystkie książki cyklu funkcjonują raczej jako wskazówki do biografii, nie zaś podsumowania jej niewydolności, niewiarygodności, retoryczności. Teoria tym razem nie idzie w parze z czytelniczą praktyką. W stylu *Fragmentów dyskursu miłosnego* napisano setki rozpraw naukowych i książek literackich, często osiągając efekt persyflażu.

### Podmiotowość reporterskich obrazów świata

Wróćmy jednak do piśmiennictwa polskiego. Na przełomie XX i XXI wieku ukazała się pożytecz-

na książka Zygmunta Ziętka *Wiek dokumentu*<sup>9</sup>. Tytuł wyjątkowo trafnie podsumowywał ponadgatunkową tendencję literatury XX wieku, biorącą początek z międzywojennych prób fabularno-reportażowych, rozwijanych w powojennych narracjach biograficzno-historycznych, kulminującą w twórczości wielkich reportażyistów Hanny Krall i Ryszarda Kapuścińskiego. W ich tekstach złamany został dogmat wierności podawanym wprost, zweryfikowanym faktem na rzecz literackiego ujęcia niestroniącego od fikcji. Hanna Krall stopniowo przechodziła na stronę fikcji, a w ostatnich tekstach także na stronę biografii, stanowiącej zresztą zawsze podglebie jej reportażyowych próz.

Z Kapuścińskim sprawa ma się nieco inaczej. Właściwie dopiero po jego śmierci, po opublikowaniu książki Artura Domosławskiego *Kapuściński non-fiction*<sup>10</sup> okazało się, że nie zawsze był wierny faktom, kreując opowieści zawierające sporo elementów fikcyjnych. Dyskutowano o tych kwestiach, analizując relację między fikcją a dokumentem, ja zaś chciałabym zwrócić uwagę na obecny w obu przypadkach (Krall i Kapuścińskiego) element biografii, na podmiotowość reporterskich obrazów świata.

Ten rys indywidualności posiada większość współcześnie pisanych reportaży, co wynika z przewartościowania cech przypisanych gatunkowi – rzadko reporter opowiada o czymś, czego nie możemy znaleźć w telewizji lub Internecie, musi wobec tego odciskać na relacji piętno swojego punktu widzenia. To więcej niż dawanie świadectwa poglądu na opisywane sprawy.

Wiek dokumentu był jednocześnie wiekiem biografii. Opis możliwych jej funkcji i odmian dała Małgorzata Czermińska w monografii *Autobiograficzny trójkąt: świadectwo, wyznanie i wyzwanie*<sup>11</sup>. Pogodziła w niej teorię „paktu autobiograficznego”, rozwijaną przez niezwykle w Polsce popularnego francuskiego badacza Philippe’a Lejeune’a, z retorycznymi i genologicznymi koncepcjami innych autorów. Ramiona trójkąta odpowiadały za różne funkcje i przypisane były różnym typom podmiotowości: „świadectwo” zwracało się ku historii, gwarantowało dokumentarność relacji; „wyznanie” zaspokajało potrzeby „ja”; „wyzwanie” było apelem do „ty”.

W kolejnych pracach Czermińska podkreślała znaczenie paktu, umowy między „ja”, „ty”, tekstem, światem, kształtującej sposób czytania. Szczególnie dużo miejsca zajęła w tych rozważaniach hipoteza „ślądu” – nazwę go „odciskiem autora na piasku narracji”.

Podejście kulturowe do problemu biografii przyniosło nowsze prace, zwłaszcza Pawła Rodaka (*Między zapisem a literaturą*<sup>12</sup>), zainteresowanego materialnością relacji autobiograficznej.

Jednocześnie wciąż znaczący jest wpływ badań nad Holocaustem na zagadnienia autentyczności i etyczne znaczenie paktu autobiograficznego. Co ciekawe, w tle wszystkich tych koncepcji widać dążenie do utrzymania roli, jaką odgrywa – mate-

Portret rodzinny  
(Miejsca Poświęceń),  
2007-2009  
olej na płótnie,  
sitodruk,  
nić metaliczna  
178 x 154 x 5 cm  
Natalia Szostak



**Natalia Szostak**, ur. 1980 w Szczecinie. W 2007 roku uzyskała dyplom na kierunku malarstwo i rysunek na San Francisco State University w Kalifornii (USA). Dwa lata później otrzymała nagrodę dla wyróżniającego się młodego artystów w międzynarodowym konkursie organizowanym przez X-Power Gallery w Los Angeles. Zakwalifikowała się do 24 Festiwalu Polskiego Malarstwa Współczesnego. Absolwentka szczecińskiej Akademii Sztuki (dyplom pod kierunkiem prof. dra hab. Lexa Drewińskiego). Dwukrotna stypendystka Miasta Szczecin w 2011 i 2012 r. Zajmuje się malarstwem, fotografią i wideo, niejednokrotnie łącząc je ze sobą. Jej prace pokazywane były w Polsce, Belgii, Wielkiej Brytanii, Stanach Zjednoczonych i na Litwie. Obecnie mieszka w Szczecinie.

[www.nataliaszostak.com](http://www.nataliaszostak.com)

Aktualne wystawy: indywidualna *Holy/Swięte!* – Terminal 08, Gorzów Wielkopolski (29.09-14.10.2012); zbiorowa – 24 Festiwal Polskiego Malarstwa Współczesnego, Zamek Książąt Pomorskich w Szczecinie (9.10-20.11.2012)

rialna, założona, konwencjonalna lub faktyczna – obecność osoby za tekstem, w tekście, na zewnątrz tekstu.

Osoba ta nie jest dziś niewinna, niełatwo wtłoczyć ją w jakąś odmianę personalizmu, lecz bez jej obecności czytelnik w pewnym sensie zostaje także unieważniony. W sytuacji, gdy potrafimy przebadąć każdy możliwy, kulturowy kontekst każdego faktu, zdarzenia, odczucia, szukamy biografii, czyli śladu osoby odcisniętego na piasku kultury, powstającej dzięki bezustannemu dyslokowaniu, dosypywaniu, przrzucaniu ziaren.

### Literatura jako wyraz życia

Zacieram różnice pomiędzy biografią i autobiografią, choć oczywiście literaturoznawcza troska każe proponować coraz bardziej rozbudowane typologie gatunków. Zajmujemy się nimi na co dzień, ale jestem przekonana, że powinniśmy wyciągnąć wnioski z pojawiania się lawiny różnogatunkowych książek, zbudowanych na fundamencie opowieści biograficznych. Niezależnie od tego, czy są to autobiografie, biografie, czy może quasi-biografie, pisane przez dziennikarzy i *ghost-writerów*, pisarzy i amatorów – zawsze bazują na przekonaniu, iż najciekawsze, najważniejsze jest życie, bo czytając o nim, znajdujemy pocieszenie, wskazówkę, zyskujemy wsparcie we własnych przygodach.

Być może zgoda na to, by literatura była traktowana jako wyraz życia (nie tylko siebie samej, nie wyłącznie kultury), bez męczącego i chyba już jałowego roztrząsania problematyki jej natury, sposobu istnienia (*mimesis* i reprezentacji), pozwoli pomyśleć dla niej rolę w świecie, który chce dopasować wszystko do pragmatycznych, krótkoterminowych celów. Czytamy, nie dla piękna, rozwoju języka, spełnienia obowiązku. Czytanie służy nam samym, jest zajęciem egoistycznym (odciąga nas od wytwarzania materialnych dóbr).

Ten egoizm można zamienić w wartość, zwłaszcza w uniwersyteckich salach, gdzie pielęgnujemy w grupach nasze zachwyty, gdzie się spieramy i rozwijamy wszelkie, także bezużyteczne, idee.

Jestem przekonana, że słowa Manna można dziś przejąć i sparafrazować: ponieważ wierzymy, że za wszystkim stoi „ty”, ułożone w biografii, wszędzie możemy znaleźć siebie. „Wszystko to o mnie” – zamierzam zachęcać studentów do wypowiedzania tego zdania, ponieważ boję się, że inaczej odejdą od literatury. Dziś: ja, ale jakie miałyby znaczenie, gdyby nie znaleźli się ciekawi jego przypadków? Te przypadki są biografią.

### Godność humanistyki i jej adeptów

Jednak nie zakończę pochwałą prywatyzacji czytania i nauczania uniwersyteckiego. Ku biografii w ostatnich latach zwróciliśmy się, żeby poznać historię, nasze pochodzenie, by wypełnić luki powstałe nie z naszej winy, wyrwy w cenzurowanej

bezsukutecznie pamięci. W pewnym sensie z tej koniunktury skorzystała, ale i ją podtrzymała, kultura masowa.

Co powinien robić uniwersytet w czasach zwrotu biograficznego, który wyczula także na nasze życiorysy, otwiera pytania o nasze uczynki, ślady, intencje? Dramatycznie aktualne stało się bowiem pytanie o rolę profesora uniwersytetu, o godność humanistyki i jej adeptów. W tym samym świecie, który mnoży narracje kryzysowe oraz obietnice ich przewyciężenia pod warunkiem przyjęcia zadań, które wyznacza nam dziś wolnorynkowa gospodarka i zajęte jej doskonaleniem państwo.

Pomocą w przewyciężeniu świadomości kryzysowej, trapiącej humanistykę schyłku XX wieku, było przekonanie o powadze zadań emancypacyjnych, tożsamościowych, jakie wzięła na siebie Akademia. W poprzedniej dekadzie szczególnie chętnie pełniliśmy rolę tłumaczy kultury i mediatorów pomiędzy na nowo zdefiniowanymi społecznościami a instytucjami i władzą. Odnajdowaliśmy odpowiedzi na pytania: kim jesteśmy jako społeczności i jednostki. Zwrot biograficzny chcę traktować jako kolejny etap tej pracy. Prowadząc naszych studentów-czytelników drogą indywidualnych rozpoznania ich i naszej podmiotowości, czuję zobowiązanie, chcę pamiętać o miejscu, z którego mówię: o uniwersytecie, regionie, kraju. Ćwiczenia z lektury biograficznej – przypomnę raz jeszcze frazę patronującą temu wystąpieniu i moim działaniom naukowym oraz pisarskim: „to zawsze ja” – odsłaniają nasze niełatwe, nadal kryzysowe umiejscowienie.

Tak więc nie możemy zrejterować czy po prostu stanąć w równym szeregu. Czytanie biograficzne nie przestaje być czytaniem politycznym, upominaniem się o pozycję – nie dla siebie, lecz dla literatury, dla humanistyki, co oznacza w rezultacie – dla nas wszystkich. ☐

Śródtytuły pochodzą od redakcji.

<sup>1</sup> A Burzyńska, *Kulturowy zwrot teorii. W: Kulturowa teoria literatury. Główne pojęcia i problemy*, red. M.P. Markowski, R. Nycz, Kraków 2002, s. 85.

<sup>2</sup> Ibidem, s. 85–87.

<sup>3</sup> Instytut Polonistyki i Kulturoznawstwa uczestniczy w badaniach Międzyuczelnianej Sieci Naukowej „Centrum Badań Dyskursów Postzależnościowych”.

<sup>4</sup> J.-C. Carrière, U. Eco, *Nie myśl, że książki znikną*, przeł. J. Kortas, Warszawa 2010.

<sup>5</sup> M. Łukasiewicz, *Jak być artystą. Na przykładzie Thomasa Manna*, Warszawa 2011, s. 16.

<sup>6</sup> M. Wyka, O „Dziennikach” Tomasza Manna, „Dekada Literacka” 1996, nr 1.

<sup>7</sup> W. Gombrowicz, *Dziennik 1953-1956*, Kraków 1988, s. 9.

<sup>8</sup> R. Barthes, *Roland Barthes*, przeł. T. Swoboda, Gdańsk 2011.

<sup>9</sup> Z. Ziątek, *Wiek dokumentu: inspiracje dokumentarne w polskiej prozie współczesnej*, Warszawa 1999.

<sup>10</sup> A. Domosławski, *Kapuściński non-fiction*, Warszawa 2010.

<sup>11</sup> M. Czermińska, *Autobiograficzny trójką: świadectwo, wyznanie i wyzwanie*, Kraków 2000.

<sup>12</sup> P. Rodak, *Między zapisem a literaturą*, Warszawa 2011.



# Aproksymacje światopoglądu kosmologicznego

## czyli o czym mówił profesor Michał Heller

Niech tej refleksji przyświeca myśl Ludwiga Wittgensteina, że „Granice mojego języka są granicami mojego świata”. Jeżeli posługujemy się zbliżonymi strukturami językowymi, do których mamy zaufanie, to możliwe jest uzgodnienie sposobów widzenia dostrzeganych zjawisk oraz sposobów ich reprezentowania.



prof. dr hab.  
Bogdan Gębski

Instytut Socjologii US

Historia nauki zawiera wiele poglądów, koncepcji i teorii zinterpretowanych (weryfikowanych obserwacjami), które kształtowały i kształtują nasze relacje wobec Kosmosu. Użyłem w tytule wyrażenie *aproksymacje*... Gdyby mikro- i makroświat w percepcji uczonych jawił się jako stabilny obraz, niemożliwe byłoby dyskusje nad różnymi jego postaciami.

Do czasów Kopernika, Galileusza czy Newtona wylansowany obraz Kosmosu był przez całe pokolenia przedstawicieli szkół intelektualnych traktowany paradygmatycznie. Pod wpływem pewnych narzędzi obserwacyjnych (luneta) lub modeli (astrolabium) stereotyp wszechświata, z dużymi oporami, ulegał zmianie – niektórzy uczeni oraz wiele środowisk akademickich dość dramatycznie przeżywało możliwość lub konieczność przyjęcia zmian światopoglądowych. Do nich także należał Albert Einstein, któremu wyjątkowo nie podobał się i język opisu zjawisk, i konstrukcje myślowe (teorie), np. fizyki kwantowej.

Językiem opisu zjawisk fizycznych – świata doświadczanego przez człowieka – jest matematyka. To wielkie zaufanie do matematycznego myślenia o Wszechświecie (Kosmosie) i jego złożoności (weryfikowalności) pozwala przypuszczać, że istnieje *matematyczność przyrody*. Jest to jeden z najważniejszych współczesnych problemów filozofowania o Kosmosie.

### Współczesna kosmologia

Szczecińskie środowisko akademickie miało szczęście gościć kolejny raz wybitnego znawcę i popularyzatora nauki – księdza profesora Michała Hellera, który przybliżył problematykę współczesnej kosmologii. Zaakcentował główne rezultaty matematycznych rozważań i poszukiwania danych obserwacyjnych potwierdzających określone stanowiska intelektualne (światopoglądy).

Do natury porządku wykładu akademickiego prowadzonego przez profesora Hellera należał także krótki rys historyczny kształtowania współczesnego kosmologicznego poglądu. Skierował uwagę m.in. na zagadnienia takie jak: pytanie o wiek Wszechświata, hipoteza ciemnej materii i ciemnej energii, odkrycie promieniowania relikтового (ile ciepła jest we Wszechświecie), skutki światopoglądowe efektu Dopplera dostrzeżonego przez Hubble'a w galaktykach (przesunięcie ruchu galaktyk w kierunku czerwieni), cztery siły występujące



w Kosmosie – jedno z poważnych „zmartwień” współczesnych fizyków, polegające na niepewności, czy oddziaływania grawitacyjne, elektromagnetyczne, silne i słabe da się uzgodnić w jednej teorii jako podstawie

Ks. prof.  
Michał Heller  
(Watykańskie  
Observatorium  
Astronomiczne  
i Centrum Kopernika  
Badań Interdyscyplinar-  
nych)

Fot. Jerzy Giedrys



współczesnego światopoglądu. Te zagadnienia, mające swoje obrazy w matematycznym wymiarze, dają asumpt do formułowania pytania o naturę Wszechświata, jego dynamikę, skończoność i co ewentualnie mogło być przedtem... Odwieczne pytania o prapoczątek i co było wcześniej. Matematyczne rozumowania jakoś w niepojęty, chwilowo, sposób łączą wątki wiedzy i wiary. Paradoksalnie: im bardziej poznajemy nowe elementy Kosmosu dzięki nowej aparaturze pomiarowej (choćby teleskop Hubble'a i różne wysyłane sondy), tym bardziej kłopotliwy staje się spójny kosmologiczny światopogląd.

Jednak i tu jest światło optymizmu: teorie matematyczne przewidywały niejednolite rozpraszanie się energii tuż po wielkim wybuchu. Poszukiwano „zmarszczek”, niejednorodności w promieniowaniu tła. I zostały one zauważone, zarejestrowane przez aparaturę pomiarową. Znowu przekonanie, wiara wobec siły matematycznego opisu Wszechświata i... pozytywny rezultat.

Nie sposób w krótkim czasie przedstawić złożoności zagadnień kosmologicznych i ich zmierzania w kierunku klarownego obrazu. Jednak profesor Heller umiejętnie te trudne problemy przybliżył w celu ukazania natury współczesnych sporów światopoglądowych, jakie wywołały rozważania nad modelem kosmologicznym Wszechświata Friedmana, gdzie stała kosmologiczna  $k$  przyjmuje wartość zero.

Dalsza narracja Michała Hellera przybliżyła również dyskusje nad niezerową wartością stałej kosmologicznej  $k$  prowadzone przez Einsteina i Lemaître'a. Wartości stałej  $k$  większe od zera oraz mniejsze od zera prowadzą do rezultatów niestabilności Wszechświata. Oba scenariusze zakładają nieuchronność końca istnienia Wszechświata. Kwestia czasu mierzona miliardami lat

i policzalna. Einstein obstawał przy zerowej stałej kosmologicznej. Wolał stabilny Wszechświat...

Współczesne pojmowanie Kosmosu odbywa się za pośrednictwem metryki (modelu) Friedmana, Lemaître'a, Robertsona i Walkera. Matematyczne formy ujmowania zjawisk i ich łączenia stają się treścią współczesnego rozumienia otaczającego nas świata. Miłe jest to, że na wykłady ekskluzywnej dziedziny wiedzy (matematyczność przyrody) przychodzi ludzi chcący wzbogacić swój sposób pojmowania świata.

Jaka motywacja każe nam uczestniczyć w przygotowaniach intelektualnych współczesnych kosmologów? Zapewne ta pasja przewidywania i odkrywania, uzyskiwania pewności w różnych fragmentach złożoności Wszechświata, ekspansji jego zjawisk, jest chyba przeżywalnym sensem istnienia nauki i wiary w poznawalność Kosmosu i usprawiedliwieniem jego istnienia. Przecież istnieje po coś. Inna opcja byłaby przerażająca dla ludzkiego umysłu. ☹

Ks. prof. dr hab. Michał Heller (Watykańskie Obserwatorium Astronomiczne i Centrum Kopernika Badań Interdyscyplinarnych) wygłosił wykład otwarty *Kosmos księdza Georges'a Lemaître'a* 13 września 2012 r. w Kościele Seminaryjnym przy Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Szczecińskiego.

Wykład był integralną częścią organizowanej przez Szczecińską Grupę Kosmologiczną Instytutu Fizyki US międzynarodowej konferencji *Multiverse and Fundamental Cosmology*, o której więcej na str. 42.

# Sukcesy naukowców

Rok akademicki niedawno się rozpoczął, a już naukowcy i absolwenci Uniwersytetu Szczecińskiego odnoszą pierwsze sukcesy naukowe. Dr Liana Hurska-Kowalczyk z Instytutu Politologii Uniwersytetu Szczecińskiego uzyskała wyróżnienie w ogólnopolskim konkursie im. Profesora Czesława Mojsiewicza na najlepszą książkę o tematyce politologicznej, a mgr Tomasz Machtyl, absolwent Wydziału Matematyczno-Fizycznego, wygrał konkurs Polskiego Towarzystwa Nukleonowego na najlepszą pracę dyplomową.



Julia Poświatowska  
rzeczniczka uczelni

II miejsce w prestiżowym Konkursie im. Profesora Czesława Mojsiewicza dr Hurska-Kowalczyk otrzymała za monografię pt. *Opozycja polityczna na Ukrainie (1991–2006)* (Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2011), w której zanalizowała pojęcie oraz istotę opozycji politycznej; genezę i historyczne uwarunkowania opozycji na Ukrainie (w okresie ZSRR); model stosunków pomiędzy sprawującymi władzę a opozycją polityczną na Ukrainie (1991–2006), rolę opozycji w ukraińskim systemie partyjnym; przedstawiła założenia programowe i działalność opozycji antyprezydenckiej.

W recenzji wydawniczej prof. zw. dr hab. Andrzej Antoszewski stwierdził, że monografia „oparta na oryginalnych ukraińskich źródłach wykorzystuje szeroko najnowszą – polską i obcojęzyczną – literaturę przedmiotu. Dowodzi orientacji w problematyce demokratyzacji postkomunistycznej, znajomości ukraińskich realiów, dojrzałości warsztatowej, zdolności analitycznych i umiejętności syntezy”.



Dr Liana Hurska-Kowalczyk, laureatka ogólnopolskiego konkursu im. Profesora Czesława Mojsiewicza na Najlepszą Książkę o Tematyce Politologicznej

Fot. archiwum

Dr Hurska-Kowalczyk jest absolwentką politologii Narodowego Uniwersytetu im. Iwana Franki we Lwowie, Europejskiego Kolegium Polskich i Ukraińskich Uniwersytetów w Lublinie. W 2008 r. obroniła doktorat na Wydziale Politologii UMCS (promotor: prof. zw. dr hab. Edward Olszewski) na temat opozycji politycznej na Ukrainie. Od 2009 r. dr Hurska-Kowalczyk jest zatrudniona na stanowisku adiunkta w Instytucie Politologii i Europeistyki US. Zajmuje się problematyką dotyczącą transformacji ustrojowych w Europie Środkowej oraz państwach byłego Związku Radzieckiego oraz wschodnim wymiarem Unii Europejskiej. W latach 2008–2010 uczestniczyła w realizacji polsko-ukraińskiego grantu badawczego *Transformacja w Polsce i na Ukrainie (1989–2007). Wybrane aspekty*. Jest redaktorką i współautorką publikacji *Dylematy rozwoju Ukrainy* (Wydawnictwo

Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2011). Należy do Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych.

Nagrodę Polskiego Towarzystwa Nukleonowego (PTN), coroczne wyróżnienie przyznawane za najlepsze prace magisterskie związane tematycznie z atomistyką (wykorzystanie zjawisk, procesów i technik jądrowych, ekonomia i odbiór społeczny zastosowań energetyki jądrowej), otrzymał mgr Tomasz Machtyl za pracę *Europejski reaktor ciśnieniowy*, której opiekunem naukowym był prof. dr hab. Mariusz Dąbrowski (Wydział Matematyczno-Fizyczny US).

O przyznaniu nagrody zdecydowała powołana przez Zarząd Główny PTN komisja konkursowa w składzie: prof. dr hab. Krzysztof Wieteska (przewodniczący), prof. dr hab. Grażyna Zakrzewska-Trznadel (koordynator), wiceprezes PGE Energia Jądrowa S.A. Witold Drożdż, prof. dr hab. Andrzej G. Chmielewski, prof. dr hab. Stefan Chwaszczewski oraz dr Nikolaż Uzunow. Kapituła w swojej ocenie brała pod uwagę oryginalność i nowatorstwo rozwiązań technicznych, technologicznych oraz organizacyjnych, a także walory poznawcze nadesłanych prac. □

## Stypendium na zagraniczną kwerendę

Dr Maciej Kowalewski z Instytutu Socjologii US pod koniec września 2012 r. został jednym z trzynastu laureatów stypendium KWERENDA Fundacji na rzecz Nauki Polskiej, przyznawanego na prowadzenie za granicą specjalistycznych kwerend archiwistycznych, których celem jest poszukiwanie i badanie niedostępnych w Polsce materiałów źródłowych z zakresu nauk humanistycznych i społecznych, niezbędnych do zakończenia prowadzonych badań naukowych.



Dr Kowalewski będzie prowadził badania nad formami protestu w przestrzeni miejskiej w Republice Federalnej Niemiec w latach 1945–1990, korzystając m.in. z zasobów Archiwum Instytutu Badań Społecznych w Hamburgu (Archiv des Hamburger Instituts für Sozialforschung), które zawiera imponujące zbiory dotyczące kultury protestu i ruchów społecznych w całej Republice Federalnej Niemiec od 1945 roku.

Dr Maciej Kowalewski (ur. 1977) specjalizuje się w socjologii miasta i studiach miejskich. W 2008 roku obronił na Uniwersytecie Wrocławskim doktorat o lokatorach TBS-ów. W swoich pracach badawczych podejmuje tematy związane z mieszkalnictwem, miejską kulturą, degradacją i odnową miast. Publikował m.in. na łamach „Studiów Regionalnych i Lokalnych”, „Przeglądu Socjologicznego”, „Studiów Socjologicznych”, „Ruchu Prawniczego, Ekonomicznego i Socjologicznego”.

Jest autorem książki pt. *Środowisko społeczne lokatorów TBS-ów* (Toruń 2010), wspólnie z Anną M. Królikowską – redaktorem książki pt. *Miasto i sacrum* (Kraków 2011). Jest także redaktorem tematycznym czasopisma „Studia Sociologica”, członkiem redakcji „Roczników Socjologii Morskiej PAN”. Jako stypendysta DAAD prowadził na początku 2012 roku badania dotyczące miast portowych na Uniwersytecie w Hamburgu. Obecnie pracuje nad problematyką historii miejskiego protestu. Prowadzi bloga nadmiastem.wordpress.com.

Dr Maciej Kowalewski to kolejny stypendysta Fundacji na rzecz Nauki Polskiej z Wydziału Humanistycznego. Wcześniej stypendia otrzymali m.in. prof. dr hab. Tadeusz Szubka (program MISTRZ), dr Krzysztof Hubaczek (program MONOGRAFIE), mgr Anna Sobczak (program START). ☐

## Naukowiec US członkiem Rady Nadzorczej Fulbright Academy

Dr Robert Rumiński, adiunkt w Katedrze Bankowości i Finansów Porównawczych Wydziału Zarządzania i Ekonomiki Usług US, został członkiem Rady Nadzorczej Fulbright Academy of Science and Technology.

Fulbright Academy jest niezależną organizacją, umożliwiającą współpracę między naukowcami, będącą dzięki temu katalizatorem postępu w wielu dziedzinach. Została założona przez absolwentów prestiżowego programu międzynarodowego Fulbright Exchange Program, z którego corocznie korzysta ponad 6500 studentów, naukowców, specjalistów, nauczycieli i naukowców z całego świata. Te wybrane osoby, podróżując za granicę, by studiować lub prowadzić badania, budują także relacje międzyludzkie.

Z Fulbright Academy, organizacją zrzeszającą stypendystów Fulbrighta, dr Robert Rumiński związany jest od 2009 roku, kiedy to otrzymał roczne stypendium naukowe (Fulbright Advanced Research Grant), które zrealizował w renomowanym Loyola Marymount University – College of Business Administration w Los Angeles (Kalifornia, USA).

W ciągu ostatnich kilku lat aktywnie uczestniczył w najważniejszych wydarzeniach związanych z działalnością Fulbright Academy, m.in. dorocznym, międzynarodowym konferencjach stypendystów odbywających się w różnych częściach świata.

W marcu bieżącego roku dr Rumiński został nominowany do funkcji jednego z dyrektorów Fulbright Academy, natomiast w czerwcu – w wyniku głosowania podczas posiedzenia Rady Nadzorczej w Bostonie (Massachusetts, USA) – został jej członkiem.

W radzie znajdują się amerykańscy stypendyści Fulbrighta, zajmujący ważne stanowiska kierownicze w różnych organizacjach zarówno rządowych, naukowych, jak i w korporacjach i innych przedsiębiorstwach w USA. Są to m. in. prawnicy, ekonomiści, biolodzy, lekarze, etc. Dr Robert Rumiński jest jedyną osobą w radzie, która pochodzi spoza USA. Ponadto jest również członkiem Fulbright Alumni Association w Polsce oraz U.S. State Department Exchange Programs w USA i United States Department of State Alumni Association w USA.

Zainteresowania naukowe dra Roberta Rumińskiego to bankowość, finanse przedsiębiorstw, zarządzanie small businessem, ekonomika małych i średnich przedsiębiorstw oraz międzynarodowe stosunki finansowe. W najbliższych planach ma dwie publikacje na temat finansów i przedsiębiorczości w Zjednoczonych Emiratach Arabskich (*Business ventures and financing opportunities in the United Arab Emirates*) oraz w „Journal of Enterprising Culture”. ☐



Dr Robert Rumiński w trakcie czerwcowego wystąpienia na temat finansowania biznesu i badań przedsiębiorczości na posiedzeniu Rady Nadzorczej w Bostonie

Fot. archiwum prywatne

# Pogranicza Brygidy Helbig

To był dobry rok dla Brygidy Helbig i jej literackich dokonań. Zbiór opowiadań *Enerdownce i inne ludzie* (Wydawnictwo Forma, Szczecin 2011) najpierw został wybrany przez jury pierwszej edycji Nagrody Literackiej dla Autorki „Gryfia” do finałowej ósemki szczecińskiego konkursu, następnie znalazł się wśród dwudziestu utworów nominowanych do Nagrody Literackiej „Nike”.

dr Arleta Galant

Instytut  
Filologii Polskiej  
i Kulturoznawstwa  
Wydział Filologiczny

Należę do stałych czytelniczek prozy i poezji autorki *Enerdownców*, więc wyróżnienia te bardzo mnie cieszą i wcale nie dziwią.

Już w pierwszych utworach prozatorskich [a także poetyckich, zwłaszcza tych zebranych w tomie *Hilfe* (2010)] Helbig dała się poznać jako pisarka w oryginalny sposób rozwijająca wątki kluczowe dla literackich i tożsamościowych dyskursów po 1989 roku. Jednym z nich w pierwszej powieści – *Pałowie* (2000) – była dziewczęca inicjacja uwikłana w literackie i kulturowe konwencje, oddziałujące (zazwyczaj destrukcyjnie) na twórczą i kobiecą podmiotowość. Z kolei temat opublikowanych pięć lat później *Aniołów i świń. W Berlinie!!* dotyczył doświadczenia emigracji; doświadczenia, które krytyka literacka w latach dziewięćdziesiątych chętnie brała w cudzysłów, wskazując na zmianę paradygmatu polskiej emigracyjności z narodowego na ponadgraniczny – europejski, światowy, znoszący dyskryminujące różnice.

Tymczasem Brygida Helbig w swoim utworze cudzysłów ów pogrubiała i niejako odwróciła. W groteskowej powieści przedstawiła historię upadku instytutu slawistycznego w Berlinie w czasie, gdy nastąpiła radykalnie rynkowa i pokrętnie poprawna politycznie rzeczywistość „unijna”. Opowiadając – przezabawne, lecz także podszyte goryczą i związane z osobistym dramatem – losy Polki, emigrantki, intelektualistki, autorka opisała, jak dawne, wydawałoby się, że anachroniczne, polsko-niemieckie podziały zdecydowały o kształcie instytucjonalnych zmian.



Do akademickich i emigracyjnych wątków Brygida Helbig nawiązuje również w *Enerdowncach*. Bohaterką zamieszczonego w tomie opowiadania *Die Privatdozentin* jest pracownica uniwersytecka zobowiązana w ramach nowych, europejskich akademickich układów do naukowej i dydaktycznej pracy bez wynagrodzenia. Jak być bezrobotną i zachować prestiż? Cóż, należy pogodzić się ze statusem docenta

prywatnego. Przy czym – co istotne – „Jeśli docent prywatny jest kobietą, nikt specjalnie nie zastanawia się nad kwestią, z czego docent żyje. Wychodzi się bowiem z założenia, że kobieta zawsze wyżywi się u czyjegoś boku i dobrze, jeśli instytucja docenta umożliwia jej samorealizację. (...) Docenta mężczyznę albo szybko się na stanowisko, gdyż musi wyżywić rodzinę, albo przekreśla całkiem jako nieroba i ciula” (*Enerdownce*, s. 19–20).

## Przestrzeń nieopisana

Tego rodzaju społeczno-obyczajowe obserwacje, rozpisane z ogromną wrażliwością genderową, stanowią ważny rys narracji Brygidy Helbig. W przypadku utworów wyróżnionych w ramach Gryfii i Nike to szczególnie frapujące. Frapujące zarówno dla historyków literatury, jak i mieszkańców polskich zachodnich rubieży, ponieważ tematy, którym poświęcona została większość opowiadań – kondycja mieszkańców byłego NRD oraz relacje pomiędzy niemieckim zachodem i wschodem – nie należą do oczywistych.

*Zadne z miejsc*  
fragment,  
2007  
Polaroid, akryl  
10 x 10 cm  
Natalia Szostak



W polskiej literaturze współczesnej „Enerdowo” to przestrzeń nieopisana. W latach osiemdziesiątych w drugim obiegu ukazała się „enerdowska” książka Jana Strękowskiego, znacznie później podobne wątki podjął Henryk Sekulski w *Przebitce*. Brygida Helbig swoją prozą wypełnia zatem pewną lukę, a poruszając kwestie z perspektywy najbardziej aktualnej i obyczajowej właśnie, odsłania realia, w których niemieccy bohaterowie i niemieckie bohaterki żyją w smugach komunistycznej przeszłości, pielęgnując w sobie niezupełnie spodziewane uprzedzenia i kompleksy, nieposiadające – w odróżnieniu od postkomunistycznego doświadczenia Polaków – uzasadnień i pocieszeń w postaci narodowego mitu.

### Pogranicza i prowincje

Równie ciekawy jest sposób ujęcia przez autorkę *Enerdowców* problemów dotyczących niemiecko-niemieckich oraz polsko-niemieckich pograniczy. Swoimi opowieściami pisarka prowokuje do przemyślenia dwóch kwestii skrytych za pojęciami zasadniczymi dla europejskiego dyskursu unijnego oraz postkolonialnego/postzależnościowego dyskursu naukowego. Chodzi mianowicie o status peryferii i znaczenie transgraniczności.

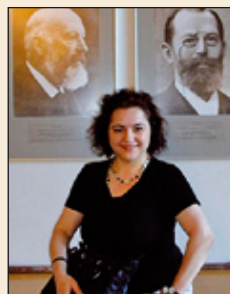
Brygida Helbig wskazuje na tę część rzeczywistości, w której mrzonką okazuje się myślenie o tożsamości lokalnej uwolnionej (w związku z otwarciem granic) ze stereotypów narodowościowych. Nacjonalistyczne uzasadnienia nie przestają porządkować pogranicznych relacji, transgraniczność zyskuje zatem przemocową odsłonę. Rujnuje to także wyobrażenia o „naszych” pograniczach jako wartościowych, wywrotowych, niezależnych od centrum miejsc peryferyjnych. Świat przedstawiony w *Enerdowcach* to świat peryferii sprowincjonalizowanych. Po tej przestrzeni narratorka porusza się ze zrozumieniem i empatią, która wiąże się także ze spajającą wszystkie opowiadania Helbig autobiograficzną figurą pisarki – profesorki uniwersytetów w Szczecinie, Berlinie i Pradze – odnotowującą marginalizowane doświadczenia, „śmietnikowe” wspomnienia, rejestrującą nie dość niezwykle życiorysy ludzi z pograniczy.

### Niepodręcznikowa tożsamość

Tożsamość narratorki utworów Brygidy Helbig wpisana w życie oraz pracę w Polsce i w Niemczech, w rodzinne relacje przedzielone polsko-niemiecką przeszłością, w poczucie odmienności niezależne od faktu

istnienia czy też nieistnienia geopolitycznych granic, zasługuje na osobną uwagę. Powiedziałabym, że narratorka *Enerdowców* przypomina niepodręcznikową nomadkę. Jeśli bowiem nomadyzm w teorii oznacza obcość z wyboru i gwarantuje niewyczerpywany „tożsamościowy zapas śladów”, to autobiograficzna narracja zdeponowana w omawianym tomie powiadamia nas o czymś innym. Pisarka daje do zrozumienia, że wraz z unieważnianiem sensu miejsca, w którym żyjemy, ślady tożsamości własnej i cudzej raczej trwonimy, wymieniamy na puste, teoretyczne spekulacje.

Na kolejną książkę Brygidy Helbig składać się będą – jak mówi sama autorka – m.in. historie o Niemcach, którzy mieszkali w kilku osadach w Galicji przed drugą wojną światową oraz o ludziach, którzy budowali Polskę powojenną, a dzisiaj są starzy i nikt o nich nie pamięta. ☐



**Brygida Helbig** – (Brigitta Helbig-Mischewski, ur. w 1963 r. w Szczecinie), literaturoznawczyni i pisarka. Od 1983 mieszka w Niemczech, początkowo w Bochum, a od 1995 roku w Berlinie. Wydała tomy wierszy: *Wiersze Jaśminy* (1997), *Hilfe* (FORMA 2010), zbiór opowiadań *Enerdowce i inne ludzie* (FORMA 2011) oraz powieści: *Pałowa* (2000) i *Anioły i świnię. W Berlinie!!* (FORMA 2005). Jest także autorką książki o Marii Janion (*New Age Diskurs...*, 1995). Najnowszą publikacją z zakresu literaturoznawstwa jest monografia *Strącona bogini. Rzecz o Marii Komornickiej* (2010). W książce *2008. Antologia współczesnych polskich opowiadań* (FORMA 2008) znalazło się jej opowiadanie *Kallemalle*, a w książce *2011. Antologia współczesnych polskich opowiadań* (FORMA 2011) opowiadanie *Polak, Turek, Niemiec. Szczecin-Angermünde-Berlin*.

Notka Wydawnictwa Forma



00'0220.000 00'0220.000



00'0220.000 00'0220.000



00'0220.000 00'0220.000



# Konferencja w Pobierowie

## Synchronicznie i diachronicznie o języku – nie tylko niemieckim

Temat konferencji: *Synchroniczne i diachroniczne aspekty języka (Synchronische und diachronische Aspekte der Sprache)* zgromadził w dniach 19–22 września br. grono językoznawców germanistów z Polski i Niemiec, do których w tym roku dołączyli również znani niemieccy slawiści: prof. Erika Worbs i prof. Wolfgang Gladrow.



dr Magdalena  
Liseicka-Czop

Instytut Filologii  
Germańskiej US

Międzynarodowa konferencja naukowa odbyła się po raz piąty. Językoznawcy spotykają się w Pobierowie zwykle co dwa lata, we wrześniu, z inicjatywy prof. Ryszarda Lipczuka, kierującego Zakładem Języka Niemieckiego Instytutu Filologii Germańskiej US. Od początku z konferencjami odbywającymi się tradycyjnie w Ośrodku Wypoczynkowo-Szkoleniowym US w Pobierowie związany jest też dr Krzysztof Nerlicki (z tego samego zakładu), który w tym roku wziął na siebie trudy organizacyjne.

Pierwszym trzem konferencjom (2003, 2005, 2007), organizowanym wspólnie z partnerami z Uniwersytetu w Greifswaldzie, przyświecało motto: *Komunikacja dla Europy*, czwarta konferencja (2009) poświęcona była problematyce dyskursu. Tegoroczna formuła spotkania pozwoliła na przedstawienie szerokiego spektrum problematyki językoznawczej w perspektywie historycznej i współczesnej.

Uczestników konferencji powitali organizatorzy oraz – w imieniu władz instytutu – dr Dorota Misiek, zastępca dyrektora IFG. Obrady plenarne rozpoczęła niemiecka polonistka, prof. Erika Worbs (Uniwersytet

Jana Gutenberga w Moguncji), wykładem o historii polskich i niemieckich badań frazeologicznych, w którym wskazała na prekursorską rolę językoznawstwa słowiańskiego (w tym prac Stanisława Skorupki) w badaniach nad frazeologizmami.

W kolejnych wykładach plenarnych poruszono następujące tematy: prof. Michał Kotin (Uniwersytet Zielonogórski) mówił o ontologicznych i fenomenologicznych aspektach językoznawstwa w kontekście teorii zmian językowych, prof. Andrzej Kątny (Uniwersytet Gdański) referował o zapożyczeniach niemieckich w języku rosyjskim, a prof. Petra Ewald (Uniwersytet Rostocki) o kreatywnym użyciu nazw własnych w komunikacji medialnej.

Żywą dyskusję wywołał prof. Karl Heinz Ramers (również z Uniwersytetu w Rostoku) swoim nowym modelem analizy szyku wyrazów w zdaniu. Ten uogólniony linearny model pozwala bowiem porównywać struktury składniowe różnych języków europejskich, a wypróbowany został zarówno w badaniach kontrastywnych, jak i w nauczaniu języków obcych.



Podsumowanie  
obrad – od lewej:  
profesorowie  
Elizaveta Kotorova  
(Zielona Góra),  
Ulrich Drechsel  
(Szczecin–  
Greifswald), Ryszard  
Lipczuk (Szczecin),  
Wolfgang Gladrow  
(Berlin)

Fot. archiwum

Również tematyka obrad w obydwu sekcjach dotyczyła zarówno aspektów związanych z rozwojem języka, jego form i metodologii badawczej, jak i synchronicznych – odnoszących się zwykle do stanu współczesnego języka niemieckiego czy polskiego.

### Dyskusje leksykograficzne

Z dobrym przyjęciem spotkały się wystąpienia z zakresu leksykografii: o słownikach dawnych i współczesnych, głównie w kontekście wyrazów obcych, mówili prof. Ryszard Lipczuk, dr Magdalena Lisiecka-Czop i doktorantka Katarzyna Sztandarska (wszyscy reprezentujący Uniwersytet Szczeciński) oraz dr Witold Sadziński (Uniwersytet Łódzki); natomiast o słownikach relacji niemiecko-polskiej – profesorowie Ulrich Drechsel (polonista i tłumacz z Greifswaldu, zatrudniony obecnie w Instytucie Filologii Germańskiej US) i Janusz Taborek (Instytut Filologii Germańskiej UAM w Poznaniu).

Leksykografia stanowi jeden z bardziej znaczących obszarów badań szczecińskiej germanistyki, na co zwracali również uwagę zaproszeni goście. Badania te mają zresztą wymiar praktyczny – choćby w postaci powstającego obecnie niemiecko-polskiego słownika frazeologicznego *on-line* (już dostępnego na stronie <http://www.frazeologizmy.univ.szczecin.pl/>).

Konferencja w Pobierowie zaowocowała pozyskaniem nowych współpracowników do tego projektu – oprócz germanistów szczecińskich z Zakładu Języka Niemieckiego słownik współtworzyć zamierzają m.in. prof. Roman Sadziński (Uniwersytet Łódz-

ki), dr Witold Sadziński, dr Marek Laskowski (Uniwersytet Zielonogórski) oraz dr Renata Nadobnik (PWSZ w Gorzowie Wlkp.).

### Szerokie spektrum tematów

Nie zabrakło wystąpień dotyczących pragmaty lingwistyki (prof. Alicja Sakaguchi z Instytutu Lingwistyki Stosowanej UAM w Poznaniu i prof. Wolfgang Gladrow z Uniwersytetu Humboldta w Berlinie), lingwistyki kognitywnej (prof. Elizaveta Kotorova z Uniwersytetu Zielonogórskiego), dydaktyki języków obcych (dr Renata Nadobnik z PWSZ w Gorzowie Wlkp. i dr Adam Szeluga z Uniwersytetu Gdańskiego) oraz przekładoznawstwa (doktorant Emil Lesner z IFG US).

Interesujące wystąpienie o gwarze dawnego Gdańska wygłosiła prof. Grażyna Łopuszańska (Uniwersytet Gdański). W wystąpieniu dra Marka Laskowskiego (Uniwersytet Zielonogórski) obecna była tematyka frazeologiczna, a referaty dr Doroty Miller (Uniwersytet Rzeszowski), dr Joanny Pędzisz (UMCS Lublin) oraz dr Doroty Misiek (IFG US) dotyczyły szeroko dyskusowanego w ostatnich latach nurtu analizy dyskursu.

Cykliczne międzynarodowe konferencje językoznawcze w Pobierowie na stałe wpisały się w kalendarz naukowy wielu germanistów, co zapewne jest zasługą zarówno prestiżowego grona referentów, jak i atmosfery ośrodka konferencyjnego, sprzyjającego dyskusjom naukowym w sali obrad i w plenerze. Od roku 2009 materiały z konferencji ukazują się w wydawnictwie Verlag Dr. Kovač z Hamburga w serii *Stettiner Beiträge zur Sprachwissenschaft (Szczecińskie prace językoznawcze)*. □



Uczestnicy konferencji językoznawczej przed ośrodkiem Uniwersytetu Szczecińskiego w Pobierowie

Fot. archiwum

# tajemnicach multiwszechświata na US

W dniach 10–14 września 2012 r. Szczecińska Grupa Kosmologiczna, działająca przy Instytucie Fizyki US, zorganizowała międzynarodową konferencję na temat związków pomiędzy najnowocześniejszymi teoriami jądra atomowego i cząstek elementarnych a budową i ewolucją Wszechświata, czyli *MULTICOSMOFUN '12: Multiverse and Fundamental Cosmology* (*Multiwszechświat i kosmologia fundamentalna*).



prof. dr hab.  
Mariusz P.  
Dąbrowski

Instytut Fizyki US

Akronim konferencji jest składanką trzech słów: MULTiverse and FUNdamental COSMOlogy. Krótko można powiedzieć, że *multiverse* – multiwszechświat, to termin, jaki pojawił się dla określenia kopernikańskiego rozszerzenia obserwowanego Wszechświata na jeszcze dalsze obszary, w których panują inne prawa fizyki.

Natomiast *Fundamental Cosmology* oznacza konstrukcję modeli Wszechświata opartych na teorii oddziaływań fundamentalnych w przyrodzie; są to: oddziaływania grawitacyjne, elektromagnetyczne, jądrowe silne i jądrowe słabe. Najbardziej znaną teorią tego typu jest teoria superstrun.

Ciekawostką jest, że w skrajnej interpretacji idei multiwszechświata autorstwa Hugh Everetta, bazującej na mechanice kwantowej (będącej podstawą informatyki i komputerów kwantowych), każdy z nas ewoluuje niezależnie w jednym z niezliczonych „wszechświatów równoległych”, posiadając zupełnie inną historię swojego życia (w jednym z nich jest profesorem fizyki, w drugim pilotem odrzutowca itd.).



Wykład ks. prof.  
Michała Hellera  
na temat struktury  
matematycznej  
czasoprzestrzeni.  
Sala Kominkowa  
Klubu 13 Muz  
(12.09.2012)

Fot. archiwum

COSMOFUN (FUNdamental COSMOlogy) to idea współpracy kosmologów, która narodziła się jesienią 2003 r. na spotkaniu w CERN (Europejskie Laboratorium Badań Jądrowych). W nieco innym znaczeniu

akronim ten odzwierciedla pasję, jakiej oddają się skupieni w sieci naukowcy – starają się oni dobrze bawić (*fun* – oznacza po angielsku zabawę) kosmologią, nie bacząc na powagę skrajnie abstrakcyjnych problemów fizycznych i matematycznych dotyczących historii i budowy Wszechświata, z jakimi mają do czynienia. Oprócz trzech konferencji w Szczecinie w ramach współpracy COSMOFUN odbyło się też kilka innych w Niemczech i Francji.

Współorganizatorami konferencji MULTICOSMOFUN '12 były także: Polskie Towarzystwo Fizyczne, Centrum Kopernika Badań Interdyscyplinarnych w Krakowie oraz Narodowe Centrum Badań Jądrowych w Świerku. Partnerem konferencji był Klub 13 Muz, który udostępnił swoją Salę Kominkową, nadając wydarzeniu atmosferę wpisującą się w obszar filozofii i sztuki. Należy podkreślić, że konferencję objęli patronatem wojewoda zachodniopomorski Marcin Zydorowicz, wicemarszałek województwa zachodniopomorskiego Wojciech Drożdż, prezydent miasta Szczecin Piotr Krzystek oraz były i obecny rektor Uniwersytetu Szczecińskiego.

Wbrew wielu opiniom kosmologia – nauka o budowie i ewolucji Wszechświata jako całości – jest *sensu stricto* nauką, ponieważ współcześnie jej przewidywania można sprawdzić za pomocą eksperymentu w laboratoriach i obserwacji kosmosu. Nie jest przypadkiem, że w ciągu ostatnich pięciu lat przyznano aż dwie Nagrody Nobla z kosmologii – w 2006 roku (Johnowi Matherowi i Georgesowi Smootowi) za badania nad wyemitowanym ok. 300 tys. lat po Wielkim Wybuchu promieniowaniem tła oraz w 2011 roku (Saulowi Perlmutterowi, Adamowi Riessowi i Brianowi Schmidtowni) za odkrycie przyspieszonej ewolucji Wszechświata będącej skutkiem działania tzw. ciemnej energii.

## Światowej sławy fizycy

Uczestnikami konferencji w liczbie ok. 60 osób byli wybitni fizycy światowi, tacy jak: ks. prof. Michał





Heller – laureat Nagrody Templetona 2008 i założyciel Centrum Kopernika Badań Interdyscyplinarnych w Krakowie, prof. Robert Caldwell z USA – twórca pojęcia materii fantomowej mogącej służyć jako źródło ciemnej energii powodującej przyspieszenie rozszerzania się Wszechświata, prof. Jean-Philippe Uzan z Francji – specjalista od badania zmienności w czasie i przestrzeni stałych i praw fizyki, prof. Alexander Vilenkin z USA – jeden ze współtwórców koncepcji multiwszechświata, oraz wielu innych znakomitych zaproszonych wykładowców, z których każdy ma swój wyjątkowy wkład w rozwój kosmologii (prof. Claus Kiefer, Niemcy; prof. Alexei Starobinsky, Rosja; prof. David Polarski, Francja; prof. Shinji Tsujikawa, Japonia; prof. Carlos Martins, Portugalia; prof. Martin Bojowald, USA; prof. Jerzy Jurkiewicz, Kraków; prof. Renate Loll, Holandia).

Integralną częścią konferencji był wykład otwarty ks. prof. dra hab. Michała Hellera pt. *Kosmos księdza Georgesa Lemaître'a*, który odbył się w dniu 13 września o godzinie 18.00 na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Szczecińskiego (Kościół Seminaryjny).

Jak dowiedzieliśmy się z wykładu, pierwszym, który położył fundament obserwacyjny dla kosmologii i dokonał porównania teoretycznego modelu Wszechświata z danymi obserwacyjnymi, przewidując jego rozszerzanie się, był (podobnie jak ks. prof. M. Heller) belgijski ksiądz profesor Georges Lemaître. W naturalny sposób łączył on rozważania filozoficzne i teologiczne z ich naukową weryfikacją. Jak pisano o nim z zadziwieniem (a może raczej z przekąsem) w prasie codziennej, Lemaître „w sobotę dyskutuje fizykę kwantową z Einsteinem”, aby „w niedzielę odprawić mszę świętą”.

### Modele i idee Wszechświata

Konferencja przebiegała w żywej atmosferze dyskusji nad znaczeniem nowych odkryć w fizyce, w tym również odkrycia cząstki Higgsa. Każdy wykład plenarny oraz panelowy dawał przegląd określonego obszaru kosmologii: idei multiwszechświata, teoretycznych modeli Wszechświata oraz przeglądu danych obserwacyjnych.

Materiały pokonferencyjne zostaną wydane w woluminie Amerykańskiego Instytutu Fizyki (AIP).

Miłym i dobrze odebranym przez uczestników konferencji akcentem promującym nasz region była wycieczka wodolotem przez Zalew Szczeciński do Świnoujścia.

Jako przewodniczący konferencji składam serdeczne podziękowania dla całego zespołu organizacyjnego: dra Adama Balcerzaka (sekretarz konferencji), dra Tomasza Denkiewiczza, mgra Konrada Maroska, mgr Natalii Szubert, mgr Teresy Stoltmann oraz dla zespołu naukowego: prof. Janusza Gareckiego (US), prof. Krzysztofa Meissnera (NCBJ, UW), prof. Marka Rogatko (UMCS) oraz prof. Marka Szydłowskiego (UJ). 📷

Konferencja była kolejnym z cyklu spotkań naukowych dotyczących tej tematyki, organizowanych przez Instytut Fizyki Uniwersytetu Szczecińskiego. W ubiegłych latach odbyły się: Cosmofun '05 w Pobierowie oraz Grasscosmofun '09 w Szczecinie (upamiętniająca 200-lecie urodzin żyjącego w Szczecinie matematyka Hermanna Güntera Grassmanna). Ich owocem są artykuły naukowe wydane w jednym z najstarszych czasopism fizycznych na świecie „Annalen der Physik” (Berlin).

Współorganizatorami tegorocznej konferencji MULTICOSMOFUN '12 były także: Polskie Towarzystwo Fizyczne, Centrum Kopernika Badań Interdyscyplinarnych w Krakowie oraz Narodowe Centrum Badań Jądrowych w Świerku. Partner konferencji, Klub 13 Muz, udostępnił swoją Salę Kominkową, nadając wydarzeniu atmosferę wpisującą się w obszar filozofii i sztuki. Należy podkreślić, że konferencję objęli patronatem wojewoda zachodniopomorski Marcin Zydorowicz, wice-marszałek województwa zachodniopomorskiego Wojciech Drożdż, prezydent miasta Szczecin Piotr Krzystek oraz były i obecny rektor Uniwersytetu Szczecińskiego.



Wykład prof. Alexandra Vilenkina z Uniwersytetu Tufts (USA) na temat koncepcji multiwszechświata i jej weryfikowalności. Sala Kominkowa Klubu 13 Muz (12.09.2012)

Fot. archiwum

Prof. Robert Caldwell z prestiżowego Dartmouth College w Bostonie (USA) na nabrzeżu pasażerskim szczecińskiego portu (ma polskie korzenie – jego dziadek wyemigrował przed I wojną światową). Jest twórcą koncepcji materii fantomowej o bardzo dużym ujemnym ciśnieniu przyspieszającym ewolucję Wszechświata. W głębi sekretarz Komitetu Organizacyjnego dr Adam Balcerzak.

Fot. archiwum



# solidarności polsko-niemieckiej w teorii i praktyce

Wydawałoby się, że o wartości, jaką jest solidarność w stosunkach międzynarodowych, powiedziano już wszystko. Jednak odbywająca się w dniach 14–16.06.2012 r. w Kulicach konferencja zatytułowana *Solidarność jako podstawowa wartość społeczna. Teoria i praktyka działania solidarnego w Polsce i Niemczech* pokazała, że istnieje jeszcze wiele aspektów solidarności, które warto zdefiniować.



Arkadiusz  
Krawcewicz

doktorant w Instytucie  
Politologii  
i Europeistyki US

Konferencja była bardzo dobrą okazją do budowania relacji polsko-niemieckich w świecie nauki, o czym świadczyła współpraca organizatorów: Instytutu Politologii i Europeistyki Uniwersytetu Szczecińskiego, Stowarzyszenia na rzecz Wspierania Współpracy Niemiecko-Polskiej oraz udział naukowców z takich ośrodków, jak Centrum im. Mosesa Mendelssohna w Poczdamie, Uniwersytet w Greifswaldzie, Uniwersytet im. Humboldta w Berlinie, Uniwersytet Szczeciński i Uniwersytet Stefana kard. Wyszyńskiego w Warszawie.

Rozważaniom przysłuchiwała się grupa studentów z Instytutu Politologii i Europeistyki, należąca do Koła Naukowego Politologów Pro Res Publica. Nieste-

ty, wśród uczestników konferencji zabrakło niemieckich studentów, nad czym ubolewali obecni z nami naukowcy zza Odry. Straciliśmy okazję do wymiany poglądów i doświadczeń, my, którzy czasy polskiej „Solidarności” znamy z podręczników i relacji uczestników tamtych wydarzeń – tak samo jak nasi nieobecni niemieccy rówieśnicy odwołujemy się do jej dorobku.

Pierwszą część konferencji stanowiły analizy teoretyczne – konieczne, aby móc za ich pomocą opisywać praktykę działania solidarnego w Polsce i Niemczech. Ta część miała charakter interdyscyplinarny, gdyż analizy odbywały się na gruncie religijnym (prowadzone z perspektywy chrześcijan, muzułmanów i wyznawców judaizmu), prawniczym i politologicznym.

Uczestnicy  
konferencji  
w Kulicach  
14-16.06.2012

Fot. archiwum



### Solidarność w tradycji

Interesujące było ujęcie solidarności w tradycji judaistycznej zaprezentowane przez dra Olafa Glöcknera z Centrum im. Mosesa Mendelssohna w Poczdamie (Niemcy), który w wystąpieniu pt. *Zedaka, tikkun olam i próba stabilizacji gmin żydowskich w Europie Wschodniej po 1989 r.* zwrócił uwagę na występowanie wartości niosących podobne przesłanie co solidarność, rozumiana w kręgu kultury chrześcijańskiej (pomoc drugiemu człowiekowi znajdującemu się w potrzebie, współnota interesów). Przywołał pojęcia *zedaka* (dobroczynność) i *tikkun olam* (doskonalenie świata).

Druga część spotkania, zatytułowana *Solidarność między Berlinem i Warszawą względem polityki europejskiej*, została poświęcona praktycznemu wymiarowi relacji polsko-niemieckich i próbie odpowiedzi na pytanie, w jakim stopniu solidarność pomiędzy dwoma sąsiedzkimi społeczeństwami przejawia się w działaniach politycznych wewnątrz krajów Unii Europejskiej. Wśród wielu ciekawych wystąpień przeważały takie, które prezentowały tylko pozytywne przedsięwzięcia polsko-niemieckie, ale pojawiły się również takie, których autorzy, unikając poprawności politycznej, wskazywali na realne problemy w relacjach sąsiedzkich będące przykładami braku solidarności.

Moją uwagę zwróciły spostrzeżenia dra Michała Paziewskiego (Instytut Politologii i Europeistyki US), który odniósł się do roli „Solidarności” w budowie społeczeństwa obywatelskiego<sup>1</sup>. Zauważył, że w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej istniała większa liberalizacja życia społecznego niż w Niemieckiej Republice Demokratycznej, czego efektem było powstanie w 1980 roku struktur Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” – ogólnopolskiego związku zawodowego powołanego dla obrony praw pracowniczych. Zawiązanie podobnej organizacji u naszego sąsiada za Odrą było niemożliwe, ponieważ wschodnioniemieckie władze zdecydowanie przeciwstawiały się wszelkim przejawom niezależności politycznej i intelektualnej.

### Berlin i Warszawa

Jeden z przedstawicieli niemieckiego świata nauki dr Kai-Olaf Lang z Fundacji Nauka i Polityka w Berlinie w swoim referacie *Praktyka i perspektywy solidarności między Berlinem i Warszawą względem polityki europejskiej* dostrzegł wbrew obowiązującym regułom poprawności politycznej, iż z solidarnością ze strony Niemiec wobec Polski w ramach UE nie jest najlepiej, o czym świadczą wymienione przez niego wydarze-

nia: wybudowanie gazociągu północnego (Niemcy – Rosja) omijającego nasz kraj, nieprzestrzeganie przez większe kraje UE ograniczeń emisji CO<sub>2</sub>, żądania państw-płatników netto domagających się zmniejszenia składek do budżetu UE. Za dyskusyjne można uznać rozpoznanie dra Langa, iż państwa nie należące do strefy waluty euro trafiają do „drugiego kręgu solidarności”, a o solidarności będzie można mówić na obszarze państw posiadających euro.

### Polsko-niemieckie pojednanie

Na końcu chciałbym poświęcić uwagę wystąpieniu dra Macieja Drzonka z Uniwersytetu Szczecińskiego, który w referacie na temat solidarności polsko-niemieckiej z perspektywy polskiej zaprezentował, według mnie, podejście realistyczne. Jego zdaniem, odwołując się do wspólnego dla UE fundamentu aksjologicznego, jakim jest chrześcijaństwo, należy dążyć do pojednania polsko-niemieckiego: temu celowi służą takie spotkania, jak to w Kulicach. Istnieją jednak osoby i grupy, które temu pojednaniu szkodzą, wśród nich dr Drzonek wymienił Erikę Steinbach (przewodniczącą Związku Wypędzonych w Niemczech), która w 1991 r. sprzeciwiała się w Bundestagu granicy polsko-niemieckiej na Odrze i Nysie łużyckiej. Kolejną przeszkodą jest rozmywanie winy Niemców przy mówieniu o obozach zagłady: zamiast przymiotnika „niemieckie” używa się tylko określenia „nazistowskie”. Trzecią kwestią utrudniającą pojednanie jest wspomniany już gazociąg północny: korzystny dla Niemiec i Rosji, a szkodzący gospodarce Polski.

Trudno nie zgodzić się z tymi spostrzeżeniami, tym bardziej że rząd niemiecki nie wykazuje inicjatywy, aby usuwać wspomniane przeszkody leżące na drodze do polsko-niemieckiego pojednania.

Myszę, że konferencja w Kulicach była dobrą okazją do wymienienia spostrzeżeń z perspektywy reprezentantów obu graniczących ze sobą krajów, dotyczących wzajemnych stosunków. W jej trakcie wskazano na to, co dobre, i na to, co szkodzi budowaniu polsko-niemieckiej solidarności.

Na przyszłość można by życzyć sobie, aby w takich przedsięwzięciach uczestniczyło więcej studentów, gdyż przyszłość należy właśnie do nich i to oni będą kształtować za kilkanaście lat relacje polsko-niemieckie. □

<sup>1</sup> Społeczeństwo obywatelskie a „Solidarność” 1980-1989: na przykładzie aglomeracji szczecińskiej.



*Ptaka żywy,  
ptaka martwy,  
2006  
olej na papierze  
30,5 x 76 cm  
Natalia Szostak*



# Mobilność na uczelniach



Joanna Misiukajtis

kierownik  
Działu Spraw  
Międzynarodowych  
US

Program Erasmus umożliwia realizowanie różnych rodzajów mobilności. Najbardziej znane są wyjazdy studentów na studia częściowe (wyjazdy jedno- lub dwusemestralne do uczelni partnerskich) oraz na praktyki studenckie. Inną formą mobilności są wyjazdy dydaktyczne pracowników uczelni w celu prowadzenia wykładów oraz wyjazdy szkoleniowe zarówno kadry dydaktycznej, jak i administracyjnej.



Wyjazdy szkoleniowe (STT – Staff Training) cieszą się dużą popularnością wśród pracowników US. Idea tej kategorii mobilności jest przede wszystkim podniesienie kwalifikacji zawodowych pracowników uczelni wyższych, a także nawiązywanie nowych kontaktów, które mogą zaowocować wspólnymi projektami.

Jednym z priorytetów dla STT w programie LLP/Erasmus (Lifelong Learning Program) jest umożliwienie wyjazdów jak największej liczbie osób. Dlatego też tak istotne jest dotarcie do pracowników, którzy wcześniej nie korzystali z tego typu możliwości doskonalenia zawodowego – to właśnie oni mają pierwszeństwo przy kwalifikacji.

Warto podkreślić skalę tych wyjazdów na Uniwersytecie Szczecińskim w stosunku do innych polskich uczelni. W roku akademickim 2010/2011 zrealizowano 102 wyjazdy szkoleniowe (STT), co dało US 4 miejsce w rankingu wśród 251 uczelni biorących udział w programie. W roku akademickim 2011/2012 114 beneficjentów podpisało umowy stypendialne, co może wynieść nasz uniwersytet na jeszcze wyższe miejsce w rankingu.

## Staff Week Training

Dzięki realizacji takich działań jak STT uczelnie mogą promować swoją ofertę edukacyjną oraz osiągnięcia naukowe. Wiele szkół wyższych organizuje cykliczne, tygodniowe spotka-

nia (Staff Week Training), na które zapraszani są przedstawiciele innych uczelni partnerskich. Wydarzeniom tym towarzyszą warsztaty oraz sesje tematyczne, dotyczące różnego rodzaju projektów i programów mających na celu umiędzynarodowianie uczelni wyższych. Jest to także okazja do wymiany doświadczeń, zapoznania się ze strukturami i sposobem pracy w innych jednostkach.

Jedną z uczelni, które corocznie organizują takie spotkania, jest Uniwersytet w Giessen (Justus Liebig University Giessen), nasza uczelnia partnerska. Tematem wiodącym Staff Week Training (25–29.06.2012) była współpraca z krajami Ameryki Łacińskiej. Koordynatorzy projektów z różnych jednostek przedstawili swoje sposoby na pozyskiwanie funduszy na kooperację, a także swoje rozwiązania stosowane we wdrażaniu projektów. Na Staff Week w Giessen zaproszono reprezentantów innych uczelni z całej Europy, między innymi z Hiszpanii, Francji, Portugalii, Czech i Węgier.

Jeden dzień szkolenia został poświęcony trenin-gowi międzykulturowemu, dzięki któremu można było zapoznać się z praktycznymi aspektami współpracy pomiędzy zespołami międzynarodowymi. Wydarzeniem towarzyszącym były dni międzynarodowe, na których zaproszeni goście mogli przedstawić swoje uczelnie. Miałam przyjemność osobiście zaprezentować w Giessen Uniwersytet Szczeciński przedstawicielom innych uniwersytetów oraz tamtejszym studentom.

Warto zauważyć, że wyjazdy STT stwarzają szerokie możliwości sprostania wymogom internacjonalizacji uczelni. To właśnie umiędzynarodowienie szkół wyższych jest tym z priorytetów, który pozwoli im sprostać rosnącej konkurencji oraz pozyskiwać nowych partnerów do współpracy. ☐

Multicultural friends

Fot. Franz Pfluegl  
fotolia.com



# Erasmus w Erzurum

Turcja – kraj kojarzący się wszystkim oczywiście z urlopem, słońcem, upałem, z inną kulturą i religią. Ale czy można tam studiować? Okazuje się, że można. Spróbowałam i nie żałuję.

Z wielkim zaciekawieniem spoglądałam na spis uniwersytetów, które w roku akademickim 2011/2012 podpisały umowę o wymianie studentów w ramach programu Sokrates/Erasmus. Zawsze chciałam wyjechać na wymianę, ale zawsze brakowało mi odwagi. Niemcy? Pomyślałam. Wspaniała szansa, podszkolę język, poznam nowych ludzi. Ale zaraz? Turcja? Erzurum? Jeszcze bardziej niż do Niemiec chciałam pojechać właśnie tam. Odkryć coś nowego. Przekonać się na własnej skórze o różnicach kulturowych i zjeść prawdziwego kebapa, a nie kebaba. Wybrałam Atatürk Üniversitesi w Erzurum.

Przygotowanie do wyjazdu nie należało do najłatwiejszych. Paszport, wiza w Warszawie, rezerwacja biletów na trasie Berlin – Stambuł – Erzurum. Przed wyjazdem pracowałam w Niemczech, by zarobić na wszystkie wydatki, w tym na te nieprzewidziane. Jednak po otrzymaniu stypendium okazało się, że byłam w stanie odłożyć sobie nawet 50–100 euro miesięcznie, ponieważ życie w Turcji okazało się tańsze niż w Polsce.

Studiując w Szczecinie miałam okazję poznać wielu studentów z wymiany z Turcji. Z ciekawością dopytywałam się o wszelkie różnice, o to, czy Polka bez znajomości języka mogłaby poradzić sobie w tym kraju. Usłyszałam same pozytywne wypowiedzi (może oprócz tych pogodowych w Erzurum) i byłam bardzo dobrze nastawiona do wyjazdu. Przez całe wakacje utrzymywałam kontakt mailowy z koordynatorką z Uniwersytetu Atatürk, Fatmą Cansız, która tłumaczyła, pomagała i rozwiązywała wszystkie moje problemy i odpowiadała na nurtujące mnie pytania. Od kwestii logistycznych po żywieniowe czy pogodowe.

Wyposażona w buty trekkingowe oraz rozmówki polsko-tureckie powiedziałam sobie, że muszę dać radę. I dałam.

## Dziewięć miesięcy w Erzurum

Spędziłam w Erzurum dziewięć miesięcy, studiując filologię germańską na Wydziale Języka Niemieckiego i Literatury Niemieckojęzycznej (Alman Dili ve Edebiyatı Fakültesi). Mój koordynator wydziałowy Fatih Güler zadbał o to, bym nie czuła się pozostawiona sama sobie. Odebrał mnie z lotniska, pokazał kampus uniwersytecki i zaprowadził do mieszkania, które dzieliłam ze studentką programu Erasmus, Eleną z Włoch. Nasza dwupokojowa kwatery była ciepła i przytulna. Byłyśmy w Erzurum jedynymi studentkami z wymiany. My i ponad 80 tysięcy innych studentów. To mogło przerażać.

Mieszkanie było ciepłe i przytulne, co okazało się bardzo istotne, wzięwszy pod uwagę śnieg, który zawitał do nas już 26 października. Cóż za zdziwienie. Turcja i śnieg? A jednak. Zima nie opuściła nas aż do kwietnia, temperatury spadały nawet do -40 stopni Celsjusza, pokrywa śniegu sięgała nawet 1,5 metra, co w ogóle nam nie przeszkadzało. Mogłyśmy jeździć na nartach i spacerować po śniegu bez końca. Powietrze na tej wysokości jest dość suche, więc nie miałyśmy problemów z przeziębieniem czy grypą.

## Plusy i minusy studiowania

Atatürk Üniversitesi to uczelnia istniejąca od 1957 roku. W tym roku będzie tam studiowało ponad 90 tys. studentów z całej Turcji, a także Azerbejdżanu, Turkmenistanu i innych krajów ościennych. Na germanistycę na każdym roku było ok. 40 studentów.

Mimo iż wyjechałam jako studentka I roku II stopnia, w Turcji chodziłam na zajęcia z rokiem II, III i IV, ponieważ forma studiów różni się od tej funkcjonującej w Polsce. Po pierwsze większość studentów po raz pierwszy ma styczność z językiem niemieckim właśnie na studiach, dlatego też zaczynają od tak zwanej klasy przygotowawczej, w której uczą się wyłącznie słownictwa, gramatyki i wymowy. Dopiero na drugim roku zaczynają zajmować się literaturą, frazeologią czy semantyką. Studia I stopnia trwają zatem cztery lata, drugi

**Erzurum** to 400-tysięczne miasto położone we wschodniej Turcji w paśmie gór Palandöken na wysokości ok. 1900 m n.p.m. Miasto z bogatą historią sięgającą czasów Cesarstwa Rzymskiego. Z tego miasta pochodzą między innymi sławni w całej Turcji muzycy, czwarty prezydent Turcji Cemal Gürsel, a pierwszy prezydent Mustafa Kemal Atatürk wybrał Erzurum jako miejsce kongresu narodowego w 1919 roku, co odegrało kluczową rolę w późniejszym proklamowaniu Republiki Tureckiej w roku 1923. W 2011 roku odbyła się tam 25. zimowa Uniwersjada.

Erzurum znane jest z wyrobu dywanów, biżuterii i *tespi* (podobny do chrześcijańskiego różańca, spełniający podobną rolę w islamie) z kamienia o nazwie Oltu Taşı oraz dostępnego jedynie w tym regionie Turcji kebapa o nazwie Çağ Kebap z baraniny.



Natalia Sołtysiak

II rok II stopnia filologii  
germańskiej

stopień dwa lata, przy czym do dyspozycji jest jedynie ścieżka translatorska.

Niestety, moja znajomość języka tureckiego ograniczała się wtedy do *merhaba* (cześć) i *şerefe* (na zdrowie), więc razem z moim koordynatorem ustaliliśmy, że część zajęć zaliczę na poziomie licencjackim w Turcji, a część w Polsce, co dzięki uprzejmości polskich wykładowców przebiegło bardzo sprawnie. Większość przedmiotów była prowadzona w języku niemieckim, ale z uwagi na poziom niektórych studentów wykładowcy zmuszeni byli na przechodzenie na język ojczysty. Zajęcia prowadził nawet dziekan Yilmaz Özbek, który zawsze zapraszał mnie na herbatę po turecku, by, jak to określili, „dowiedzieć się, co ja tutaj w ogóle robię”. Dzięki mojej obecności zarówno wykładowcy, jak również studenci zmuszeni byli posługiwać się językiem niemieckim, co okazało się korzystne dla obu stron.

Prowadzący zajęcia to głównie Turcy urodzeni i wychowani w Niemczech, ich poziom mogę porównać do poziomu wykładowców w moim instytucie w Szczecinie. Uczelnia ma również lektora DAAD (jest to program wymiany lektorów z krajów niemieckojęzycznych) oraz stażystów niemieckich lub austriackich prowadzących m.in. zajęcia dodatkowe. Na terenie kampusu znajdują się sale komputerowe, ogromna biblioteka, jest też – co najbardziej postulowałabym u nas – przerwa na lunch (między godz. 12 a 13), w czasie której każdy ma czas, by w bufecie zjeść i napić się herbaty za mniej więcej dwie liry tureckie (niecałe cztery złote).

### Oczarowanie

Mój wyjazd połączony był oczywiście ze zwiedzaniem. Ze względu na wielkość kraju (ok. 800 tys. km<sup>2</sup>) oraz liczbę ludności (prawie 80 milionów) podróżowanie (głównie samolotem lub autobusem) musi być sprawne, wygodne i tanie. I takie jest. Zwiedziłam około dwudziestu miast, w tym Stambuł, Ankarę, Izmir, Trabzon, Kemer, Kapadocję i wiele innych miejsc, o których istnieniu nie

wiedziłam, np. o tym, że antyczna Troja znajduje się 30 kilometrów od miasta Çanakkale, a drugi pod względem wielkości kanion na świecie to kanion Ihlara w krainie Kapadocji.

Turcja oczarowała mnie swoją otwartością. Mieszkańcy są życzliwi, pomocni, nigdy nie zostałam sama z żadnym problemem. Wszyscy moi znajomi starali się pokazać mi prawdziwe życie, rozmawiali ze mną po turecku, traktowali „jak swoją”, zapraszali do rodzinnych domów, razem biesiadowaliśmy i piliśmy herbatę. Szybko przyzwyczałam się również do tego, że nie jada się wieprzowiny i nie pije alkoholu. Najważniejsze to wyrazić chęć nauki ich języka, oglądać turecką telewizję lub tak, jak ja to uczyniłam – zapisać się na sześciomiesięczny kurs dla obcokrajowców.

Podstawowa umiejętność tureckiego przydaje się szczególnie w Erzurum, ponieważ niewiele wskóramy posługując się angielskim czy niemieckim. Nawet próba porozumiewania się w ich lokalnym języku sprawia, że jest się lepiej traktowanym i ma się pewność, że nikt nas nie oszuka. W tym kraju warto być kimś więcej niż tylko turystą w hotelu czy na plaży. Trzeba być między ludźmi, usiąść w Çay Evi (czyli Domu Herbaty), spróbować rozmawiać po turecku lub po prostu obserwować zachowania mieszkańców, którzy dyskutują, są dociekliwi, doskonale znają historię swojego kraju oraz ich lidera i pierwszego prezydenta Mustafy Kemala Atatürka, o którym mogą rozmawiać godzinami. Sama podziwiam jego historię.

Drugą bardzo ważną sprawą jest strój – w Erzurum trzeba mieć zakryte ramiona, dekolt i nogi. Oczywiście kurorty typu Antalya czy Izmir rządzą się prawami turystów, a nie religii czy tradycji. Wiele kobiet w Erzurum nosi chusty i długie płaszcze, wyglądając przy tym niezwykle sztywnie i z klasą. Szanowałam tradycję regionu i przyzwyczałam się do innej kultury stroju. Erzurum to miasto konserwatywne i bardzo religijne – próżno zatem szukać dyskotek czy barów. Również w nie każdym sklepie znajdziemy napoje alkoholowe.



Panorama  
Kapadocji

Fot. archiwum  
Natalii Sołtysiak





Erzurum,  
Uniwersytet  
Atatürka

Fot. archiwum  
Natalii Sołtysiak

Za to pięć razy w ciągu dnia rozbrzmiewa *ezan*, czyli modlitwa płynąca z każdego meczetu w mieście – piękne głosy i modlitwy w języku arabskim. Niektórym turystom to przeszkadza, mnie wręcz przeciwnie. Kobietom nie polecam samotnych spacerów po zmroku. Warto wziąć taksówkę lub poprosić kogoś, by po nas przyjechał.

Warto też nauczyć się grać w *tavle* czy *okey*, bo tak spędza się czas wolny w Turcji. *Tavla* to gra planszowa dla dwóch osób, w której każdy z graczy dysponuje 15 pionami w różnych kolorach, przesuwanymi po planszy, składającej się z 24 pól (trójkątów), zgodnie z liczbą oczek wyrzuconych na dwóch kostkach. Celem gry jest zdjęcie wszystkich swoich pionów z planszy. *Okey* jest grą podobną do domina, dla czterech graczy.

Oczywiście trzeba wybrać się na zakupy (na których warto się targować), bo Turcja to nie tylko dywany, biżuteria czy przyprawy.

Czy po tak wspaniałym roku w Turcji można czegoś żałować? Chyba tak. Że tak mało zwiedziłam, może mogłam pilniej uczyć się języka tureckiego lub gotować więcej tradycyjnych potraw. Ale wiem, że jeszcze tam wrócę, by nadrobić te wszystkie zaległości.

Polecam wszystkim wyjazd do Turcji, nie tylko na wymianę studencką czy wakacje, ale również po to, by poznać nową kulturę, a może tak jak i ja – zacząć nowe życie. Wiem, że mogę mieszkać w tym kraju i pracować w swoim zawodzie – być nauczycielką lub tłumaczem, a dzięki znajomym, których tam poznałam, udało mi się rozejrzeć na rynku pracy i rozważyć możliwości dalszego kształcenia w tym kraju. Uważam, że warto spróbować. ☑



Flaga z kwiatów  
w Ankarze

Fot. archiwum  
Natalii Sołtysiak

# Badania terenowe w Afryce

Czerwcowe praktyki terenowe w Republice Południowej Afryki okazały się dla studentów oceanografii i geografii Wydziału Nauk o Ziemi Uniwersytetu Szczecińskiego bogate w doświadczenia, zarówno naukowe, jak i turystyczno-krajoznawcze.



Ewa Górecka  
studentka III roku  
oceanografii



Przemysław Dąbek  
doktorant I roku na  
kierunku geografia  
Wydział Nauk  
o Ziemi US

Młodzi naukowcy zbierają próby mikroorganizmów i makroglonów ze strefy brzegowej wschodniego wybrzeża RPA (od prawej: Przemysław Dąbek, Ana Car)

Fot. Ewa Górecka

Wyjazd ten był okazją do zacieśnienia istniejącej już współpracy międzynarodowej pomiędzy Uniwersytetem Szczecińskim a Nelson Mandela Metropolitan University w Port Elizabeth w ramach wspólnie realizowanego projektu o biogeografii fitoplanktonu prądu Agulhas. Ponadto młodzi naukowcy mogli podzielić się rezultatami swoich badań prowadzonych na kontynencie afrykańskim podczas 27 konferencji Południowoafrykańskiego Towarzystwa Fykologów w Qolora (Phycological Society of Southern Africa).

Już po raz drugi grupa młodych badaczy, pod opieką prof. dra hab. Andrzeja Witkowskiego, prowadziła własne badania naukowe. W ubiegłym roku studenci odwiedzili zachodnie wybrzeże południowej Afryki, tym razem wschodnie. Cel był ten sam: pobór prób wody, piasku i morskich makroglonów ze strefy litoralnej Oceanu Indyjskiego. Poszukiwania skoncentrowane były na konkretnej grupie mikroglonów morskich – okrzemkach (*Bacillariophyceae*), które zamieszkują zarówno wody słodkie, jak i słone w rozmaitych ziemskich ekosystemach. Poza tym, że są utrapieniem każdego posiadacza akwarium, to odpowiadają za produkcję ok. 1/5 tlenu atmosferycznego na naszej planecie. Od niespełna roku Zakład Paleooceanologii US prowadzi hodowlę tych mikroorganizmów, jako drugi tego typu ośrodek w Polsce. Materiał zebrany w Afryce, po szczegółowej analizie, zostanie dołączony również do tej hodowli.

Wybór Afryki Południowej podyktowany był bogactwem tych miejsc we florę okrzemkową, występującą na tym obszarze ze względu na wzajemne relacje pomiędzy dwoma różnymi masami oceanicznymi. Po zachodniej, atlantyckiej stronie RPA płynie zimny Prąd Benguelski, a od strony Oceanu Indyjskiego ciepły Prąd Igielny. Mieszanie tych wód, z jednej strony dobrze natlenionych i bardzo bogatych w sole biogenne, z drugiej jednak mało żyznych, powoduje ogromną różnorodność gatunkową morskich okrzemek w tym rejonie.

Profesor Andrzej Witkowski oraz jego zespół, w ramach grantu badawczego Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego *Taksonomia i biogeografia morskich okrzemek bentosowych: czy rzeczywiście wszystko występuje wszędzie? Próba określenia możliwych mechanizmów dyspersji*, zajmuje się opracowaniem aktualnego stanu taksonomicznego oraz znalezieniem potencjal-

nych mechanizmów warunkujących występowanie tej grupy glonów u wybrzeży RPA.

## W poszukiwaniu toksycznego glonu

Kolejnym wyzwaniem dla grupy naukowców było odnalezienie toksycznego glonu morskiego *Caulerpa taxifolia* (Vahl) C. Agardh, na którym prof. Witkowski i jego doktorantka Ana Car znaleźli nowy gatunek okrzemki *Cocconeis caulerpacola* (in press). Glon ten został przez przypadek wprowadzony do ekosystemu Morza Śródziemnego i stanowi wielkie wyzwanie ekologiczne. *Caulerpa taxifolia* jest gatunkiem inwazyjnym i toksycznym dla większości tamtejszych organizmów. Skutecznie wypiera on gatunki rodzime, tworząc ogromne podmorskie łąki zamieszkiwane tylko przez niego samego. U wybrzeży Afryki Południowej glony te występują w swoim naturalnym siedlisku. Celem naukowców jest porównanie struktury taksonomicznej okrzemek porastających zebrane glony i odpowiedź na pytanie, co powoduje, że te okrzemki chętnie bytują właśnie na nich.

Studenci mieli również niepowtarzalną okazję, aby na własne oczy zobaczyć faunę i florę tego zakątka Afryki, degustować potrawy tradycyjnej kuchni południowoafrykańskiej, odwiedzić tradycyjną wioskę ludu Khoisan. Wyprawa do Parku Narodowego Addo zaowocowała setkami zdjęć zwierząt groźnych, dzikich i tych bardziej sympatycznych. ☒



# Warto Wiedzieć

Świat nauki wymaga przybliżenia, zasady jego funkcjonowania mają swój rytm, wyznaczany decyzjami na różnych szczeblach władzy. Świat nauki to także ciężka praca i jej organizacja. O tym, co na ten temat warto wiedzieć, od lat pisze do „Przeglądu” prof. Wiesław Deptuła. Warto przeczytać.

1. Pięknie rozpoczął swoje urzędowanie JM Rektor US prof. dr hab. Edward Włodarczyk, który stwierdził, że „Uniwersytet to nie firma” i podobną myśl wyraził w czasie inauguracji roku akademickiego. Twierdzenie takie podziela wielu uczonych i organizatorów nauki w Polsce. Jest to ważny głos w kontekście dyskusji wywołanej przez przedstawicieli biznesu o złym kształceniu w uczelniach polskich – według nich nieprzystosowanym do potrzeb gospodarki. Warto przypomnieć o tradycji uniwersytetu, której początek to XI-XII wiek. Nowoczesne uniwersytety wywodzące się z Salerno, Bolonii, Paryża, Montpellier i Oxfordu stały się źródłem cywilizacji, w której od zawsze funkcjonowali intelektualiści, liderzy – jak to dziś określamy. To przede wszystkim odróżnia tę instytucję od firmy. Dodać należy i to, że tradycyjnym przywilejem wyrastającym z istoty uczelni jest wolność uniwersytetu, związana z prawdą, o którą trzeba dbać i ją krzewić. Warto zaznaczyć, że zapomina się, iż za dobrą pracę trzeba chociaż poprawnie zapłacić, jak wynika chociażby z wypowiedzi prof. Katarzyny Chałasińskiej-Macukow, poprzedniej przewodniczącej KRASP, rektor Uniwersytetu Warszawskiego. Rozwój szkolnictwa wyższego jest ważny dla wszystkich obywateli i naukowcy winni być właściwie wynagradzani. W środowisku pojawiają się także głosy, że kiepskie nauczanie związane jest z kiepską kondycją środowiska akademickiego; postuluje się polepszenie programów nauczania, staranniejsze prowadzenie zajęć i odpowiednie traktowanie obowiązków przez pracowników.
2. Jak wynika z wypowiedzi prof. Józefa Lubacza (przewodniczącego Rady Nauki i Szkolnictwa Wyższego) w „Forum Akademickim” 2012 nr 8, zasadniczą przyczyną osiągnięcia kompromisu, także w sprawach nauki i dydaktyki, a więc kształcenia studentów, jest umiejętność porozumiewania się. Stwierdza on konieczność stworzenia przez zainteresowane strony, czyli pracowników nauki, pracodawców i urzędy, takiej platformy działania, by absolwenci polskich uczelni odnaleźli się na wymagającym rynku pracy. Trzeba w tym miejscu dodać, że jak twierdzą przedstawiciele strony gospodarczej – biznesu – uczelnie powinny kształcić głównie umiejętności miękkie u studentów i uwzględniać nauczanie szeroko pojętej przedsiębiorczości. Mocno podkreślają, by w procesie edukacyjnym brali udział doświadczeni przedsiębiorcy i pracodawcy. W ramach tej dyskusji postulat pracowników nauki jest taki, by oprócz załatwiania spraw finansowych realizować także program praktyk zawodowych dla pracowników nauki – wykładowców.
3. 26 maja br. podczas zgromadzenia plenarnego Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich (KRASP) wybrano przewodniczącego i został nim prof. zw. dr hab. Wiesław Banyś – rektor Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Na pierwszym spotkaniu KRASP (10.09.2012), w którym uczestniczyli wszyscy rektorzy szkół wyższych, omówiono sytuację w szkolnictwie wyższym i nauce oraz współpracę z gospodarką.
4. 5 września br. został ogłoszony przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju konkurs na finansowanie badań prowadzonych przez naukowców z przedsiębiorcami. Warunkiem przystąpienia do niego jest wdrożenie wyników projektu do działalności gospodarczej.
5. Barbara Kudrycka, minister nauki i szkolnictwa wyższego, ogłosiła program „Generacja Przyszłości” oparty na funduszach unijnych, adresowany do studentów, którzy przygotowują się do udziału w międzynarodowych zawodach i konkursach. Warto to wiedzieć nam, nauczycielom. Można z tego programu otrzymać pieniądze na sfinansowanie kosztów wyjazdu, zajęć i zakupu potrzebnych materiałów.
6. Rada Młodych Naukowców działająca przy MNiSW w swojej trzeciej kadencji za najważniejszy cel przyjęła opracowanie mechanizmów finansowania badań młodych polskich pracowników naukowych. Założeniem polityki MNiSW jest głównie wspieranie „młodych” i to jest w moim odczuciu dobra droga postępowania, wymaga jednak rozważki i precyzji w doborze wykorzystywanych narzędzi.
7. 3 września br. Zespół do spraw Dobrych Praktyk Akademickich podjął działalność w kierunku likwidacji nieprawidłowości w dysponowaniu własnością intelektualną i podkreślił, że uczelnie w Polsce muszą respektować politykę pełnego informowania, w tym dostępu do prac magisterskich i doktorskich. Trzeba dodać, że wg polskich przepisów prawo autorskie należy podzielić na osobiste i majątkowe. To pierwsze jest niezbywalne i trzeba o tym pamiętać, kiedy „bierze



prof. dr hab.  
Wiesław Deptuła

kierownik Katedry  
Mikrobiologii  
i Immunologii,  
Wydział Biologii US



- się" dane z cudzej publikacji. Zespół wydał także książkę *Rzetelność w badaniach naukowych i procedurach grantowych* – zbiór wskazań natury prawnej i etycznej związanych z prowadzeniem badań i udostępnieniem wyników. Jest to opracowanie kompatybilne do broszurki *Dobre praktyki w procedurach recenzyjnych w nauce*, która to od paru lat funkcjonuje w życiu naukowym w kraju. Warto zapoznać się chociażby z tym drugim opracowaniem, wskazującym m.in. na status nauki jako instytucji zaufania publicznego.
8. Fundacja na rzecz Nauki Polskiej wydrukowała w serii monografii książkę Łukasza Afeltowicza *Modele, artefakty, kolektywy* (Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika), która przybliża m.in. proces odejścia od badań teorii naukowej i przejście do analizy praktyki eksperymentalnej.
  9. 9 maja br. po raz piąty wręczono certyfikaty uczelniom i wydziałom walczącym z plagiatami. Wyróżnienie takie otrzymało 17 szkół wyższych, w tym 10 publicznych i 7 prywatnych oraz 3 wydziały (2 z publicznej i 1 niepublicznej). Wśród laureatów nie ma szkół z ośrodka szczecińskiego. Wydaje się, że problem ten winien na Uniwersytecie Szczecińskim nabrać szerszego znaczenia.
  10. Wśród laureatów Nagrody Premiera w 2012 r. znalazł się wybitny naukowiec i popularyzator wiedzy prof. Jakub Gołąb, współautor *Immunologii* (Wydawnictwo PWN), najbardziej poczytnego dzieła z zakresu tej dziedziny w Polsce i w Europie. Natomiast laureatem w 2012 r. Nagrody Polskiej Akademii Umiejętności im. Jerzmanowskich został profesor profesorów – prof. Adam Bielański, światowej sławy uczoney, nestor polskich chemików, najbardziej znany krakowski uczoney, jak powiedział na uroczystości prof. Tadeusz Białas – szef PAU.
  11. Warto przypomnieć, że wielkimi krokami zbliża się początek roku 2013 i właśnie w tym roku KEJN oceni wszystkie jednostki naukowe. O tym szczegółowo mówi rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 13 lipca br. w sprawie kryteriów i trybu przyznawania kategorii naukowej jednostkom naukowym. W ślad za tym rozporządzeniem z 17 września br. ukazał się komunikat ministra w sprawie punktacji czasopism naukowych. Trzeba by do niego zaglądnąć, by w przyszłości (zostało niecałe pół roku) spokojnie myśleć, że będziemy mieć optymalną kategoryzację. Wspomnieć należy i to, że w ostatniej kategoryzacji uniwersytet nasz stracił w stosunku do poprzedniej, jako że mamy obecnie dwa wydziały z kategorią A (wcześniej trzy wydziały). Wniosek, że należy nad tym popracować, dedykuję pionowi nauki US, tym bardziej że mamy nowe władze. W tym miejscu także stwierdzam, że głównie ośrodek krakowski bardzo rzeczowo krytykuje zasady oceny jednostek przez KEJN, jako że instytucja wprowadziła do oceny m.in. IF, a nie *index citation*. Nawiasem mówiąc, IF, głównie dla matematyków, jest w ogóle nieprzydatny (cyt. Blocki, Życzkowski, „PAUza Akademicka”).
  12. Mówiąc o ocenie jednostek naukowych w 2013 r., warto wspomnieć, że w Polsce oparta jest na: akredytacji, ewaluacji i rankingach. Otóż ewaluacja to w zasadzie ocena naukowa, akredytacja dotyczy przedstawionej działalności dydaktycznej i legitymizacji uprawnień do nadawania tytułów zawodowych. W tej ocenie ewaluacja i rankingi, które głównie robione są przez osoby spoza środowiska naukowego (politycy, media) – zwłaszcza rankingi – budzą zastrzeżenia. Nadto w rankingach rzadko lub wcale nie podnosi się problemu potrzeby kreowania atmosfery życzliwości dla ludzi nauki, a w tym zakresie politycy mogliby wiele zdziałać. Politykom pracownik naukowy kojarzy się z tzw. efektywnością nakładów finansowych, a to jest niedobrze, bo „produkt” szkoły wyższej nie może być tak oceniany – bo przecież to człowiek, istota, która ma przed sobą możliwości wykazania się, dalszego rozwoju. To nie jest „maszyna” produkująca, chociaż wyższe szkoły zawodowe (akademie medyczne, akademie rolnicze, politechniki), obecnie także uniwersytety, muszą kształcić fachowców – „rzemieślników”.
  13. Obecnie w pogoni za publikacjami i ogłaszaniem rewelacyjnych wyników coraz częściej mówi się, że ta zaciekle rywalizacja wśród naukowców doprowadza do nadużyć. Przykładem tego jest i to, że nawet redaktorzy „Nature”, zaapelowali do badaczy o większą staranność w ich pracy, krytykując coraz słabszą jakość zgłaszanych do druku opracowań. Twierdzi się, że ta zacięta walka o publikację, a poprzez to o granty badawcze, jest walką o kurczące się fundusze, choć prasa polska (i to jest prawda) donosi, że polscy pracownicy nauki nie wykorzystują np. europejskich finansów, i podaje przykład, iż w ostatnim „rozdaniu” grantów ERC Polska otrzymała środki na jeden grant – ponad 1 mln euro dla badacza z zakresu nauk humanistycznych.
  14. Obecnie lansuje się tezę (znaną od dawna), że, jak mówią socjologowie, najlepsza jest trzecia forma rywalizacji, tj. polegająca na tym, że jeden człowiek lub grupa osiąga oczekiwane przez siebie wyniki bez oglądania się na innych – ani z innymi nie rywalizując, ani nie współpracując. Robiąc swoje. Jest to wydawałoby się dobry wybór, ale czy to także nie jest mit, skoro przecież badając i publikując, zawsze można trafić na temat, który jest przez kogoś opracowywany? Prawo rynku doprowadza do tego, że się spieszymy, by być pierwszymi, i mogą stąd pojawiać się „niedoróbki”.
  15. Warto wiedzieć, że od maja br. NCN jest członkiem Sciences Europe (SE), organizacji zrzeszającej agencje finansujące badania naukowe w Europie. Ta przynależność daje możliwość reprezentowania interesów naukowców polskich w Europie. NCN podało, że maksymalna wysokość wynagrodzenia miesięcznego brutto wynosi odpowiednio dla profesora 9000 zł, dla doktora hab. 7000 zł, dla doktora 5000 zł, dla doktora 3000 zł, dla studenta 1000 zł. ☐

<sup>1</sup> Wywiad *Uniwersytet to nie firma*, „Przeгляд Uniwersytecki” 2012 nr 4-6.

# Czy tolerancja jest równa akceptacji?

## czyli o możliwościach edukacyjnych osób niepełnosprawnych

Niepełnosprawność jest w dużej mierze wyznaczana przez warunki, jakie społeczeństwo zapewnia osobom z problemami zdrowotnymi czy ruchowymi – takim jak przystosowanie do ich potrzeb transportu czy architektury.

Na naszej uczelni rokrocznie rozpoczyna kształcenie bardzo wielu studentów niepełnosprawnych lub osób cierpiących na choroby przewlekłe, nie wiadomo, jak wielu z nich nie decyduje się zgłosić informacji o posiadanym orzeczeniu o niepełnosprawności lub problemach zdrowotnych.

Mamy świadomość, że Uniwersytet Szczeciński nie jest w stanie rozwiązać wszystkich problemów studentów niepełnosprawnych. Naszym zadaniem jest reprezentacja interesów niepełnosprawnych studentów przed organami uczelni i na zewnątrz. Głównym zadaniem BON US jest zminimalizowanie ograniczenia dostępu do edukacji na poziomie wyższym, co nie polega na przyznawaniu szczególnych ulg lub przywilejów, ale na zapewnieniu podobnych warunków studiowania do tych, jakie mają pozostali studenci. Oznacza to możliwość zdawania egzaminów w formie alternatywnej – dostosowanej do rodzaju niepełnosprawności. Pracownicy Biura doradzają i rozwiązują bieżące problemy pojawiające się w trakcie studiów.

Nasze doświadczenia wskazują, że działania mające na celu zwiększenie dostępności uczelni wyższej dla osób niepełnosprawnych związane są ze zmianą mentalności wobec tak licznej grupy młodych ludzi funkcjonujących w społeczności akademickiej. Za najważniejsze uważamy propagowanie postaw akceptacji i tolerancji wśród wszystkich pracowników uczelni, aby osiągnąć stan, w którym obecność studentów niepełnosprawnych nie będzie ich irytować lub zaskakiwać.

Biuro ds. Osób Niepełnosprawnych współpracuje z innymi uczelniami. Udział pełnomocników i kierowników biur w konferencjach pozwala na wymianę doświadczeń, daje podstawy pod stworzenie ogólnopolskich systemów wsparcia poprzez wprowadzanie nowatorskich rozwiązań z korzyścią dla studentów niepełnosprawnych.

### Indywidualne podejście

Rozpoczynający się nowy rok akademicki to dla pracowników Biura czas wzmożonej i intensywnej pracy. Obecnie na całej uczelni studiuje blisko 700 osób z aktualnymi orzeczeniami o niepełnosprawności (w stopniu lekkim, umiarkowanym oraz znacznym). Do każdego studenta podchodzimy indywidualnie. Zapewniamy pomoc zarówno merytoryczną, jak i dydaktyczną. Od dłuższego czasu podejmowane są próby rozbudowy programów

wsparcia dla studentów niepełnosprawnych. Współpracujemy z Caritas Polska oraz ABK US. W zeszłym roku studenci US wzięli udział w cyklu szkoleń i kursów interaktywnych prowadzonych przez Internetową Platformę Osób Niepełnosprawnych. Aktualne informacje dotyczące prowadzonych szkoleń, warsztatów, turnusów metodologicznych zainteresowani studenci znajdują na stronie internetowej [www.bon.univ.szczecin.pl](http://www.bon.univ.szczecin.pl) (w zakładce kursy, praktyki, staże, szkolenia, warsztaty).

Ze względu na ogromną liczbę osób borykających się z problemami psychicznymi już niebawem w US rozpocznie działalność Poradnia Psychologiczna dla studentów i pracowników uczelni. Zmiany nastąpią także w kwestii zajęć sportowych dla osób, które ze względów zdrowotnych nie mogą czynnie w nich uczestniczyć. Przy współpracy z innymi jednostkami uczelni rozpoczynamy także nowe programy szkoleń, praktyk i staży.

Nie tylko powyższe działania wpływają na polepszenie funkcjonowania osób niepełnosprawnych na uczelni, ale przede wszystkim przychylność władz rektorskich, kadry akademickiej oraz pracowników uczelni.

### Nasze wspólne sukcesy

Ogromną radością dla nas – pracowników BON US – są wszelkie sukcesy naszych studentów. Czerwiec jest miesiącem wzmożonej pracy podsumowującej cały rok akademicki. Właśnie wówczas tak licznie odwiedzają nas ci wszyscy, którym BON oferował pomoc i wsparcie. Mój podziw wzbudziły niewidome studentki z Wydziału Filologicznego, które zakończyły rok akademicki z bardzo dobrymi wynikami.

W trakcie wakacji wielu studentów niepełnosprawnych odbywało praktyki w różnych instytucjach i organizacjach pozarządowych. Niewidoma studentka z kierunku dziennikarstwo miała możliwość praktykowania w Polskim Radio Szczecin. Niektórzy skorzystali także z oferty wyjazdów wakacyjnych (w sierpniu został zorganizowany bezpłatny kurs żeglarski w Giżycku).

Takie informacje wyzwalają w nas, pracownikach BON US, po pierwsze ogromną radość i dają poczucie sukcesu, z drugiej strony motywują nas do dalszego działania, powiększania oferty wsparcia dla osób niepełnosprawnych pomimo napotykanego na co dzień trudności.

Nie wystarczy mówić o liczbach, ale przygotowywać społeczeństwo i przestrzeń – otwartą na zrozumienie i wzajemny szacunek wobec drugiego człowieka. ☐



Magdalena Mikołajczak  
konsultantka  
ds. studenckich  
i administracyjnych



Justyna Markitoń  
kierownik  
Biura ds. Osób  
Niepełnosprawnych US

# Szczeciński

## Salon Maturzystów 2012

17–18 września 2012 r. na Wydziale Humanistycznym US odbyła się kolejna, szósta już edycja Szczecińskiego Salonu Maturzystów PERSPEKTYWY. Po raz czwarty współorganizatorem targów był Uniwersytet Szczeciński.



Aneta Szeremeta

Biuro Promocji  
i Informacji US

Salon Maturzystów to największa w kraju edukacyjna kampania informacyjna, skierowana do uczniów klas maturalnych, przygotowujących się do egzaminu i rekrutacji na studia. W trakcie jego trwania kandydaci na studia mają szansę w wielu miastach Polski spotkać się z przedstawicielami okręgowych komisji egzaminacyjnych, którzy wskażą im, na co należy zwrócić uwagę w czasie przygotowań do egzaminu, jak wyglądają jego procedury, w jaki sposób uniknąć najczęściej popełnianych błędów, krótko mówiąc: odpowiednio wcześniej zaplanować własną maturę.

Młodzi ludzie mogą również lepiej poznać swoje predyspozycje zawodowe dzięki przygotowanym przez poradnie psychologiczno-pedagogiczne spotkaniom z doradcami zawodowymi, pedagogami i psychologami. W końcu mogą „z pierwszej ręki”, od pracowników i studentów, zacerpnąć informacji o interesującej ich uczelni: ofercie edukacyjnej, warunkach studiowania, współpracy zagranicznej oraz obowiązujących warunkach rekrutacji.

Dzięki udziałowi w targach kandydaci na studia mają większą szansę znaleźć odpowiednią dla siebie uczelnię.

### Uniwersytet Szczeciński na targach

W trakcie Szczecińskiego Salonu Maturzystów 2012, który tradycyjnie już odbywał się w siedzibie Wydziału Humanistycznego przy ul. Krakowskiej, stoisko główne naszej uczelni w ciągu dwóch dni odwiedziło ok. 7500 maturzystów z województwa zachodniopomorskiego (ogólna liczba tegorocznych maturzystów w województwie to ok. 12 000). Uniwersyteccy pracow-

nicy i studenci informowali ich szczegółowo o ofercie edukacyjnej na rok 2013/2014, odpowiadali na pytania o nowe kierunki, wskazywali przedmioty, które należy wybrać w deklaracji maturalnej, by się dostać na wymarzony kierunek.

Najwięcej pytań było, jak co roku, o prawo, psychologię, filologię angielską i pedagogikę, choć zdecydowanie częściej niż w ubiegłych latach maturzyści pytali o kierunki ścisłe, m.in. o matematykę. Sporym zainteresowaniem cieszyło się również bezpieczeństwo narodowe i bezpieczeństwo wewnętrzne, co związane jest ze zwiększającą się w regionie liczbą klas mundurowych. Poza tym padały również pytania o system stypendialny i akademiki.

W trakcie tegorocznych targów nasza uczelnia zdecydowała się jednak na pełniejszą niż dotychczas prezentację swojej oferty. I tak odwiedzający Salon mieli możliwość wzięcia udziału m.in. w warsztatach teatralnych prowadzonych przez członków teatrów zrzeszonych przy Akademickim Centrum Kultury. Aktorzy teatrów: Nie Ma, Boscha oraz Akademickiego prowadzili dla licealistów m.in. zajęcia ruchowe i głosowe.

Natomiast Akademickie Biuro Karier we współpracy z Akademickim Inkubatorem Przedsiębiorczości skoncentrowało się na zagadnieniach dotyczących rynku pracy. Młodzi ludzie mogli wziąć udział w warsztatach z pisania CV lub w prowadzonym konkursie przedstawić swój pomysł na biznes. Akademicki Związek Sportowy oraz Wydział Kultury Fizycznej i Promocji Zdrowia zaprezentowały swoją działalność m.in. poprzez pokazy sportowe: karate, samoobrony i fitness. Serca publiczności szczególnie zaś zawojowała grupa studentów, która zorganizowała pokaz tańca – bboyingu.



### Szczeciński Salon Maturzystów 2012

liczba odwiedzających	9 tys. maturzystów
liczba rozdanych ulotek informacyjnych	14 tys. egzemplarzy
liczba stoisk US	14
liczba zorganizowanych pokazów (pracownicy i studenci US)	10
liczba osób zaangażowanych w imprezę (pracownicy i studenci US)	ok. 90

Młodzież zdążająca  
na Szczeciński Salon  
Maturzystów

Fot. Jerzy Giedrys





Uczniowie i nauczyciele zachodniopomorskich szkół mieli również okazję spotkać się z przedstawicielami studenckich kół naukowych Uniwersytetu Szczecińskiego oraz na stoiskach wydziałowych – z pracownikami uczelni. Dzięki nim mogli poznać szczegóły dotyczące studiów i pracy na interesującym ich wydziale, spytać o programy zajęć czy też o życie studenckie w Szczecinie.

#### Start kampanii

Szczeciński Salon Maturzystów 2012 były jedną z ośmiu imprez edukacyjno-informacyjnych, w których Uniwersytet Szczeciński brał udział we wrześniu tego roku, choć oczywiście były to dla uczelni targi najważniejsze (ok. 75% studentów US pochodzi z województwa zachodniopomorskiego). Dzięki zaangażowaniu pracowników i studentów naszą uczelnię na

targach Perspektywy w Szczecinie reprezentowało ponad 90 osób – sytuacja bez precedensu na imprezach targowych.

Rozpoczęta w ten sposób kampania promocyjna oferty edukacyjnej na rok akademicki 2013/2014 będzie kontynuowana od października w szkołach ponadgimnazjalnych województwa zachodniopomorskiego. 📍

#### Imprezy targowe, w których brał udział Uniwersytet Szczeciński we wrześniu 2012 r.

6 września	Toruński Salon Maturzystów – 21 wystawców, ok. 5000 odwiedzających
10–11 września	Poznański Salon Maturzystów – 38 wystawców, ok. 15 500 odwiedzających
12 września	Zielonogórski Salon Maturzystów – 15 wystawców, ok. 3000 odwiedzających
17–18 września	Szczeciński Salon Maturzystów – 19 wystawców, ok. 7500 odwiedzających
24 września	Bydgoski Salon Maturzystów – 19 wystawców, ponad 7000 odwiedzających
25 września	IV Targi Edukacyjne Szkół Wyższych i Policealnych Edukacja dla każdego, Koszalin – 23 wystawców, 700 odwiedzających
25–25 września	Polsko-niemieckie targi Vocatium w Regionie Odry, Prenzlau (Niemcy) – 15 wystawców, 500 odwiedzających
27–28 września	Gdański Salon Maturzystów – 31 wystawców, ok. 13 000 odwiedzających

Stoisko informacyjne Uniwersytetu Szczecińskiego

Fot. Jerzy Giedrys

## Środowisko akademickie naszego miasta doczekało się doradcy prezydenta ds. kontaktów i współpracy z uczelniami wyższymi

Stanowisko to, jak poinformowała rzeczniczka UM Aleksandra Charuk, zostało stworzone, aby „łączyć szcześcińską oświatę ze szkolnictwem wyższym”.

Powołana przez Piotra Krzystka na to stanowisko 16 lipca br. Elżbieta Masojć (była dyrektor wydziału oświaty UM i była wiceprezydent) deklaruje: „Jestem do dyspozycji środowiska akademickiego, służę wsparciem w każdym obszarze, który zostanie uznany za istotny dla realizacji wspólnych celów. Obecna strategia miasta Szczecina daje duże pole do działania”.

Doradczynie zamierza również wspierać kontynuację projektu AKADEMICKI SZCZECIN, którego założeniem jest współpraca pięciu największych uczelni z samorządem lokalnym w obszarze promocji.

Planuje również rozbudowanie projektu o moduł oświatowy: „Pracuję nad nim wraz z dyrektorami szkół.

Projekty środowiska oświatowego, nawet w tej fazie pracy, są atrakcyjne i potrzebne w drodze do wysokiej jakości kształcenia, jak i środowisku akademickiemu. Po konsultacjach zakładam zbudowanie programów realizacyjnych. Nową ideą mogą być wspólne przedsięwzięcia na rzecz zwiększania liczby studentów, integracji studenckich kół naukowych z młodymi, zdolnymi uczniami, może wolontariat, może pomoc w zakresie doradztwa zawodowego, i to już na etapie gimnazjum”.

Elżbieta Masojć podjęła już współpracę z samorządami studenckimi i zaangażowała się w rozwiązywanie najpilniejszych problemów szcześcińskich żaków, także w sprawę stypendium prezydenckiego, którego zasady przyznawania nie satysfakcjonują humanistów. 📍

# Pochodne na Konkursie Matematycznym WEKTOR

## czyli rachunek różniczkowy wraca do szkół

Wektor to element przestrzeni liniowej; ma wartość, punkt przyłożenia, kierunek i zwrot. Zaznaczamy go strzałką... Tyle mniej więcej pamiętamy ze szkoły. Konkurs WEKTOR, w zamyśle jego pomysłodawcy i pierwszego organizatora dra Kazimierza Skurzyńskiego, to również dobry kierunek na przyszłość – wykorzystujący ciekawość poznawczą i chęć samodzielnego zdobywania wiedzy.



dr Małgorzata Makiewicz

przewodnicząca  
Komitetu  
Organizacyjnego  
Konkursu Wektor  
Instytut Matematyki US

W maju br. odbyła się XII edycja Zachodniopomorskiego Konkursu Matematycznego WEKTOR. Organizatorami konkursu są: Studenckie Koło Naukowe Młodych Dydaktyków Matematyki Uniwersytetu Szczecińskiego, Wydział Matematyczno-Fizyczny US, Szczeciński Oddział Polskiego Towarzystwa Matematycznego i VI Liceum Ogólnokształcące w Szczecinie. Konkursowi przyświeca idea promowania samodzielnej pracy uczniów szkół ponadgimnazjalnych w obszarze wybranego i ogłoszonego na dany rok działu matematyki, nie objętego nauczaniem szkolnym. W roku 2011/12 po raz pierwszy w historii konkursu uczniowie zmagali się z zadaniami z zakresu całki oznaczonej. Podsumowanie rywalizacji odbyło się w Szczecińskim Planetarium Astronomicznej Eureka w Muzeum Narodowym na Wałach Chrobrego.

Komisja oceniająca wyróżniła tytułem laureata konkursu: uczniów II LO w Szczecinie: Piotra Skoczylasa, Pawła Jardziocha, Szymona Korulczyka, Mateusza Jeżewskiego, Tomasza Bartkowiaka, Macieja Sosnowskiego oraz Dawida Balcerzaka (Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Trzebiatowie), Łukasza Błocha (IX LO w Szczecinie), Dawida Beniamina Swata (II LO w Barlinku).

13 czerwca br. laureaci odebrali z rąk prof. dra hab. Jacka Styszyńskiego, dra Kazimierza Skurzyń-

skiego (emerytowany kierownik Zakładu Dydaktyki Matematyki w Instytucie Matematyki US), dra Grzegorza Szkibiela (Instytut Matematyki US), Barbary Kowalskiej (nauczyciel matematyki w LO nr 6 w Szczecinie), Łukasza Bożykowskiego (nauczyciel matematyki w Liceum Katolickim w Szczecinie) i niżej podpisanej atrakcyjne nagrody i dyplomy.

Na każdego czekała wyjątkowa niespodzianka: moneta z wizerunkiem Stefana Banacha, którą ufundował Oddział Okręgowy Narodowego Banku Polskiego w Szczecinie. Wyróżnieni uczestnicy mogli oprócz tego zwiedzić nowo otwartą wieżę widokową i obejrzeć wszystkie wystawy znajdujące się w Muzeum Narodowym oraz ekspozycję *Matematyka w obiektywie* (pokłosie konkursu fotograficznego o tej nazwie, organizowanego przez Uniwersytet Szczeciński).

Już teraz zapraszamy uczniów szkół ponadgimnazjalnych do udziału w XIII edycji konkursu ([www.us.szc.pl/kmdm](http://www.us.szc.pl/kmdm)), której tematem będzie rachunek różniczkowy funkcji jednej zmiennej. Taki temat konkursu zaproponowany został w związku z najnowszą podstawą programową, według której licealiści będą niebawem obliczać pochodne funkcji na lekcjach matematyki. ☐

Dr Małgorzata Makiewicz,  
dr Grzegorz Szkibieli i prof. Jacek Styszyński wręczają nagrody laureatowi konkursu Wektor

Fot. Jakub Szajner



# Doskonalenie zawodowe na Uniwersytecie Szczecińskim

## 40 edycja studiów podyplomowych RACHUNKOWOŚĆ

Przeobrażenia zachodzące w polskiej gospodarce w latach 1989–1995 spowodowały zasadnicze zmiany strukturalne funkcjonujących w niej podmiotów. Pojawiła się pilna konieczność dostosowania się do reguł rynkowych, przy czym niezbędne stało się doskonalenie zawodowe pracowników w dziedzinie rachunkowości.

Od roku 1989 zmalała i nadal maleje liczba przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych, a następuje znaczny rozwój spółek prawa handlowego, zwłaszcza akcyjnych i z ograniczoną odpowiedzialnością.

Niezbędne stało się przygotowanie do zmian i dostosowania rachunkowości do wymogów Unii Europejskiej i procesów zachodzących w światowej gospodarce oraz stworzenie nowego prawa. W Polsce po raz pierwszy niezbędne zasady określono w ustawie o rachunkowości w roku 1995, jednoznacznie wprowadzając obowiązek stosowania zasad rachunkowości w sposób prawidłowy, zapewniający rzetelne i jasne przedstawienie sytuacji majątkowej i finansowej, wyniku finansowego oraz rentowności.

Jednym z istotnych zapisów ustawy jest doprecyzowanie ustaleń dotyczących zawodu księgowego: kierownik jednostki ponosi odpowiedzialność za rachunkowość prowadzoną bezpośrednio w firmie. Warto zaznaczyć, że księgi rachunkowe mogą być prowadzone poza siedzibą firmy, a więc m.in. przez osoby fizyczne lub prawne uprawnione do usługowego prowadzenia rachunkowości, mające odpowiednie kwalifikacje. Stawiany wymóg wyznacza posiadanie wykształcenia i uprawnień do prowadzenia rachunkowości.

Certyfikat księgowy wydaje minister finansów, a uzyskanie uprawnień do usługowego prowadzenia ksiąg rachunkowych można uzyskać przez zdanie egzaminu organizowanego przez rozporządzenie ministra finansów lub ukończenie przez osoby posiadające wykształcenie wyższe studiów podyplomowych o specjalności rachunkowość.

### Rachunkowość na Uniwersytecie Szczecińskim

Po rozpoznaniu sytuacji panującej na rynku pracy podjęłam się zorganizowania i prowadzenia w roku akademickim 1995/96 w ramach Katedry Rachunkowości i Controllingu Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania Uniwersytetu Szczecińskiego pierwszego dwusemestralnego studium „Rachunkowość”. Jego program uwzględniał zakres tematyczny określony przez rozporządzenie ministra finansów (np. przedmiot i zakres rachunkowości, rachunek kosztów i wyników, rachunkowość zarządcza, sprawozdania finansowe, prawo podatkowe, podstawa prawa cywilnego i podat-

kowego, ubezpieczenia społeczne). Co ważne – wiedza teoretyczna uzupełniana jest przez wykładowców-praktyków, np. pracowników różnych instytucji państwowych.

Uczestnicy studiów (przeciętnie jest to 50 osób w każdej edycji) po zdaniu egzaminu lub zaliczeniu przedmiotów i przyjęciu pracy dyplomowej otrzymują świadectwo ukończenia studiów podyplomowych, które uprawnia do ubiegania się o uzyskanie certyfikatu do usługowego prowadzenia ksiąg rachunkowych. Istotne jest, że tę formę doskonalenia mogą podjąć nie tylko absolwenci ekonomii, ale każdego innego kierunku, tj. legitymujący się co najmniej tytułem zawodowym licencjata lub inżyniera potwierdzonym odpowiednim dyplomem, który jednak nie uprawnia to do uzyskania certyfikatu. Do tej pory nowe kwalifikacje w dziedzinie rachunkowości uzyskało 1475 osób.

W roku akademickim 2012/13 rozpocznie się 40 edycja studiów podyplomowych; przy tej okazji składam podziękowania wszystkim moim współpracownikom. ☺

Prowadzący zajęcia: prof. zw. dr hab. Ksenia Czubakowska, prof. dr hab. Kazimiera Winiarska, dr hab. Waldemar Gos, prof. US (rachunkowość finansowa i system podatkowy), dr Stanisław Hońko, dr Mirela Romanowska, dr Anna Zbarszewska, dr Przemysław Mućko (rachunkowość, analiza ekonomiczna i systemy informatyczne), mgr Edward Trzybulski, mgr Jadwiga Trepczyńska, mgr Lucyna Wyborska, mgr Krystyna Błażczek, mgr Andrzej Lubiniecki (praktycy z zakresu prawa gospodarczego, systemu podatkowego i ubezpieczeń społecznych), mgr Cecylia Różyło i mgr Marek Rublewski – kierownicy studiów podyplomowych (pracownicy administracyjno-techniczni).



prof. dr hab.  
Ksenia  
Czubakowska

kierownik Katedry  
Rachunkowości  
Zarządczej  
i Controllingu  
Wydział Nauk  
Ekonomicznych  
i Zarządzania US



# Warsztaty fotograficzne jako forma twórczej resocjalizacji

Początek jest niekiedy trudny, ale odpowiednią dawką zaangażowania i wiarą w powodzenie projektu można zdziałać cuda. Tak też się stało w czasie naszego projektu, zakończonego wystawą prac fotograficznych *Twarze i maski*.



Katarzyna Nojek

studentka III  
roku Pedagogiki  
Opiekuńczej  
i Resocjalizacyjnej  
prezes Koła  
Naukowego  
Resocjalizacji

Warsztaty fotograficzne z udziałem studentek z Koła Naukowego Resocjalizacji i wychowanków Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Trzebieży odbywały się od kwietnia do końca czerwca br. w Instytucie Pedagogiki US.

Zanim doszło do realizacji właściwego zadania, musieliśmy się dobrze poznać i przygotować, już w nowym składzie osobowym koła, czyli od października 2011 r.

Pierwsze nasze zadanie polegało na wykonaniu badań diagnostycznych, czyli na przeprowadzeniu wywiadów i ankiet z chłopcami z MOW. Dla wielu z nas był to pierwszy, upragniony kontakt z praktyką resocjalizacji oraz warunkami, w jakiej zazwyczaj przebiega.

## Budowanie zespołu

Po zakończeniu badań terenowych przez następne pięć miesięcy pod kierunkiem dra Huberta Kupca (opiekuna naukowego Koła Resocjalizacji) przygotowywaliśmy się do trudnej, jak już zdążyliśmy się przekonać, acz bardzo interesującej pracy z młodzieżą sprawiającą trudności wychowawcze. Co tydzień podczas pięciogodzinnych spotkań uczyliśmy się techniki i estetyki fotografii oraz ćwiczyliśmy swoje umiejętności wychowawcze, takie jak nawiązywanie kontaktu z drugą osobą, otwartość w relacjach interpersonalnych, stymulowanie motywacji do podejmowania aktywności.

Niektóre z nas wiedziały o fotografii więcej, inne mniej, ale ciężko pracowaliśmy w studio fotograficznym, żeby osiągnąć odpowiedni poziom, między innymi dzięki wielu dyskusjom na temat wykonanych zdjęć. Robiliśmy sobie portrety i autoportrety – dowiadując się

także w ten sposób wiele o sobie samych i o sobie nawzajem. Ponieważ była to fotografia analogowa, trzeba było się nauczyć pracy w ciemni.

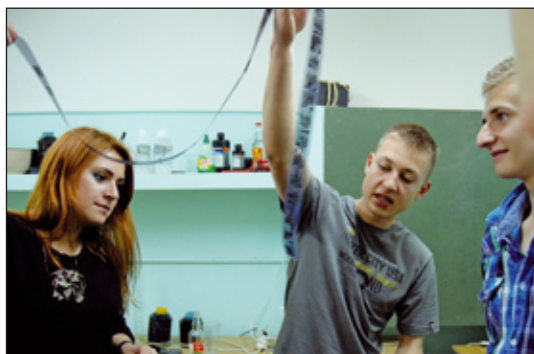
W ten sposób powstawał zgrany, dobrze zintegrowany zespół osób oddanych idei resocjalizacji, które mogły liczyć na wzajemną pomoc podczas realizacji zaplanowanych wspólnie zadań. Dlatego nasze spotkania wypełniał śmiech, dużo rozmów indywidualnych, śpiew i wspólnie kolacje. Poznawaliśmy się coraz lepiej, zawiązywały się prawdziwe przyjaźnie. Dzisiaj nawet trudno w to uwierzyć, gdyż na początku większość z nas podchodziła do projektu z dużym dystansem, rezerwą i niepewnością, co z tego będzie i czy na pewno się uda.

## Ważne dla wszystkich SPOTKANIE

W kwietniu rozpoczęliśmy warsztaty z grupą ośmiu chłopców, którzy w asyście wychowawcy Roberta Maślankowskiego przyjeżdżali co tydzień z MOW do Instytutu Pedagogiki US. Każde spotkanie miało swoją powtarzającą się strukturę i niepowtarzalną atmosferę, którą wypełniały indywidualne rozmowy i śmiech. Oczywiście ważne było samo robienie zdjęć, ukazujące każdemu z nas, w czym przejawia się jego niepowtarzalność i jaką wartość ma SPOTKANIE z drugim człowiekiem.

Skromny poczęstunek i mała pogawędka na początku każdego spotkania, praca w parach (wychowanek – studentka) nad przyjętymi do realizacji zadaniami fotograficznymi, omawianie ich rezultatów – sukcesów i trudności, wszystko to powodowało, że zaczynały tworzyć się pomiędzy nami a wychowankami wartościowe wychowawczo relacje. Stawaliśmy się coraz bardziej otwarci, skorzy do obdarzania się nawzajem coraz większym zaufaniem, co oczywiście dodawało nam coraz większej ochoty do działania.

Dla wielu z nas prawdziwym przeżyciem okazała się praca w ciemni. Kiedy trzeba było nawinąć film do koreksu w całkowitej ciemności, pojawiał się stres, że coś może się nie udać, i wtedy przydawało się zaufanie i wsparcie od drugiej osoby. A jeśli wszystko poszło dobrze, to na kolejnym spotkaniu następował najbardziej magiczny moment – po włożeniu papieru do wywoływacza nagle ukazywały się zdjęcia naszego autorstwa, na które tak czekaliśmy. Była to naprawdę cudowna dla nas wszystkich chwila.



Samodzielnie  
wywołane klisze  
fotograficzne

Fot. archiwum  
warsztatów

„Warsztaty fotograficzne z młodzieżą z ośrodka z Trzebieży były dla mnie nie lada wyzwaniem. Trudno jest nawiązać nić porozumienia z chłopcami, którzy nie ufają praktycznie nikomu. Dzięki warsztatom nauczyłam się, że nie można się poddawać, bo choć na początku idzie nam ciężko, to jeśli będziemy pracować systematycznie i cierpliwie, nasze starania zostaną docenione i odwzajemnione. Poza tym udało nam się razem stworzyć atmosferę pełną zaufania, radości i dobrej zabawy, których skutki mogliśmy podziwiać na wystawie”.

Monika Oporska

„Mogłam zorientować się, na czym polega i jak wygląda praca z chłopcami, także zobaczyć to od strony wychowawcy – bo z jednym z nich byłam w parze. Te warsztaty mnie dowartościowały, udowodniły także, że studiuję na właściwym dla mnie kierunku. Warsztaty pokazały, że praca z wychowankami bywa ciężka, ale także to, jak bardzo potrafią się angażować, jeżeli im zależy oraz jak wiele potrafią”.

Marika Kielbasa

Każde spotkanie kończyliśmy tzw. społecznością, czyli wspólną kolacją, przy której dzieliliśmy się naszymi doświadczeniami z danego dnia, dziękowaliśmy sobie nawzajem oraz przepraszaaliśmy, jeśli zachodziła taka potrzeba.

Wartościowe wychowawczo było także ćwiczenie zachęcające do pracy nad sobą, które polegało na tym, że wyznaczaliśmy sobie zadania, co chcielibyśmy w sobie zmienić w nadchodzącym tygodniu, a na następnym spotkaniu ocenialiśmy, na ile udało nam się to zrealizować i dlaczego. Tego typu zadania wychowawcze wyzwały w nas duże emocje, dzięki wzajemnemu otwarciu i poznaniu powstawały coraz silniejsze więzi i rosło zaufanie. Dobrej atmosferze sprzyjał również wspólny śpiew przy gitarze, kończący każde spotkanie.

Wyjątkowo owocny okazał się także plener fotograficzny, który zorganizowaliśmy z chłopcami w Trzebieży. Ponieważ za nami było już tworzenie autoportretów i portretów, tym razem w ramach samopoznania postanowiliśmy ukazać maski, którymi każdy z nas posługuje się w wielu sytuacjach.

To ciekawe doświadczenie sprawiało wiele trudu i dostarczało sporo emocji. Trzeba było zaufać innym przy ujawnieniu własnej maski i mieć pomysł, jak ją pokazać na fotografii.

### Nasze portrety i maski

Po trzymiesięcznych warsztatach nadszedł czas, aby ukazać innym efekty naszej pracy. W czerwcu 2012 r. odbył się w Instytucie Pedagogiki US wernisaż naszych prac pt. *Twarze i maski*. Każdy w odrębnej antyramie przedstawił swój autoportret, portret zrobiony przez partnera/partnerkę, zdjęcie maski oraz *Moje credo* – czyli opis tego, jacy jesteśmy, co jest dla nas ważne i co myślimy o swoim miejscu w świecie.

Po wernisażu odbyła się ostatnia społeczność, na której podziękowaliśmy sobie za współpracę, dostaliśmy upominki od dra Huberta Kupca, a chłopcy przygotowali prezenty, co było dla nas miłym zaskoczeniem. Ostatnie spotkanie było przepelnione z jednej strony szczęściem, że wszystko się udało, ale także żalem, że to już koniec naszych cotygodniowych spotkań.

Dzięki warsztatom mogliśmy się przekonać w praktyce, że istnieje twórcza resocjalizacja i ma głęboki sens, a systematyczna praca, obserwacja siebie i innych prowadzi do zmian oraz refleksji nad sobą. Świadczą o tym także wypowiedzi niektórych uczestniczek (w ramce). Jak szkoda, że to już za nami. ☹



Zajęcia z fotografii

Fot. archiwum warsztatów



W warsztatach uczestniczyli: Małgorzata Andrzejewska, Iga Dyszyńska, Ola Gerach, Marika Kielbasa, Justyna Kobus, Katarzyna Nojek, Monika Oporska, Ola Petryków, Ola Sagan, Marta Sardyga, Monika Wojdan oraz Krzysztof Fijałkowski, Marcin Mętiewicz, Dawid Gajewski, Jakub Trzciniński, Bartłomiej Koliński, Paweł Okrój, Kewin Szkliński, Patryk Bącler.

Fot. archiwum warsztatów

# Lepcie z nami

## Wakacyjne warsztaty archeologiczne dla dzieci

Jak wiadomo – „nie święci garnki lepią”. Tego dowiodły (dosłownie i w przenośni) dzieci oraz młodzież przy fachowej pomocy studentów archeologii Uniwersytetu Szczecińskiego. Sierpniowe warsztaty w Szczecińskim Inkubatorze Kultury okazały się strzałem w dziesiątkę.



w imieniu zespołu  
Paulina  
Romanowicz  
doktorantka  
w Instytucji  
Historii i Stosunków  
Międzynarodowych US

Skupienie na  
twarzy młodego  
garncarza – puchar  
lejkowaty niemal  
gotowy!

Fot. Kamil Jaworek

Wyrównywanie  
ścianek naczynia

Fot. Kamil Jaworek

Współpraca Zakładu Archeologii US ze Szczecińskim Inkubatorem Kultury została nawiązana w lipcu 2012 r. przy okazji organizacji przez dwie doktorantki – Katarzynę Orzyłowską oraz piszącą te słowa Paulinę Romanowicz – naukowych eksperymentów archeologicznych z udziałem dzieci. Okazało się, że zainteresowanie uczestników i ich rodziców tego typu zajęciami jest tak duże, że postanowiłyśmy kontynuować pracę z najmłodszymi mieszkańcami naszego miasta.

Formułę sierpniowych warsztatów wybrałyśmy jako możliwą do przygotowania i realizacji właściwie od zaraz, ponieważ wszystko już było pod ręką. Mieliśmy sprawdzone miejsce (sala kominkowa w Inkubatorze Kultury, al. Wojska Polskiego 90), materiał (glinę nakopaną i przygotowaną przez Sekcję Eksperymentalną Studenckiego Koła Archeologicznego) oraz przede wszystkim odpowiednie umiejętności, nasz czas i chęć współdziałania.

Warsztaty zostały pomyślane jako projekt edukacyjny, łączący popularyzację wiedzy archeologicznej z zajęciami praktycznymi. Mali uczestnicy trzykrotnie w czasie trzygodzinnych piątkowych zajęć mogli sprawdzić swoje umiejętności manualne i dowiedzieć się czegoś ciekawego o życiu ludzi w odległej przeszłości. Każdorazowo w przystępny sposób popularyzowano wiedzę o kulturze materialnej prezentowanych epok: kamienia,



brązu i żelaza. Głównym jednak elementem warsztatów było lepienie garnków o formach charakterystycznych dla wybranych przez nas kultur archeologicznych: pucharów lejkowatych i dzwonowatych, lużyckiej oraz pomorskiej.

Zainteresowanie warsztatami przekroczyło oczekiwania naszego zespołu, chętnych było o wiele więcej niż miejsc. Ogółem, w trakcie wszystkich trzech spotkań, w naszym projekcie wzięła udział niemal setka dzieci nie tylko ze Szczecina, ale także kilkoro małych gości z Irlandii i Stanów Zjednoczonych, w wieku od 3 do 15 lat. We wszystkich spotkaniach aktywnie uczestniczyli również dorośli – rodzice i opiekunowie, którzy, jak mogliśmy

zaobserwować, mieli nie mniejszą frajdę z zabawy gliną.

Każde spotkanie podzielone było na dwie części. W pierwszej, trwającej 15–20 minut, studentka Zakładu Archeologii US omawiała chronologię dziejów, pochodzenie nazw poszczególnych epok i kultur oraz prezentowała zmiany, jakie następowały w rozwoju cywilizacyjnym w poszczególnych epokach. Dzieci w trakcie tej części były angażowane do współpracy z nami – odpowiadały na pytania, zajmowały się układankami, budowały z przygotowanych uprzednio przez nas rekwizytów makiety osiedli ludzkich z przeszłości itp.

W drugiej części osoba prowadząca warsztat instruowała najmłodszych adeptów archeologii, jak wykonać naczynie według przygotowanego wcześniej wzoru. Ulepienie konkretnej formy okazywało się dla dzieci nie lada wyzwaniem, bowiem większość z nich pierwszy raz miała styczność z naturalną gliną i samym procesem lepienia naczyń w ogóle. Pomimo początkowych trudności zabawa masą ceramiczną przyniosła mnóstwo satysfakcji wszystkim uczestnikom warsztatów, również nam – prowadzącym, którzy dwoiliśmy się i troiliśmy, pomagając przy zrobieniu „węża”, czyli wałka niezbędnego do wykonania ścianek naczynia. Cokolwiek udało się dzieciom ulepić, mogły zabrać ze sobą do domu. Oszacowaliśmy, że zużytych zostało kilkadziesiąt kilogramów gliny.





Realizacja warsztatów przyniosła i nam wiele satysfakcji. Dziękujemy więc wszystkim, zwłaszcza najmłodszym uczestnikom, za udział nie tylko w lepieniu garnków, ale także we wspólnej przygodzie – w wyprawie w odległe czasy. Szczególne wyrazy wdzięczności składamy zespołowi Szczecińskiego Inkubatora Kultury za udostępnienie sali oraz objęcie pieczy nad stroną organizacyjną przedsięwzięcia. Wszystkich tych, którym nie udało się uczestniczyć w warsztatach z powodu limitu miejsc, możemy zapewnić, że projekt będzie kontynuowany. ☺

## ZESPÓŁ

Ewa Górkiewicz – studentka II roku archeologii II st.  
 Adrian Ignaczewski – student II roku archeologii II st.  
 Joanna Kuczkowska – absolwentka archeologii I st.  
 Katarzyna Orzyłowska – doktorantka Zakładu Archeologii US  
 Paulina Romanowicz – doktorantka Zakładu Archeologii US  
 Magdalena Wujda – studentka II roku archeologii II st.  
 Karolina Zielińska – studentka III roku archeologii I st.

# Mali poligloci odebrali indeksy

Po tegorocznych wakacjach do sal Wydziału Filologicznego US przy al. Piastów 40b wrócili nie tylko wykładowcy i studenci. 6 października 2012 roku odbyło się uroczyste rozpoczęcie pierwszego roku akademickiego w Uniwersytecie Dziecięcym „Mały poliglota”.

Podczas inauguracji gościliśmy najmłodszych studentów naszej uczelni oraz ich rodziców. Każdy mały uczestnik złożył uroczyste ślubowanie, otrzymał indeks, identyfikator i wyprawkę, a także wysłuchał tradycyjnej studenckiej pieśni *Gaudeamus igitur*.

Studentami Uniwersytetu Dziecięcego „Mały poliglota” są uczniowie wszystkich klas szkół podstawowych (w wieku od 6 do 13 lat). Zajęcia akademickie dla tej grupy wiekowej to w Uniwersytecie Szczecińskim inicjatywa nowa. Pierwszy uniwersytet dziecięcy powstał w 2002 roku w Tybindze (Niemcy), pięć lat później pomysł dotarł do Polski. Dziś w całym kraju działa blisko 50 tego typu instytucji. Pomysłodawczynią pierwszej uczelni dla najmłodszych na US jest prof. dr hab. Ewa Komorowska, dziekan Wydziału Filologicznego, autorka podręcznika do równoległej nauki języków obcych.

Organizatorzy zajęć dla małych studentów stawiają przede wszystkim na naukę języków. W tym roku zaproponowaliśmy uczestnikom naukę języka angielskiego (w wymiarze rozszerzonym) oraz języka rosyjskiego (w wymiarze podstawowym). W kolejnych latach poszerzymy naszą ofertę m.in. o język niemiecki, język hiszpański oraz język norweski. Ponadto każdemu studentowi zapewniamy uczestnictwo w lektoracie języka migowego, warsztatach autoprezentacji, warsztatach dziennikarskich, teatralnych oraz plastycznych. W harmonogramie zajęć znajdują się również warsztaty językowe i literackie, mające na celu naukę poprawnego pisania oraz czytania ze zrozumieniem. Zaplanowaliśmy także atrakcyjne wycieczki. W pierwszym semestrze mali studenci zwiedzą redakcję Radia Szczecin, a kolejny semestr nauki zakończą wyjściem do Teatru Współczesnego.

Wykłady i ćwiczenia prowadzą nauczyciele akademicy oraz doktoranci Wydziału Filologicznego. Tematyka zajęć oraz stopień ich trudności są dostosowane do wieku dzieci, a język przekazu – zrozumiały dla młodych odbiorców.

Na ten rok akademicki przygotowaliśmy 60 miejsc na uniwersyteckich zajęciach dla dzieci. Zainteresowanie rodziców okazało się bardzo duże – lista studentów zapełniła się w ciągu dwóch tygodni, a limit przyjęć został zwiększony o kilkoro dodatkowych uczestników. Wszelkie informacje na temat funkcjonowania Uniwersytetu Dziecięcego „Mały poliglota” są dostępne na stronie internetowej: [www.malypoliglota.wf.univ.szczecin.pl](http://www.malypoliglota.wf.univ.szczecin.pl). ☺



Agnieszka Szlachta

doktorantka Wydziału Filologicznego US  
 koordynatorka Uniwersytetu Dziecięcego „Mały poliglota”

Prorektor prof. Jacek Styszyński wręcza indeksy młodym poliglotom

Fot. Jerzy Giedrys

# Biała ceramika szczecińska

Bogata przeszłość miasta, znana właściwie tylko nielicznym pasjonatom, bywa w odczuciu zwykłych mieszkańców równie tajemnicza jak jego przyszłość. Projekt *Edukacja i popularyzacja białej ceramiki szczecińskiej*, stworzony właśnie z myślą o nich, ma za zadanie przybliżyć dawną tradycję garncarską metodą twórczej zabawy jej wzornictwem.



Anna Czyńska

asystentka  
w Instytucie  
Pedagogiki US  
stowarzyszenie  
Gliny-Kolektyw

Projekt opiera się na popularnej dziś idei czerpania z dziedzictwa kulturowego regionu i zakłada podjęcie działań mających wpływ na jego rozwój. Dzieła tego podjęła się grupa pasjonatów

skupionych w stowarzyszeniu Gliny-Kolektyw, wśród których znajdują się również osoby związane z Uniwersytetem Szczecińskim.



Stowarzyszenie  
Gliny - Kolektyw

## Historia Stettiner Ware

Pod koniec XVIII wieku wyroby garncarzy z okolic Szczecina zdobyły stoły duńskie, szwedzkie, fińskie, a nawet brytyjskie, oddalone o wiele mil żeglugi morskiej. Często przemycane przez szpyrów, stały się codziennością w wielu meklemburskich i szlezwik-holsztyńskich domach. Rozpoznawane wtedy jako Stettiner Ware, Stettiner Gut czy Stettiner Zeug – od miana portu, w którym miał miejsce załadunek – były nie tylko wizytówką Szczecina, ale również nośnikiem światowych trendów estetycznych, dominacji bieli jako wyrazu elegancji, lekkości i dobrego smaku.

Złoty okres białej ceramiki szczecińskiej rozpoczął się wraz z przejściem miasta z rąk szwedzkich w pruskie (1713–1720 r.). Dekretem nowego władcy utrudniono import wyrobów rzemieślniczych na rzecz promocji lokalnych produktów oraz stworzono wyjątkowo dogodne warunki dla osadnictwa. Dzięki tym rozwiązaniom zadłużone i wyniszczone działaniami wojennymi miasto miało uniknąć katastrofy ekonomicznej.

**Gliny-Kolektyw** zrzesza osoby, które cenią szeroko pojętą twórczość ceramiczną, dostrzegają jej walory artystyczne, komunikacyjne i terapeutyczne oraz otwarcie ją promują. Są wśród nich artyści ceramicy, rzeźbiarze, muzealnicy, terapeuci, studenci i nauczyciele, a także pasjonaci historii garncarstwa. Stowarzyszenie działa od roku. Prócz realizacji przybliżonego wyżej projektu ma na swoim koncie wakacyjną akcję cykliczną *Zrób sobie kubek!*, która cieszyła się wśród szczecinian sporym zainteresowaniem.

Jak przekonują źródła historyczne, ówczesny Szczecin zaczął wyróżniać się na tle innych miast pruskich. Koloniści przywieźli ze sobą spory kapitał, smykałkę do interesów oraz rozwinięte tradycje

estetyczne. Prawdopodobnie świeżo osiadli Holendrzy, nie mogąc sprowadzać ulubionych wzorów, zaczęli pokazywać lokalnym garncarzom pojedyncze przykłady fajansu z Delft i sugerować wytwarzanie podobnych. Z czasem kilkadziesiąt niewielkich rodzinnych pracowni ceramicznych działających na terenie dzisiejszego województwa zachodniopomorskiego wytwarzało naczynia inspirowane wzornictwem niderlandzkim, które z kolei wzięło swój początek z zachwyty nad chińską porcelaną i z pragnienia jej odwzorowania.

Projekt *Edukacja i popularyzacja białej ceramiki szczecińskiej* jest realizowany od września do grudnia 2012 r. przez stowarzyszenie Gliny-Kolektyw, przy współudziale Muzeum Narodowego w Szczecinie, Muzeum Komunikacji i Techniki – Zajezdnia Sztuki, Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Szczecińskiego oraz Miejskiego Ośrodka Kultury w Dąbiu. Dzięki dofinansowaniu ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Gminy Miasta Szczecin udział w nim jest bezpłatny.

Stettiner Ware pod koniec lat siedemdziesiątych XX wieku przyciągnęły uwagę duńskich i niemieckich badaczy kultury ludowej. Odnalezione przez nich osiemnastowieczne opisy ujawniły, że charakterystyczną dla tego typu naczyń biel uzyskiwano łącząc w odpowiednich, drobniawo przygotowanych proporcjach: przepieczony i utleniony na popiół ołów wymieszany z cyną, piasek, sól kuchenną i określone związki organiczne, w tym krew bydłęca.

Wiadomo też, że zdobnictwo Stettiner Ware, rozwijając się przez dwa wieki (XVIII i XIX), ulegało licznym zmianom. Jego historia prowadzi od naturalistycznych przedstawień wykonywanych zamaszystymi ruchami, przez bardziej wyrafinowane, choć obfite zdobienia, aż po delikatne, nieskomplikowane wzory: paski, fale,



Anna Molska,  
ceramiczka,  
Głino-Kolektyw

Fot. Anna Czyńska

typowe dla końcowych produktów. Uproszczone i niezrozumiałe dla samych autorów naczyń symbole, kopiowane z holenderskich fajansów, łączono z tym, co było dla nich swojskie i codzienne.


Wydaje się, że wspomniana różnorodność wzorów stanowi wciąż niewykorzystane źródło możliwych inspiracji dla miejscowych artystów czy projektantów, a dla nieprofesjonalistów bazę dla twórczej zabawy rozwijającej poczucie tożsamości szczecinianina.

#### Warsztaty, konkurs, wystawa

Na projekt *Edukacja i popularyzacja białej ceramiki szczecińskiej* składają się: seria warsztatów ceramicznych, otwarty konkurs projektowy i plastyczny na nowy wzór inspirowany Stettiner Ware, a także wykład na temat historii i charakteru tego typu naczyń.

W trakcie warsztatów uczestnicy podzieleni na trzy grupy wiekowe (dzieci, młodzież i dorośli) pozna-

ją różne techniki pracy z gliną (w tym toczenie na kole garncarskim), a także zdobnicze. Z uwagi na pedagogiczne walory pracy ceramicznej – która nie tylko relaksuje, ale przede wszystkim uczy takich podstawowych kompetencji życiowych jak cierpliwość i wytrwałość, a także wpływa pozytywnie na rozwój motoryki małej, poczucie własnej wartości i indywidualności, poza tym sprzyja spontanicznej ekspresji twórczej, rozwija wyobraźnię, ćwiczy koncentrację i uwagę – zaproszono w roli wolontariuszy studentów Instytutu Pedagogiki US, dla których wydarzenie to może stanowić ciekawe doświadczenie z perspektywy planowania drogi zawodowej.

Udostępnienie prac, zarówno tych warsztatowych, jak i konkursowych uczestników projektu, nastąpi 17 listopada i będzie je można oglądać do 2 grudnia 2012 r. w Muzeum Techniki i Komunikacji – Zajezdnia Sztuki. 



Garnek  
z kabłąkowym  
uchem, naczynie  
stylizowane na  
XIX-wieczne  
Stettiner Ware

Fot. Anna Czyńska



# Góreckim w sercu...

Pod auspicjami JM Rektora Uniwersytetu Szczecińskiego

W dniach 13–18 sierpnia br. w kościołach pw. Miłosierdzia Bożego w Trzęsaczu i bł. Michała Kozala w Świnoujściu odbył się VIII Międzynarodowy Festiwal Muzyczny SACRUM NON PROFANUM poświęcony twórczości Henryka Mikołaja Góreckiego, pierwszemu z trzech wybitnych współczesnych kompozytorów polskich, którym postanowiono poświęcić kolejną edycję festiwalu.



Leszek Bończuk

W tegorocznej edycji festiwalu *Sacrum non Profanum 2012* wykonanych zostało siedem kompozycji Henryka M. Góreckiego. To kulturotwórcze wydarzenie było niezwykle i wspaniałe, dominowała bowiem polska muzyka współczesna, którą od kilku lat znakomicie czuje i przeżywa na polskim wybrzeżu festiwalowa publiczność. W tej edycji podziwiać mogła 160 artystów ze zpolonych w orkiestrach: Filharmonii Szczecińskiej, Akademii, chórach im. Jana Szyrockiego, Collegium Maiorum w Szczecinie, Amber Singers z Rewala.

Na koncercie inauguracyjnym poznaliśmy niemal kultowy utwór Góreckiego – *Trzy utwory w dawnym stylu*, stworzony 1963 r., stylowo i znakomicie zinterpretowany przez orkiestrę Academia pod dyrekcją Bohdana Boguszewskiego. W czasie gdy w Polsce pasjonowano się awangardą muzyczną, współczesną sonorystyką, Górecki pisze kompozycję inspirowaną XVI-wiecznymi tańcami i muzyką ludową. Cytuje motywy dawnych tańców, kontrastujące ze środkową, ludową częścią, niosące przesłanie historycznej wizji kultury polskiej z przeszłości i teraźniejszości.

Także formy monumentalne, zaproponowane przez dyrektora artystycznego festiwalu na duży skład wykonawczy (orkiestra symfoniczna, soliści, chór), przyjęte



zostały entuzjastycznie przez świnoujską publiczność. Była to *III Symfonia op. 36 „Symfonia Pieśni Żalonych”* na sopran solo i orkiestrę. Dzieło zbudowane z trzech lamentacyjnych pieśni, z których największą uwagę zwróciła druga, w której kompozytor wykorzystał tekst zachowany na ścianie gestapowskiej katowni w Zakopanem oraz *Beatus Vir op. 38* – psalm na baryton solo, chór i wielką orkiestrę, który został zamówiony przez kardynała Karola Wojtyłę dla uczczenia 900. rocznicy męczeńskiej śmierci krakowskiego biskupa Stanisława. Henryk Mikołaj Górecki skomponował to dzieło już

po wyniesieniu kard. Wojtyły na Stolicę Apostolską. Prawykonanie dzieła odbyło się w Krakowie, w kościele Franciszkańskim 9 czerwca 1979 r., podczas pierwszej pielgrzymki papieża Jana Pawła II do Polski. W kodzie utworu kompozytor wprowadza dwa fragmenty o symbolicznym znaczeniu. Jedenastokrotne powtórzenie czteromiarowego ostinata symbolizuje dzień i miesiąc śmierci św. Stanisława (11 kwietnia). Podobnie w innym fragmencie kompozytor zaszyfrował datę wyboru Karola Wojtyły na papieża (16 października).

Podkreślić muszę znakomitą interpretację solistów – Barbary Tritt (sopran) w *III Symfonii* i Leszka Skarli (baryton) w *Beatus Vir*. Mistycyzm, modlitwa, wypełnianie czasoprzestrzeni, prosta ostinatowa powtarzalność motywów budujących emocje, świat metafizyki i rzeczywistości – to stylistyka i warsztat kompozytorski H.M. Góreckiego. Daje to wrażenie niezwykle, ilustracyjne i programowe, mogące być natchnieniem dla plastyki i filmu.

## Rzeźba strukturalna

Ryszard Wilk – szczeciński artysta plastyk inspirowany *III Symfonią* stworzył rzeźbę strukturalną *Współbrzmienie – Zapis pamięci*, zbudowaną z 2500 ceramicznych, ażurowych kształtek, które towarzyszyły wykonawcom i publiczności.

W prezbiterium kościoła stworzone zostało symboliczne epitafium z krzyżem



Wykonanie  
*III Symfonii op. 36*  
*„Symfonia Pieśni*  
*Żalonych”*  
w Świnoujściu

Fot. Anna Madej

i nazwiskami zmarłych, przechodzące główną nawą świątyni w kompozycję przestrzenną, ułożoną w drogę życia, pamięci, cierpienia, konfesjonau czy też zatrzymanych i rozłożonych akordów muzycznych.

Rzeźba ta – swoisty *performance* – oczekuje teraz na swą stałą przestrzeń ekspozycyjno-koncertową, bowiem w Świnoujściu nie została twórczo doceniona! A to wielka szkoda dla sztuki, dla festiwalu, dla tej miejscowości. Byłaby *signum temporis* – uniwersalnego przesłania Góreckiego i prof. Bohdana Boguszewskiego, który swą wrażliwością zainspirował przed laty R. Wilka do stworzenia rzeźby przestrzennej. Szkoda! To ponadczasowe przesłanie kompozycji zrobiło wielkie wrażenie na publiczności i gościach festiwalu. Mogło być podziwiane i przeżywane, stanowiąc też atrakcję dla turystów.

### Kameralnie w Trzėsacz

Formy kameralne dominowały natomiast w trzėsackim kościele. Spośród dwóch szczecińskich zespołów, które zaprezentowały się w utworach Góreckiego – kwartet Vigoroso w I Kwartecie smyczkowym „Już się zmierzcha” *op. 62*, Baltic Neopolis Quartet w II Kwartecie smyczkowym „Quasi una fantasia” *op. 64* – znakomite wrażenia pozostawili młodzi artyści z Baltic Neopolis. Ich wrażliwość na muzykę Mistra, żarliwość i emocje, zapełnianie owych niedokończonych przestrzeni czasowych, tak charakterystycznych dla twórczości Góreckiego, wywołały długotrwałe owacje.

Gwiazdą tegorocznej edycji festiwalu był Bartłomiej Nizioł (mieszkający obecnie w Szwajcarii), grający na wspaniałych, XVIII-wiecznych skrzypcach włoskiego mistrza Guarneriego del Gesu. Już w pierwszym utworze – *Temat z wariacjami na skrzypce i organy z op. 150* Josefa Rheinbergera (1839–1901) – czarował nas

śpiewną liryką, pięknym kantylenowym dźwiękiem w neoromantycznym stylu. Natomiast *Cztery pory roku* Antonia Vivaldiego (z towarzyszeniem orkiestry) były prawdziwą perłą, tak fantastycznego wykonania dawno nie słyszeliśmy. Tempa, precyzja i finezja splatały się z dźwiękami orkiestry, zespolone w jeden organizm artysty i wirtuozerii.

Wielkie owacje zebrał też Poznański Kwintet Akordeonowy, swą maestrią techniczną i muzyczną oraz interesująco dobranym repertuarem *od sacrum do profanum*.

Również Patrycja Piekutowska (skrzypce) oczarowała publiczność swą motoryczną interpretacją *Concerto Notturmo* (z towarzyszeniem orkiestry Academia) skomponowanego przez Mikołaja Góreckiego (jr) – syna Henryka, dając tym samym świadectwo, iż należy do grona uznanych artystów specjalizujących się w polskiej muzyce współczesnej.

Interesujący projekt własnego opracowania kompozycji Góreckiego ukazali wrocławscy soliści – Anna Chudzio-Leszczczyńska (flet) i Jakub Kościuszko (gitara) w utworze *Dla Ciebie, Anne Lill op. 58* (w oryginale na flet i fortepian) oraz w pięcioczęściowej *Suicie* Leonarda Handlera, napisanej na oba te instrumenty, w którym artystka mogła ukazać swe techniczne możliwości, budując liryczne oraz dramatyczne nastroje.

Wiele słów podzięk i uznania należy się solistom królewskiego instrumentu, jakim są organy. W Trzėsacz i Świnoujściu koncertowali wybitni artyści, których dorobek twórczy jest imponujący. Niemal wszyscy – to mistrzowie trudnej, ale jakże wspaniałej sztuki improwizacji, wprowadzający słuchaczy w zdumienie, zachwyty i radość.

W festiwalowych świątyniach swą maestrią prezentowali artyści reprezentujący uczelnie artystyczne,



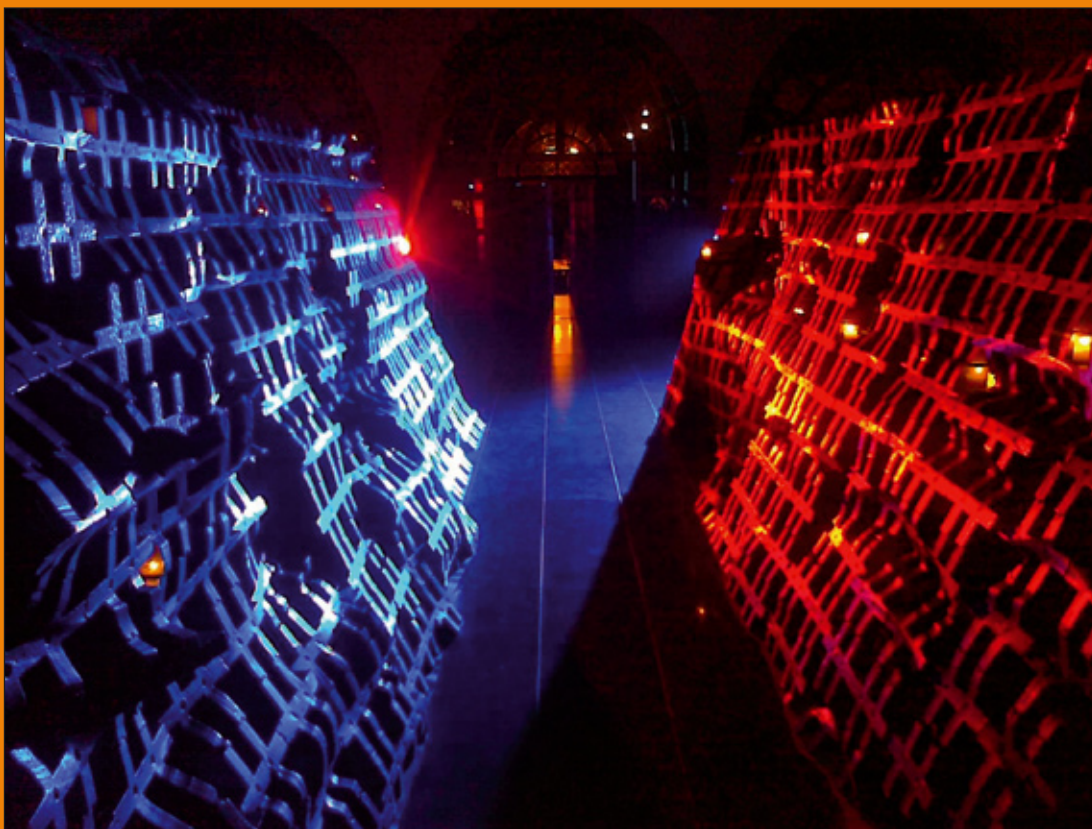
Trzėsacz.  
Szczeciński  
Baltic Neopolis  
Quartet

Fot. L. Bończuk



Rzeźba  
przestrzenna  
prof. R. Wilka  
w świnoujskim  
kościółce

Fot. L. Bończuk



naukowe i obiekty sakralne, gdzie koncertują i tworzą: Wacław Golonka (Górnośląska Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. kard. Hłonda w Mysłowicach), Andrzej Mielwczyk (kościół: Herz-Jesu i St. Adalbert w Berlinie), Wolfgang Seifen (Universität der Künste w Berlinie), Tomasz Adam Nowak (Hochschule für Musik w Detmold, organista i kantor w kościele pw. św. Lamberta w Münster), Vincent de Pol (wykładowca literatury i interpretacji muzyki organowej m.in w Brazylii, USA, Australii, dyrektor międzynarodowych festiwali muzycznych w Hamburgu).

### Niezwykły klimat

Był to kolejny niezwykle udany festiwal nad klifowym brzegiem, w którym artyści wspólnie z publicznością tworzyli klimat wieczornych koncertów, po mistrzowsku i z wielką kulturą prowadzone przez Halinę Lorkowską – moderatora festiwalu (pani rektor Akademii Muzycznej w Poznaniu). Od kilku lat bowiem *Sacrum non Profanum* ma już stałych melomanów, czekających z utęsknieniem na kolejną edycję. A przed festiwalem otwiera się szansa na rozwój. Ponieważ duży aparat wykonawczy w symfoniach Góreckiego uniemożliwił ich prezentację w trzęsackim kościele, prof. Bohdan Boguszewski we współpracy z miejscowymi władzami stworzył drugą scenę w Świnoujściu, co niewątpliwie zaowocuje nowymi rozwiązaniami programowymi dyrektora artystycznego, który twórczością Henryka M. Góreckiego rozpoczął cykl autorskiego tryptyku, bowiem w 2013 r. myślą przewodnią IX *Sacrum non Profanum* będzie twórczość Krzysztofa Pendereckiego (80. rocznica urodzin), a w 2014 r. – na dziesięciolecie festiwalu – podziwiać będziemy twórczość Wojciecha Kilara.

Za pomysły, niezwykle wysoki poziom artystyczny festiwalu, za wysiłek organizatorski i twórczy należą się prof. Bohdanowi Boguszewskiemu z głębi serca płynące gratulacje i słowa podziękowań, które kieruję też do 160 artystów zespolonych w orkiestrach: Filharmonii Szczecińskiej, Akademii, chórach im. Jana Szyrockiego, Collegium Maiorum w Szczecinie, Amber Singers z Rewala.

Jestem też przekonany, że nowe władze Uniwersytetu Szczecińskiego będą wspierać festiwal nad klifowym brzegiem, bowiem wyrósł on z wieloletniego cyklu koncertów uniwersyteckich *Przez muzykę do świata wartości!* 📍

W artykule wykorzystano obszerne fragmenty recenzji autora zamieszczone w „Kurierze Szczecińskim” z dnia 21 sierpnia br.

Honorowy patronat nad festiwalem wraz z JM Rektorem Uniwersytetu Szczecińskiego przez okres dwóch następnych lat sprawować będą: Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Metropolita Szczecińsko-Kamieński i Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego.

Organizator: Pomorskie Stowarzyszenie Instrumentalistów „Academia” w Szczecinie.

Współorganizatorzy: Europejskie Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego, Zarząd Główny Stowarzyszenia Autorów ZAiKS, Akademia Sztuki w Szczecinie oraz gmina Rewal i miasto Świnoujście.



# Archeologia o historii

Zabytki archeologiczne są źródłem wiedzy – nie tylko o czasach, z których pochodzą, lecz również o tych, w których je odkrywano, a ich losy często splatają się z najnowszą historią regionu. Gromadzone w muzeach, zazwyczaj zachowują dane o okolicznościach znalezienia i dzielą, burzliwe często, losy kolekcji.

Na początku września bieżącego roku w Muzeum Narodowym w Szczecinie otwarta została wystawa pod tytułem „Zaginione – Ocalone. Szczecińska kolekcja starożytności pomorskich”, która w konwencji symbolicznej opowiada o dziejach najstarszej części pomorskich zbiorów prahistorycznych – kolekcji, która gromadzona była w Szczecinie w wieku XIX aż po pierwszą połowę lat czterdziestych XX wieku.

Prezentowane są te spośród zabytków archeologicznych, które odbyły najdłuższą wędrówkę, zanim – po wielu latach – trafiły ponownie do „macierzy miast pomorskich” w efekcie polsko-niemieckiej wymiany zabytków archeologicznych z przedwojennych zbiorów szczecińskich.

Początki systematycznego tworzenia regionalnych zbiorów zabytków kultury dawnej sięgają lat dwudziestych XIX stulecia, okresu rozbudzenia i upowszechnienia zainteresowań historią Pomorza i związane są z powołaniem Towarzystwa Historii i Starożytności Pomorza (*Gesellschaft für Pommersche Geschichte und Altertumskunde*). Przez kilkadziesiąt lat były one gromadzone w Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie, gdzie w 1879 roku utworzone zostało niewielkie muzeum.

W 1912 roku przeniesiono je do nowo wybudowanego gmachu muzealnego przy dzisiejszych Wałach Chrobrego, w którym od 1913 roku były eksponowane w Muzeum Miejskim (*Stadtmuseum*). Po kilkunastu latach rozpoczął się kolejny *exodus* kolekcji Towarzystwa (*Pommersche Altertums-Sammlung*), która przekazana została samorządowi pomorskiemu i zasilila tworzone w Szczecinie muzeum gromadzące zbiory regionalne kultury dawnej. Pierwotnie nosiło ono nazwę Prowincjonalne Muzeum Starożytności Pomorskich (*Provinzialmuseum Pommerscher Altertümer*), a od 1934 roku Pomorskie Muzeum Krajowe (*Pommersches Landesmuseum*). Inwentarze towarzystwa zamknięto, a rozpoczęto tworzenie niezależnego

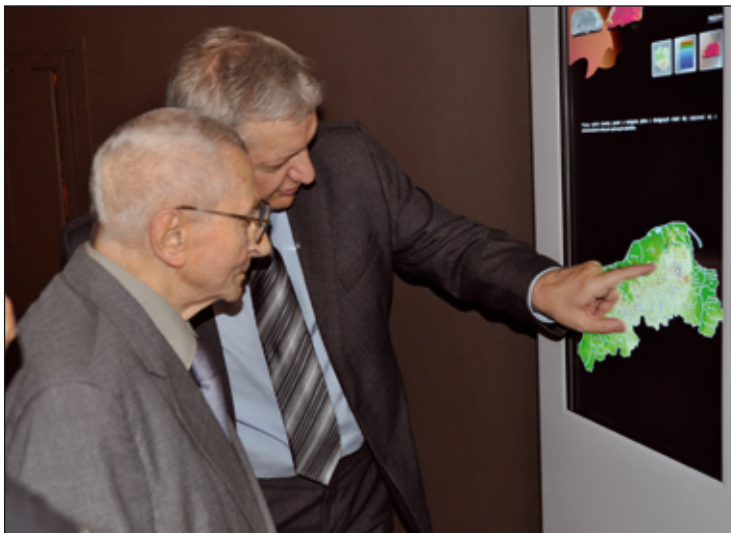
zbioru zabytków kultury (*Provinzialsammlung Pommerscher Altertümer*), który rozwijany był do 1944 roku.

W okresie drugiej wojny światowej, w związku z zarządzeniami o ochronie przeciwlotniczej, najcenniejsze zabytki, a wśród nich eksponaty archeologiczne, zostały ewakuowane do kilkudziesięciu miejsc położonych w różnych miejscowościach na obszarze całej ówczesnej Prowincji Pomorze.

Na długie lata, pomimo prób poszukiwań podjętych przez pracowników utworzonego w Szczecinie Muzeum Pomorza Zachodniego (pierwotnie, w 1945 roku, Muzeum Miejskie, a od 1970 roku Muzeum Narodowe w Szczecinie), dalszych losów dyslokowanych zabytków nie ustalono. Dopiero w latach sześćdziesiątych XX wieku dotarły informacje, iż niektóre zabytki archeologiczne, te ewakuowane do miejsc znajdujących się w powojennych granicach Niemiec oraz wywiezione ze Szczecina w styczniu 1945 roku, ocalały z zawieruchy wojennej i są zdeponowane w Stralsundzie.

## Wymiana zabytków

Od tego czasu rozpoczęły się starania o dokonanie ich wymiany na część zbiorów, które pozostały w Szczecinie i weszły w skład zasobów szczecińskiego muzeum. Po wieloletnich staraniach



Krzysztof Kowalski

kustosz Działu Archeologii Muzeum Narodowego w Szczecinie

Profesor Władysław Filipowiak – emerytowany dyrektor oraz Lech Karwowski – aktualny dyrektor Muzeum Narodowego w Szczecinie oglądają interaktywną prezentację multimedialną na ekspozycji. Umożliwia ona zapoznanie się z całą kolekcją ocalonych zabytków, której część prezentowana jest na wystawie. Znaleziska można wybierać według miejsc odkrycia naniesionych na mapach oraz w układzie chronologicznym

Fot. P. Jankowski

Złoty naramiennik  
– import  
prawdopodobnie  
z Siedmiogrodu –  
odkryty w Letninie  
(późny okres epoki  
brązu)

Fot. G. Solecki,  
A. Pięta

oraz negocjacjach prowadzonych na szczeblu dyplomatycznym, projekt, którego pomysłodawcą był wieloletni dyrektor Muzeum Narodowego w Szczecinie, prof. Władysław Filipowiak, został zrealizowany w 2009 roku.

Urzeczywistnienie koncepcji wymiany, choćby z uwagi na kompleksowy wymiar, jest wyjątkowym wydarzeniem we wdrażaniu porozumienia i współpracy obu sąsiadujących państw w zakresie problematyki dóbr kultury. Ostateczny kształt przybrała w toku dwustronnych negocjacji prowadzonych pomiędzy przedstawicielami ministerstw spraw zagranicznych obu państw na mocy artykułu 28 *Traktatu między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy* zawartego w Bonn 17 czerwca 1991 roku.

### Droga na ekspozycję

Szczególne znaczenie ma to wydarzenie także w wymiarze regionalnym, gdyż pozwoliło od nowa uporządkować kolekcję zabytków archeologicznych dawnego Pomorskiego Muzeum Krajowego w Szczecinie z uwzględnieniem przynależności państwowej miejsc odkrycia poszczególnych przedmiotów. Tym samym wypełniona została jedna z podstawowych zasad w muzealnictwie archeologicznym, wiążąca gromadzenie zbiorów i ich ekspozycję z określonym terytorium, które jest uwarunkowane historycznie, administracyjnie, a także rozmieszczeniem i rangą placówek muzealnych.

W tym przypadku wymiana oznaczała przekazanie stronie niemieckiej przedwojennych zbiorów



Krajowego Muzeum Pomorskiego z odkryć archeologicznych w obecnych granicach Niemiec znajdujących się w zbiorach szczecińskich, a stronie polskiej znalezisk z tej samej kolekcji z terytorium w aktualnych granicach Polski, które zgromadzone zostały po wojnie w Stralsundzie.

Wystawa poprzedzona została pokazem zorganizowanym w Muzeum Narodowym w Szczecinie w maju 2010 roku, tuż po zakończeniu wymiany. Na jego kanwie powstał projekt ekspozycji czasowej poszerzonej o multimedialną prezentację umożliwiającą zapoznanie się z całą kolekcją, okolicznościami odkrycia poszczególnych zabytków ukazanych również na fotografiach i uporządkowanych w układzie chronologicznym oraz według miejsc pochodzenia.

Bezpośrednio na wystawie zaprezentowana jest tylko część zbiorów, które dobrane zostały

Skarb złożony  
z monet srebrnych  
i posiekanych  
ozdób oraz  
paciorków  
z karneolu odkryty  
w Kurowie  
(wczesne  
średniowiecze  
– po 991 roku)

Fot. G. Solecki,  
A. Pięta





pod kątem różnorodności form i kategorii znalezisk z poszczególnych epok, od epoki kamienia, po wczesne średniowiecze. Obejrzeć można zarówno skarby, jak i przedmioty z wyposażenia pochówków, a także inne artefakty odkryte w rozmaitych okolicznościach i kontekście. Nie są one jednak uporządkowane wedle kryteriów archeologicznych – wieku, wybranej problematyki pradziejowej czy kontekstu lub miejsca znalezienia. Ich układ w sposób symboliczny naśladuje ewakuacyjny rozkład zabytków w skrzyniach-witrynach, które obustronnie przebijają mur, metaforycznie przełamując zaszczości w dziedzinie dóbr kultury w stosunkach polsko-niemieckich.

Projekt, który jest realizowany i dofinansowany w ramach Programu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego – Dziedzictwo Kulturowe, jak również dofinansowany ze środków Urzędu Marszałkowskiego Województwa Zachodniopomorskiego, obejmuje także przygotowanie publikacji całej kolekcji, która ma ukazać się przed końcem bieżącego roku. Do współpracy w jej przygotowaniu, prócz pracowników Muzeum Narodowego w Szczecinie, zaproszeni zostali pracownicy naukowcy Instytutu Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk oraz uczelni w Gdańsku, Krakowie, Warszawie i z Uniwersytetu Szczecińskiego.

Wystawa będzie prezentowana w Muzeum Narodowym w Szczecinie do 24 lutego 2013 roku, a następnie zabytki opuszczą Szczecin, aby udać się w wystawienniczą wędrowkę po Polsce. □



Żaden archeolog, szczególnie ten zajmujący się regionem Pomorza Zachodniego, nie może pozostać obojętny wobec faktu otwarcia w Muzeum Narodowym w Szczecinie wystawy **Zaginione – Ocalone. Szczecińska kolekcja starożytności pomorskich**. Oczywiście wiele słów już padło na temat czasu, jaki musiał upłynąć, aby kolekcja tych wyjątkowych zabytków archeologicznych wróciła do Szczecina, skomplikowanych zabiegów i negocjacji prowadzonych na szczeblu dyplomatycznym, które temu towarzyszyły, czy też wagi całego wydarzenia dla współpracy polsko-niemieckiej w zakresie ochrony dziedzictwa i problematyki zrabowanych dóbr kultury.

Chciałabym jednak podzielić się bardziej osobistą refleksją. Już w trakcie studiów nabrałam przekonania, że Pomorze Zachodnie jest terenem niezwykłym pod względem archeologicznym. Być może pewien wpływ miały na to względy rodzinno-sentymentalne, niemniej jednak kolejne lata oraz realizowane projekty i badania tylko utwierdziły mnie w tym przeświadczeniu. Tym wszystkim inicjatywom naukowym towarzyszyło zawsze pewne rozżalenie spowodowane faktem tak burzliwych losów pomorskiej kolekcji starożytności. Wszak większość tych pięknych i niezwykle ważnych dla archeologii nie tylko polskiej, ale też europejskiej przedmiotów była niedostępna przez kilkadziesiąt lat. Fakt tym bardziej bolesny, że praca ze źródłami jest dla każdego archeologa rzeczą najważniejszą.

Dlatego też mój stosunek do komentowanego projektu wystawienniczego jest szczególny. Koncepcja samej ekspozycji wydaje się odmienna od tych, które dostrzec możemy oglądając wystawy archeologiczne w innych muzeach. Zaprezentowano na niej tylko wybrane eksponaty, rozmieszczone (jak wspomina zresztą jej autor) w sposób symboliczny. Wystawa nie opowiada historii konkretnego stanowiska archeologicznego czy też wybranych okresów przeszłości regionu. Jest to niezwykła opowieść o zachodniopomorskich skarbach i ich powikłanych losach, ale też determinacji i ciężkiej pracy wielu ludzi. Opowieść, która – dodajmy – ma swoje szczęśliwe zakończenie.

dr Agnieszka Matuszewska

współautorka omówienia problematyki młodszej epoki kamienia na wystawie *Zaginione – Ocalone. Szczecińska kolekcja starożytności pomorskich* Zakład Archeologii US



Zapinki srebrne pozłacane ze skarbu odkrytego w Świelinie (okres wędrowek ludów)

Fot. G. Solecki, A. Pięta

Figurka niedźwiadka z bursztynu znaleziona w torfie w okolicach Słupska (mezolit/neolit?)

Fot. G. Solecki, A. Pięta



# Wydawnictwo się zmienia, bo zmienia się współczesna książka

*Rzeczy dzieją się tak, jak się dzieją,  
bo wiele rzeczy dzieje się naraz*  
prof. Grzegorz Kołodko



Edyta  
Łongiewska-Wijas

redaktor  
naczelnia, dyrektor  
Wydawnictwa  
Naukowego  
Uniwersytetu  
Szczecińskiego

Spotkanie z autorami  
*Topodemograficznego  
atlasu gmin i obszarów  
dworskich Pomorza  
Zachodniego w 1871 r.*,  
wydanego nakładem  
Wydawnictwa  
Naukowego  
Uniwersytetu  
Szczecińskiego,  
w Muzeum Historii  
Szczecina w lipcu  
2012 r.

Na fotografii od lewej  
dr Jarosław Skrycki  
(prowadzący  
spotkanie),  
dr Dariusz K.  
Chojcecki, prof. dr hab.  
Edward Włodarczyk  
(autorzy), dr Andrzej  
Giza, mgr Paweł  
Terefenko (redaktorzy  
kartograficzni),  
prof. dr hab.  
Włodzimierz Stępiński,  
dyrektor wydawnictwa  
mgr Edyta  
Łongiewska-Wijas

Fot. Jerzy Giedrys

Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, podobnie jak inne agendy uczelni, podlega oddziaływaniom i procesom o różnorodnym charakterze. By odnaleźć się w tej „płynnej nowoczesności”, nie utonąć w anachronizmie, musi być elastyczne i gotowe na zmiany.

Owe procesy, mające wpływ na plany Wydawnictwa w najbliższych latach, da się usystematyzować i podzielić na trzy grupy. Pierwszą tworzą zmiany organizacyjne rozpoczęte w latach poprzednich, które, do uzyskania pełnej efektywności, muszą być kontynuowane. Kolejną – trwająca reforma szkolnictwa wyższego, rzutująca także na tryb przygotowywania publikacji naukowych. Ostatnią, trzecią, tworzą dynamiczne procesy o skali globalnej, związane z rozwojem technologii cyfrowej, wzrastającym znaczeniem „wirtualnego” statusu publikacji i nowoczesnymi sposobami ich udostępniania. By odnaleźć się w lesie „rzeczy, które dzieją się naraz”, będą korzystać z tego podziału, traktując go jako mapę i drogę.

## Organizacja pracy

WNUS ma za sobą likwidację działu poligrafii, dlatego od trzech lat korzysta z usług drukarni zewnętrznych. Zwolniło to naszą agendę, jak i cały uniwersytet, z konieczności ponoszenia ogromnych nakładów finansowych na unowocześnianie parku maszynowego, pozwoliło znacznie obniżyć koszty druku, przy jednoczesnym podniesieniu jakości edytorskiej i skróceniu do minimum czasu fizycznej produkcji książki. Obecnie WNUS realizuje uchwałę senatu uniwersytetu, wymagającą wprowadzenia *outsourcingu* na usługi redakcyjno-techniczne. Proces ten jest realizowany stopniowo, z uwzględnieniem zobowiązań wynikających z prawa pracy. Zarówno usługi redaktorskie, jak



i składu podlegać będą procedurom przewidzianym w ustawie Prawo zamówień publicznych. Obecnie uczelnia jest prekursorem, jeśli chodzi o wyłanianie redaktorów w procedurze przetargowej. Przetarg, który ogłosiliśmy na opracowanie redakcyjne tekstów naukowych, jest wynikiem stanowiska Urzędu Zamówień Publicznych. Z ciekawością i lekkim niepokojem oczekujemy na efekty jakościowe tej innowacyjnej procedury.

W naszej strukturze od ponad roku funkcjonuje sekretarz wydawnictwa. Na tym zmiany organizacyjne się nie kończą. Sukcesywnej rozbudowie podlegać ma sektor marketingu i sprzedaży. Tempo tego procesu jest ściśle związane z przychodami ze sprzedaży książek, gdyż przychody te będą źródłem finansowania tworzonego działu marketingu. Jest to głównym zadaniem na kolejne miesiące i lata.

### Zmiany otoczenia prawnego

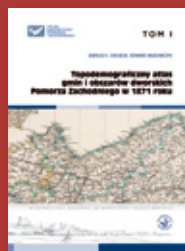
Nowe zasady punktacji czasopism ogłoszone przez MNiSW wymagają od redaktorów naukowych, wydziałów i wydawnictw zmian prowadzących do „umiędzynarodowienia” prac badawczych. W celu uzyskania satysfakcjonującej punktacji czasopismo musi zadbać o zagranicznych recenzentów, zwiększenie liczby recenzji, międzynarodowy skład rad programowych, teksty w językach obcych, obecność w bazach indeksacyjnych uznanych przez ministerstwo i dostęp *on-line* do treści. Pojawiają się dodatkowe funkcje w redakcjach naukowych periodyków: redaktor statystyczny, redaktor tematyczny. Jest to wspólne zadanie redakcji naukowych i Wydawnictwa. Dzięki ankiecie przeprowadzonej wśród redaktorów naukowych czasopism potrafimy określić, jakiego wsparcia oczekują od nas redakcje. W miarę naszych możliwości będziemy starali się go udzielać, by zapewnić naszym tytułom jak najwyższe noty.

### Wyzwania technologiczne

Internet jest najszybciej rozwijającym się ogólnowiadomym medium, które zmienia charakter działań marketingowo-promocyjnych i umożliwia poszerzenie kręgu odbiorców. Zbudowanie systemu informatycznego, którego produktem końcowym będzie księgarnia internetowa, oparta na najnowszych rozwiązaniach technicznych, pozwoli na zakup pozycji wydawniczych

w sposób przyjazny i przejrzysty. Wbudowane narzędzia administracyjne umożliwią analizę odwiedzających oraz bieżący monitoring stanów magazynowych (inaczej mówiąc, atrakcyjności tytułów). Dzięki takim zintegrowanym narzędziom spersonalizowany przekaz reklamowy dotrze do docelowej grupy, przy minimalizacji kosztów poniesionych na jego wytworzenie i opublikowanie. Kolejnym elementem są zawężone do danej dyscypliny informacje przygotowane dla użytkowników portali społecznościowych oraz kierunkowych forów internetowych skupiających wokół siebie pasjonatów. Całość, wraz z konwencjonalnymi działaniami promocyjnymi przeprowadzanymi w rzeczywistości niewirtualnej (spotkania autorskie, uczestnictwo w targach), powinna przełożyć się na wzrost rozpoznawalności Wydawnictwa, popularności wydawanych tytułów i, ostatecznie, zwiększenie sprzedaży.

Są to wiodące zadania Wydawnictwa, ich lista jest jednak dłuższa. Przyszłość przyniesie zapewne kolejne wyzwania, dlatego musimy być przygotowani na to, co nowe i nieoczekiwane. Wydawnictwo się zmienia, bo zmienia się książka – jej forma, dostępność i znaczenie kulturowe. Co najważniejsze, zarówno dla autorów, jak i Wydawnictwa – niezmiennie znajduje ona swoich czytelników. ☐



### Nagrodzone publikacje wydane w Wydawnictwie Naukowym Uniwersytetu Szczecińskiego

1. *Od Moraczewskiego do Składkowskiego. Gabinety Polski Odrodzonej 1918–1939*, red. Janusz Faryś, Adam Wątor, Henryk Walczak – wyróżnienie za Najlepszą Książkę Akademicką w 2010 roku podczas XVI Poznańskich Dni Książki (6–8 października 2010) – nagroda w konkursie na Najtrafniejszą Szatę Edytorską Książki Naukowej podczas XVII Wrocławskich Targów Książki Naukowej (16–18 marca 2011).
2. Robert Cieślak, *Teatr Anny Augustynowicz* – nagroda w konkursie na Najtrafniejszą Szatę Edytorską Książki Naukowej podczas XVIII Wrocławskich Targów Książki Naukowej (21–23 marca 2012).
3. Dariusz K. Chojceki, Edward Włodarczyk, red. kartograficzna Andrzej Giza, Paweł Terefenko, *Topodemograficzny atlas gmin i obszarów dworskich Pomorza Zachodniego w 1871 roku* – wyróżnienie specjalne za opracowanie edytorskie w konkursie na Najlepszą Książkę Akademicką w roku 2012 podczas XVI Poznańskich Dni Książki Naukowej (10–12 października 2012).



# Nowości

Wydawnictwa Naukowego Uniwersytetu Szczecińskiego

opracował  
Przemysław Klicki  
Wydawnictwo  
Naukowe US

**Wydawnictwo Naukowe  
Uniwersytetu Szczecińskiego**  
71-101 Szczecin, ul. Mickiewicza 66  
tel. (91) 444 20 06, 444 20 14, faks (91) 444 21 52  
e-mail: wnus@wneiz.pl,  
www.us.szcz.pl/wydawnictwo

Nasze książki kupisz:

- w siedzibie Wydawnictwa, ul. Mickiewicza 66 (WNEIZ US)
- w Księgarni Akademickiej, al. Papieża Jana Pawła II 31  
i ul. Krakowska (WH US)
- w Księgarni Economicus, ul. Obrońców Stalingradu 12

wydanie I, monografia  
ISBN: 978-83-7241-883-8  
oprawa miękka, 220 s.  
cena: 35,00 zł  
(w tym 5% VAT)

Iwona Markowicz

## STATYSTYCZNA ANALIZA ŻYWOTNOŚCI FIRM

Książka jest efektem wieloletnich badań populacji podmiotów gospodarczych prowadzonych przez autorkę w szczecińskim ośrodku ekonometrycznym. Wdrożenie mechanizmu rynkowego w polskiej gospodarce było niewątpliwie przełomem i impulsem do jej rozwoju. Rozwinęła się również aktywność ekonomiczna Polaków, którzy chcieli i mogli podejmować działalność na własny rachunek i własną odpowiedzialność. O powstawaniu nowych firm miał decydować rynek. Nie jest on jednak jedynym regulatorem działań podmiotów – przedsiębiorstw i gospodarstw domowych. Niedoskonałe funkcjonowanie rynku powoduje, że państwo, które dysponuje określonymi narzędziami, musi podejmować pewne działania. Wydaje się, że wiedza na temat liczby firm istniejących, powstających i likwidowanych, a także czasu ich funkcjonowania może być wykorzystana w polityce gospodarczej, zarówno krajowej, jak i regionalnej. Wiedza ta może być też użyteczna dla instytucji i przedsiębiorstw zajmujących się na przykład kredytowaniem działalności gospodarczej, jej ubezpieczeniami i aktywizacją bezrobotnych. Dotąd nie wypracowano wzorców prowadzenia badań populacji podmiotów gospodarczych. Autorka podjęła próbę usystematyzowania metodyki analizy żywotności firm. Połączyła analizę wskaźnikową, określaną w literaturze jako business demography, z metodami analizy trwania. Celem stosowania mierników i wskaźników jest analiza stanu, struktury, dynamiki i natężenia zjawisk. Do modelowania czasu trwania firm, badania wpływu wybranych cech na ten czas oraz ryzyka likwidacji zastosowano narzędzia analizy trwania, takie jak tablice trwania, estymator Kaplana-Meiera, modele regresji Coxa i logitowy. Książka jest wartościową pozycją dla czytelnika interesującego się żywotnością firm zarówno od strony metodycznej jak i empirycznej (wykorzystanie obszernej bazy danych dotyczących szczecińskich firm).



wydanie I, monografia  
ISBN 978-83-7241-762-6  
oprawa miękka, 207 s.  
cena: 30,00 zł  
(w tym 5% VAT)

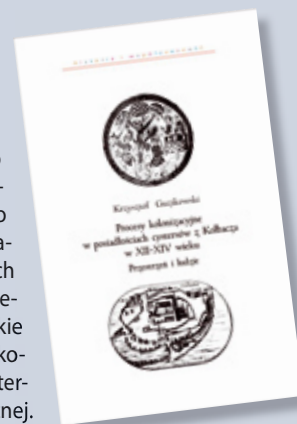
Krzysztof Guzikowski

## PROCESY KOLONIZACYJNE W POSIADŁOŚCIACH CYSTERSÓW Z KOŁBACZA W XII–XIV WIEKU. PRZESTRZEŃ I LUDZIE

Seria „Pomorzanie Zachodnie – historia i współczesność”

Praca Krzysztofa Guzikowskiego, odznaczająca się solidnością warsztatową, jest monografią procesów kolonizacyjnych i przekształceń własnościowych w dobrach klasztoru cysterskiego w Kołbaczu na Pomorzu Zachodnim we wczesnej fazie jego istnienia. Stanowi interesujący przyczynek do dziejów Pomorza Zachodniego, do zagadnienia wielkiego europejskiego procesu modernizacji pełnego średniowiecza, do przemian osadniczych i etnicznych na określonym, słabo dotąd rozpoznanym obszarze przełamania się elementu słowiańskiego i niemieckiego oraz do gospodarczych aspektów wczesnych dziejów zakonu cystersów. Procesy te autor rozpatruje równoległe z punktu widzenia przemian przestrzennych i społecznych, uwzględniając wszelkie dostępne kategorie informacji źródłowych. Porównanie wywodów autora z opublikowaną przed ponad półwieczem pracą Heleny Chłopockiej o wielkiej własności cysterskiej opactwa kołbackiego pozwala wyrobić sobie zdanie o postępie nauki historycznej.

Z recenzji wydawniczej prof. Jerzego Strzelczyka





Jacek Łapott

**DOGONOWIE Z MALI. SPOŁECZNOŚĆ TRADYCYJNA W PROCESIE ZMIAN**

W czasach, kiedy globalizacja wkracza do każdego zakątka ziemi, trudno wyobrazić sobie pewną grupę społeczną całkowicie odizolowaną od reszty świata, pozbawioną wpływów zewnętrznych. Fakt ten nie umknął uwadze etnologów, którzy kładą coraz większy akcent na historyczny wymiar rzeczywistości kulturowej. Niemały wpływ na tego rodzaju podejście ma antropologia dynamiczna sformułowana przez Georges'a Balandiera, określająca kulturę jako rzeczywistość w ciągłym ruchu. Koncepcja ta czerpie z prac Rogera Bastide'a, który ukazywał stałą restrukturyzację zjawisk kulturowych. Praca Jacka Łapotta wpisuje się świetnie w ten nowoczesny trend badań etnologicznych.

Z recenzji wydawniczej dra hab. Jacka Jana Pawlika



wydanie I, monografia  
ISBN: 978-83-7241-867-8  
oprawa twarda, 532 s.  
cena: 65,00 zł  
(w tym 5% VAT)

Lucyna Turek-Kwiatkowska

**ŻYCIE CODZIENNE W SZCZECINIE W LATACH 1800–1939**

Seria „Szczecin – historia i współczesność”

Dzieje miasta można rozważać na wielu płaszczyznach. Najczęściej czyni się to na płaszczyźnie polityczno-społecznej, gospodarczej, w mniejszym zaś stopniu na płaszczyźnie kulturalnej. Kultura bowiem jest materią delikatną, zależną w dużej mierze od ogólnych trendów kulturowych, głębokości dziedzictwa kulturowego, warunków lokalnych oraz świadomości historycznej społeczeństwa i poczucia wspólnego bytowania. Stąd też każde miasto stanowi dość swoistą, zamkniętą całość, gdzie życie kulturalne, a zwłaszcza codzienne, toczy się we właściwy mu sposób.



wydanie III zmienione,  
monografia  
ISBN: 978-83-7241-847-0  
oprawa miękka, 186 s.  
cena: 29,00 zł  
(w tym 5% VAT)

Bogdan Matłowski

**Kultura ludowa i jej przemiany na Pomorzu Zachodnim w latach 1970–2009**

Seria „Szczecin – historia i współczesność”

O kulturze ludowej na Pomorzu Zachodnim z całą pewnością nie można mówić tylko w czasie przeszłym, ona wciąż żyje i rozwija się, chociaż nie zawsze tak, jak chciałoby wielu doradców z zewnątrz. Kultura ludowa w tym regionie nie ma już odniesień do dawnych czasów, lecz do współczesnego, własnego dorobku, wykształciła się bowiem w sensie geograficznym oraz odmiany regionalnej. Nie można jednak pominąć faktu, że jej bazą są dawne, regionalne odmiany ludowej kultury polskiej, przeniesione na Pomorze Zachodnie przez osadników po drugiej wojnie światowej.



wydanie I, monografia  
ISBN 978-83-7241-808-1  
oprawa miękka, 460 s.  
cena: 39 zł  
(w tym 5% VAT)

**MONOGRAFIE**

- Afeltowicz B., *Nazwy miejscowe byłego powiatu łobeskiego*, 262 s., cena: 32,00 zł (w tym 5% VAT)
- Pilżys J., *Departament Piechoty Ministerstwa Spraw Wojskowych w latach 1921–1939*, 534 s., cena: 65,00 zł (w tym 5% VAT)
- Wróblewska B., *Enthaltsamkeit als Form der Entsagung im literarischen Schaffem Albert Stifters*, 264 s., cena: 30,00 zł (w tym 5% VAT).

**ZESZYTY NAUKOWE**

- Hartman R., Lipczuk R. (red.), *Colloquia Germanica Stetinensia* nr 20, 240 s., cena 26,00 zł (w tym 5% VAT)

- Rosa G., Smalec A., Wanagos M. (red.), *Problemy Zarządzania, Finansów i Marketingu* nr 22, *Konsument na rynku usług*, 520 s.

- Załoga E. (red.), *Problemy Transportu i Logistyki* nr 14, 296 s., cena 32,00 zł (w tym 5% VAT)

**CZASOPISMA**

- Białecki T. (red.), *Przegląd Zachodniopomorski* 2012/1, 200 s., cena: 21,00 zł (w tym 5% VAT)
- Flejterski S. (red.), *Europa Regionum*, tom XIII, 242 s., cena: 21,00 zł (w tym 5% VAT)
- Flejterski S. (red.), *Europa Regionum*, tom XV, 198 s., cena: 22,00 zł (w tym 5% VAT)
- Kochan J. (red.), *Nowa Krytyka* nr 28, 230 s., cena: 12,00 zł (w tym 5% VAT)



prof. dr hab.  
Radosław Gaziński

dyrektor Biblioteki  
Głównej US

## Pozyskiwanie nowych zbiorów w sieci bibliotecznej Uniwersytetu Szczecińskiego

Gromadzenie zbiorów to jedna z najważniejszych funkcji współczesnej biblioteki akademickiej. Świadome kształtowanie zasobów, zgodne z profilem kształcenia uczelni oraz zainteresowaniami badawczymi jej kadry, to prawdziwe wyzwanie.

Nasze możliwości w zakresie gromadzenia zbiorów – zarówno tych na nośniku elektronicznym, jak i tradycyjnych, papierowych – niezbędnych do prowadzenia działalności dydaktycznej i uprawiania nauki są uzależnione od środków finansowych, jakie uczelnia przeznacza na rozbudowę zbiorów bibliotecznych.

W 2012 roku zaszły znaczące zmiany. Do tej pory zbiory były nabywane z ogólnego budżetu biblioteki, co przy stałym braku środków utrudniało prowadzenie racjonalnej polityki gromadzenia. Na szczęście dzięki wsparciu kolegium rektorskiego oraz dziekanów poszczególnych wydziałów udawało się zakup niezbędnych zbiorów niezależnie od stanu finansów. Istotą zmiany, zainicjowanej przez ówczesnego JM Rektora prof. dra hab. Waldemara Tarczyńskiego, było wydzielenie osobnej puli w ramach budżetu uczelni przeznaczonej na zbiory biblioteczne.

Po dyskusjach prowadzonych w czasie zebrań Komisji Budżetu i Finansów US ustalono, że na ten cel przekazana zostanie kwota w wysokości 500 tys. zł. Propozycja ta została uchwalona przez Senat US.

Ze wspomnianych środków po 100 tys. zł przeznaczono na prenumeraty czasopism krajowych i zagranicznych – zgodnie z potrzebami zgłaszanymi przez

wydziały. Pozostałe środki, przeznaczone na książki, rozdzielono po równo między Bibliotekę Główną i biblioteki wydziałowe. Pulę tychże jednostek rozdzielano kierując się liczbą studentów uczących się na danym wydziale. Może nie jest to najlepsze kryterium i warto by je jeszcze uzupełnić, np. o stan kadry naukowej, ale zostało ono zaakceptowane przez komisję finansową.

Warto jeszcze dodać, że ze środków przyznanych na książki dla Biblioteki Głównej 30 tys. zł przeznaczono na dofinansowanie zakupu elektronicznych baz danych. Pozostałe pieniądze na ten cel wyasygnowali ze swych budżetów dziekani.

W sytuacji gdy kwotę przyznaną na zbiory trudno uznać za zadowalającą, należy szukać innych dodatkowych środków, które pozwoliłyby na uzupełnianie zasobów bibliotecznych. Dobrym przykładem takich działań jest kilkuletnia owocna współpraca z Wydziałem Matematyczno-Fizycznym, na którym z każdego grantu badawczego pozyskanego przez naukowców przeznacza się ściśle określone procentowo kwoty na zakup nowych zbiorów przekazywanych następnie bibliotece wydziałowej. Władze wydziału ze środków grantowych finansują także dostęp do konkretnych elektronicznych baz danych, które interesują pracowników.

### Korzyści z projektów

Innym bardzo interesującym przykładem współpracy jest projekt Service Inter-Lab realizowany na Wydziale Zarządzania i Ekonomiki Usług. W ramach budowanego Centrum Transferu Wiedzy i Innowacji powstaje Centrum Informacji Menedżerskiej składające się z czytelnicy multimedialnej, zapewniającej chętnym dostęp do elektronicznych baz danych z dziedziny ekonomii, oraz czytelnicy tradycyjnej, gromadzącej współczesną literaturę ekonomiczną. Ze środków projektu dla biblioteki WZiEU za kwotę ponad 100 tys. zł zakupiono już 778 nowych książek, głównie literatury z zakresu szeroko rozumianej ekonomii i biznesu, jak również z pogranicza nauk: ekonomii, prawa, politologii, socjologii i psychologii. Do połowy 2013 roku planowane jest przeznaczenie z projektu kwoty w wysokości około 1 300 tys. zł na rozbudowę zbiorów bibliotecznych. Pełna realizacja wspomnianego zadania spowoduje, że na Wydziale Zarządzania i Ekonomiki Usług powstanie dobrze wyposażone centrum informacji biznesowej i najlepsza biblioteka ekonomiczna w regionie.

Podobne działania, mające na celu pozyskanie zewnętrznych środków na rozbudowę zbiorów, podejmuje także Biblioteka Główna US. Od lat korzysta ona nie tylko z licencji krajowych na wybrane elektroniczne bazy danych, ale także wraz z innymi bibliotekami aktywnie uczestniczy w budowie konsorcjów dofinansowywanych z budżetu ministerialnego. Obniża to w sposób wydatny (o około 50%) koszty dostępu do poszukiwanych przez naukowców baz. Już indywidualnie, chociaż na razie z mizernym skutkiem, staramy się o dofinansowanie ze środków mi-



Uczestnicy uroczystego przekazania księgozbioru dra Eгона Krulla w BG US

Fot. archiwum

nisterstwa zakupu dla biblioteki czasopism krajowych i zagranicznych.

### Cenne dary

8 maja 2012 roku prof. Jan Harff (pracownik Wydziału Nauk o Ziemi) ofiarował Uniwersytetowi Szczecińskiemu część księgozbioru swego dziadka – dra nauk med. Egon Krulla. W Bibliotece Głównej doszło do przekazania 777 jednostek, tj. książek, czasopism oraz nut, pochodzących w większości z XIX i I połowy XX wieku, chociaż znalazły się w nim także dzieła wydane w XVIII stuleciu (najstarsze w 1721 roku). Jest to typowa biblioteka rodzinna, złożona z literatury medycznej, czasopism przyrodniczych, literatury podróżniczej i myśliwskiej, dzieł historycznych i filozoficznych, wreszcie kanonu XIX-wiecznej literatury i nut. Najlepiej analizować wspomniany księgozbiór w całości, gdyż jest on świadectwem sposobu życia wykształconego mieszczaństwa niemieckiego w czasach wilhelmińskich, w okresie I wojny światowej i w Republice Weimarskiej (do czasu dojścia Hitlera do władzy). Odbija się w nim jak w zwierciadle stan świadomości oraz duchowość mieszczańskiego domu w Niemczech w II połowie XIX i I połowie XX wieku, w którym studiowano literaturę niemiecką i europejską, analizowano dzieła starożytne, interesowano się historią, próbując zrozumieć jej logikę; wreszcie czytywano lżejszą beletrystkę i muzykowano.

Biblioteka dra nauk med. Egon Krulla jest więc w całości cennym źródłem historycznym, odzwierciedlającym stan umysłu niemieckiego wykształconego mieszczaństwa. Czytelnicy mogą z niej korzystać w Ośrodku Informacji Naukowej BG US (ul. Tarczyńskiego).

Na zakończenie warto jeszcze zwrócić uwagę, że prawidłowe i zgodne z oczekiwaniami czytelników kształtowanie zbiorów wymaga stałej współpracy między bibliotekarzami a użytkownikami. W tej materii na naszej uczelni jest jeszcze sporo do zrobienia. Jak na razie dość słabo funkcjonują wydziałowi pełnomocnicy ds. bibliotecznych, którzy winni przekazywać do bibliotek wydziałowych postulaty pracowników naukowych i studentów dotyczące zakupu interesującej ich literatury.

Zbyt mało naukowców korzysta z posiadanych przez bibliotekę baz danych, a te testowane na stronie internetowej BG US nie cieszą się zbyt dużym zainteresowaniem. Utrudnia to bibliotekarzom podejmowanie decyzji mających na celu wzbogacanie zbiorów o te znajdujące się w testowanych bazach. Bardziej zainteresowani nową literaturą są studenci, a zwłaszcza doktoranci. Lepsze rozeznanie potrzeb użytkowników pozwoliłoby na odpowiednie i efektywne profilowanie zbiorów. ☐

# Czy Zimbardo obali Łukaszenkę?

Zaskakujący tytuł? Nie do końca. Teoria perspektywy postrzegania czasu autorstwa profesora Philipa Zimbardo może pomóc w zrozumieniu, jak należy w długofalowej perspektywie wspierać rozwój społeczeństwa obywatelskiego na Białorusi. Pytanie, czy jest to w ogóle możliwe i co może mieć z tym wspólnego uniwersytet?

**Warszawa.** Nawiązując do fundamentalnych wartości europejskich, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej zapelował do parlamentów wszystkich państw Europy, do Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy i do Parlamentu Europejskiego – o podjęcie zdecydowanych działań na rzecz trwałego wsparcia społeczeństwa obywatelskiego na Białorusi. W uchwale z dnia 25 lutego 2011 r. Sejm RP z całą mocą potępił stosowanie przez reżim Aleksandra Łukaszenki przemocy i represji politycznych wobec społeczeństwa białoruskiego oraz sfałszowanie wyników wyborów prezydenckich w Republice Białoruś w grudniu 2010 r.

W dokumencie czytamy między innymi: „W wyniku nasilonej akcji milicji i służb specjalnych po wyborach 19 grudnia 2010 roku do aresztów na Białorusi trafiło około 700 osób, z których część wciąż przetrzymywana jest w nieludzkich warunkach. Aresztowano m.in. pięciu kontrkandydatów Aleksandra Łukaszenki do funkcji prezydenta państwa. Zatrzymanych trak-

towano w sposób naruszający wszelkie europejskie konwencje o prawach człowieka. Sądono ich nie gwarantując prawa do rzetelnego procesu ani prawa do obrony. Wobec najbardziej znanych działaczy białoruskiej opozycji oraz niezależnych dziennikarzy toczą się postępowania karne, grożące im wieloletnim więzieniem. Wobec tej dramatycznej sytuacji, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej pragnie zapewnić wszystkim walczącym o demokratyczną Białoruś o naszej niezłomnej solidarności i wsparciu. Nigdy nie pozostaniecie sami w Waszej walce”.

**Anton**, student Wydziału Zarządzania i Ekonomiki Usług Uniwersytetu Szczecińskiego. Zatrzymany w trakcie protestów w grudniu 2010 r. Zanim usłyszał zarzuty, spędził na korytarzu dwanaście godzin, stojąc twarzą do ściany. Nie miał prawa odezwać się słowem do osób stojących obok.

**Andrus**, obecnie student Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Szczecińskiego. Pojechał do domu



Sebastian Sahajdak

przewodniczący Komisji Uczelnianej NSZZ „Solidarność” Uniwersytetu Szczecińskiego



Lekcja demokracji  
w I Liceum  
Ogólnokształcącym  
w Szczecinie  
(1.03.2012 r.)

Fot. Sebastian Sahajdak

na przerwę świąteczną. Miał spędzić z rodziną osiem dni. Skończyło się na trzech. 29.12.2011 r. o godzinie 9.00 czasu polskiego w mieszkaniu jego rodziców zjawili się funkcjonariusze w cywilu. Sędzia sądu rejonowego w Mińsku Dmitrij Pawliczenko nakazał aresztowanie studenta. Pięć dni spędził w areszcie. Podupał na zdrowiu. Świadcami w jego sprawie byli milicjanci Stankiewicz i Frolov.

Zimbardo. Profesor psychologii Philip Zimbardo uważa, że istnieją trzy główne perspektywy postrzegania czasu: zorientowanie na przeszłość, zorientowanie na teraźniejszość i zorientowanie na przyszłość. Osoby nadmiernie skoncentrowane na przeszłości postrzegają świat z perspektywy tego, co było. Skoncentrowani na teraźniejszości nie potrafią przewidzieć konsekwencji swojego zachowania. Liczy się „tu” i „teraz”. Ci, którzy są skoncentrowani na przyszłości, są w stanie osiągnąć w życiu bardzo wiele, ponieważ rozważają wszelkie za i przeciw swojego zachowania. Są świadomi skutków tego, co robią w tej chwili.

Jest tylko jedno „ale”. Profesor Zimbardo zaznacza, że przyszłościowe podejście do czasu może przynieść wiele dobrego na przykład w sferze działalności zawodowej. Niestety, może również powodować zaniedbywanie swoich bieżących potrzeb czy potrzeb swoich bliskich.

Brak poczucia stabilności, często niezrozumienie wśród bliskich, tymczasowość połączona z represjami – są największym zagrożeniem dla skutecznego wsparcia demokratycznej opozycji. Zamykani w aresztach młodzi aktywiści, pozbawieni praw do prezentowania społeczeństwu swoich racji, mogą jednocześnie swobodnie przekraczać granice swojego państwa. Wychodzą spod „szczelnego klosza”. Można by stwierdzić, iż dla ważnych dla nich ludzi nie istnieją pod nim, jak i poza nim. Deklaracje polityczne zachodniego świata, wsparcie finansowe organizacji społecznych czy opozycjonistów realizowane są w obszarze ich aktywności opozycyjnej – powiedzmy zawodowej. Z większym lub mniejszym skutkiem.

Czy zatem, na obecnym etapie, programy stypendialne są wystarczającym i skutecznym narzędziem wsparcia?

**Uniwersytet.** To europejskie uniwersytety, a nie europejskie rządy są w stanie skutecznie wspierać rozwój społeczeństwa obywatelskiego na Białorusi. Dlaczego? W ocenie autora tekstu perspektywa przyszłości uniwersytetów, podobnie jak niszczonej opozycji demokratycznej na Białorusi, musi być zorientowana na cele. Wyrzuceni poza system Białorusini dzięki uniwersytetom, a nie kadencyjnym gabinetom rządowym czy izbom parlamentarnym, zyskują dom i staną się częścią wspólnoty. Dlatego potrzebujemy nie tylko stypendiów, ale systemu programów grantowych wspierających rozwój inteligencji białoruskiej.



Programów obliczonych na dziesięciolecia.

Wróćmy jednak do prof. Zimbardo. Według niego na wykształcenie się takiego a nie innego postrzegania perspektywy czasu wpływają między innymi: kultura, religia, wartości, wychowanie oraz doświadczenia osobiste. Białorusin funkcjonujący w środowisku uniwersyteckim to nie tylko ten, który pobiera stypendium rządowe dla represjonowanych i znika z przestrzeni akademickiej niezauważony. Musi zostać członkiem wspólnoty, której funkcjonowanie opiera się na nauce.

Bernard Dixon pisze, że nauka jest źródłem wartości, takich jak intelektualna pokora, niezwykle

prawdziwy szacunek dla uczciwości, respekt dla ducha rewolucyjnego i pozornych dżiwactw, docenienie znaczenia współpracy. Nawet najbardziej niepoprawny kłamca, jeśli chce osiągnąć jakiś sukces w nauce, musi wyrobić sobie najgłębszy respekt dla prawdy<sup>1</sup>.

**Podsumowując.** Sejm Rzeczypospolitej Polskiej zaapelował o podjęcie zdecydowanych działań na rzecz trwałego wsparcia społeczeństwa obywatelskiego na Białorusi. Zapewnił, w imieniu naszego kraju, wszystkich walczących o demokratyczną Białoruś o naszej niezłomnej solidarności i wsparciu. Zastrzegł, iż nigdy walczący nie pozostaną osamotnieni w walce. Tylko że Antonowi i Andrusowi potrzebny jest dom. Może na obczyźnie, ale dom. Uniwersytet może być domem. ☐

**Lekcja demokracji.** Ponad dwa tysiące uczniów szkół ponadgimnazjalnych uczestniczyło w zajęciach z białoruskimi opozycjonistami *Cena Wolności – Lekcja Demokracji*. Projekt realizowany jest w ramach Akademickiego Programu „Solidarni z Białorusią” we współpracy z Centrum Dialogu „Przełomy” w Szczecinie. Lekcja prowadzona jest przez opozycjonistów białoruskich – studentów Uniwersytetu Szczecińskiego. Studenci, odnosząc się do własnych doświadczeń, omawiają obecną sytuację młodych ludzi na Białorusi. Przedsięwzięcie finansowane jest ze środków uczelni, samorządów terytorialnych oraz NSZZ „Solidarność”. Akademicki Program „Solidarni z Białorusią” zainaugurowano w styczniu 2011 r. w Szczecinie pod patronatem JM Rektora Uniwersytetu Szczecińskiego, Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego oraz Prezydentów – Szczecina i Starogardu Szczecińskiego.

<sup>1</sup> Cytowania B. Dixona za: J. Kostkiewicz w: *Uniwersytet i wartości*, Kraków 2007, s. 15.